

LWIĘŚCI[®] LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

Luboń

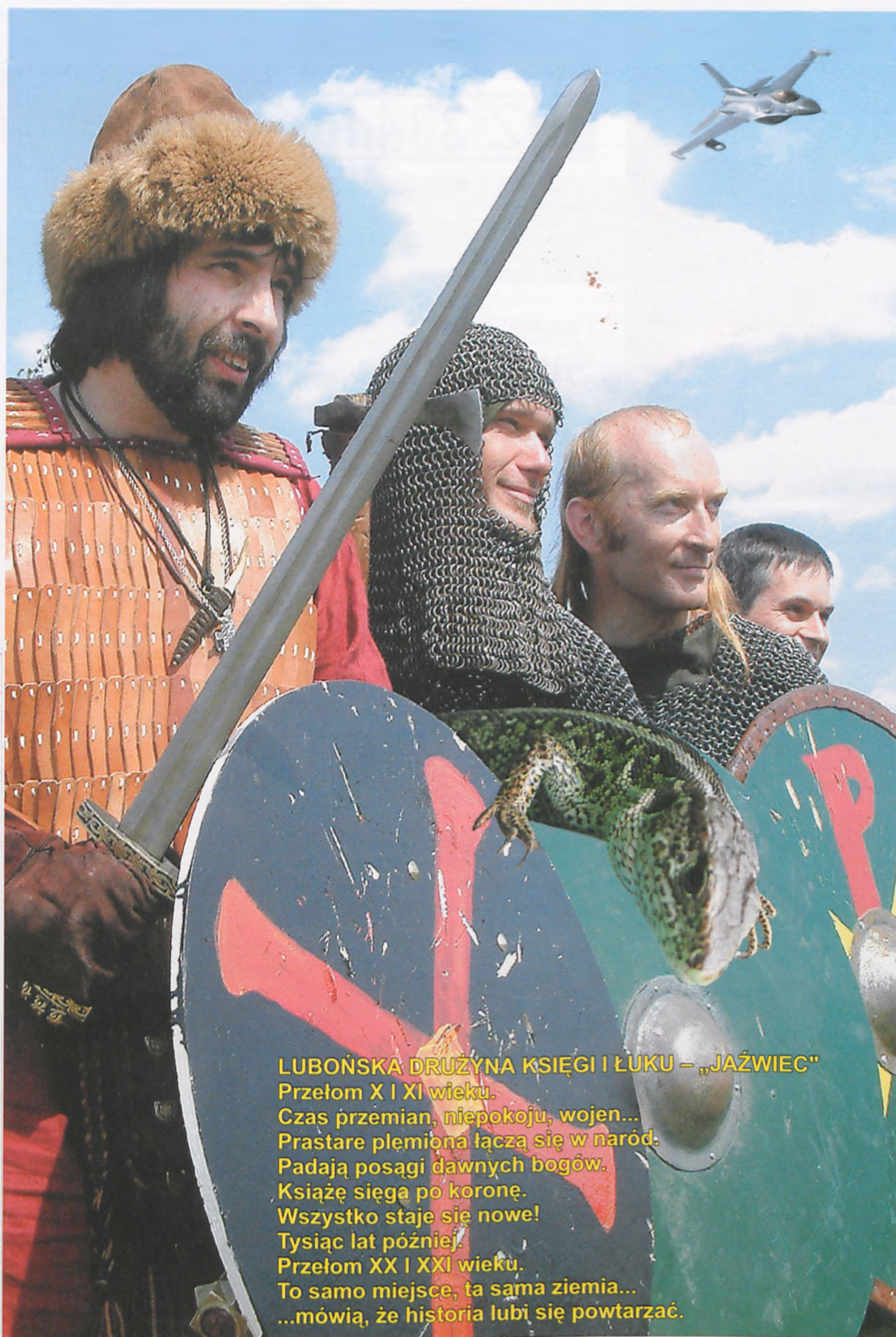


Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 8
(163)

Sierpień 2004
44 strony

Cena 3,00 zł
(w tym 7% VAT)



LUBOŃSKA DRUŻYNA KSIĘGI I ŁUKU – „JAŻWIEC”
Przełom X i XI wieku.
Czas przemian, niepokoju, wojen...
Prastare plemiona łączą się w naród.
Padają posągi dawnych bogów.
Książę sięga po koronę.
Wszystko staje się nowe!
Tysiąc lat później.
Przełom XX i XXI wieku.
To samo miejsce, ta sama ziemia...
...mówią, że historia lubi się powtarzać.

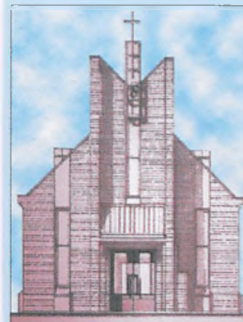
W NUMERZE:



fol. Rafał Marek

Luboń z perspektywy wózka

Fotoreportaż o barierach architektonicznych oczami niepełnosprawnego s. 16-17



Kaplica cmentarna

Projekt kaplicy, która stanie na nowym cmentarzu przy ul. Armii Poznań s. 14

Przystanek „Ćpun”

Dzikię miejsce spędzania wolnego czasu przez młodzież . . . s. 5



fol. PPR



Nowy zastępca komendanta

Kobieta wiceszefem policji s. 9

fol. PPR

Hit do remontu

O konieczności przebudowy niebezpiecznego skrzyżowania ul. Kościuszki z obwodnicą s. 12



fol. PPR

W kolejce po dowód rejestracyjny

O problemach i przyszłości dotyczącej załatwiania formalności samochodowych . . . s. 2

W kolejce po dowód rejestracyjny

Beznadziejna obsługa filii wydziału komunikacji w Luboniu

Narastający problem braku wydolności filii wydziału komunikacji starostwa poznańskiego w Urzędzie Miasta w Luboniu wywołał wiele interwencji i sygnałów od mieszkańców. Zniecierpliwieni, nie szczędząc odpowiednich epitetów pod adresem Urzędu Miasta, prosili o zainteresowanie się sprawą. Problem narzmił pod koniec lipca. Powstały załogłości i kolejki petentów, które doprowadziły do tego, że niemożność ich obsłużenia wymusiła sięgnięcie do znanych z minionych lat zapisów na miej-

scie w kolejce oczekujących.

Jak nas poinformowano, problemy z obsługą petentów wynikały z nasilenia ruchu interesantów w związku z boorem na sprowadzanie samochodów z państw Unii Europejskiej spowodowanym likwidacją ceł. Ponadto nie bez znaczenia było przejście na emeryturę wieloletniego i doświadczonego pracownika filii – pani Danuty Kropińskiej. Na jej miejsce, na prośby burmistrza Lubonia, starostwo oddelegowało pracownicę z Poznania.



Żeby zdobyć dokument i tablice rejestracyjne nie dość, że trzeba płacić, ostatnio również należało się uzbroić w silne nerwy.

Z ostatniej chwili

Śmierć w Gesie

5 sierpnia ok. 23.00 właścicielka jednej z placówek handlowych na terenie Gesy zauważyła w pobliżu czynnego 24 h sklepu „As” od strony ul. Paderewskiego, leżącego twarzą do chodnika człowieka. Zawiadomiła pogotowie, które stwierdziło, że mężczyzna nie żyje co najmniej od godz. 20.00. Lekarz powiadomił policję, która przyjechawszy na miejsce zdarzenia, prowadziła rutynowe wyjaśnienia do godz. ok. 3.00.

Zmarły był ok. 40-letnim mieszkańcem Lubonianski, częstym bywałcem Gesy. Dochodzenie jest w toku, ale policja wyklucza raczej udział osób trzecich w zdarzeniu, które doprowadziło do jego śmierci.

Zdaniem właścicieli sklepików Gesy, rejon placówki „As” jest publiczną pijalnią napojów alkoholowych, która wymaga skutecznego zainteresowania ze strony służb porządkowych.

(ek)

Gdzie będziemy rejestrować auta?

Definitywna likwidacja filii wydziału komunikacji w Urzędzie Miejskim w Luboniu

Z ostatnich decyzji starosty powiatowego wynika, że lubońska filia wydziału komunikacji zostanie zlikwidowana. Pozostanie w powiecie 6 oddziałów zlokalizowanych w urzędach gmin najbardziej oddalonych od siedziby starostwa w Poznaniu (Buk, Kostrzyn, Mosina, Murowana Goślina, Pobiedziska, Sęszew). Tam też dzięki wprowadzanemu systemowi komputerowemu, lubonianie będą mogli załatwić formalności związane z rejestracją pojazdów. Najbliżej będziemy mieli więc do Poznania (ul. Jackowskiego), Mosiny

lub Sęszewia. Lubońska placówka zostanie zlikwidowana we wrześniu lub w październiku. O szczegółach, które mają być znane pod koniec sierpnia, poinformujemy. (R)

Szczegółowe informacje na temat formalności i pracy placówek dla lubonian można też uzyskać w starostwie powiatowym pod nr tel. 8 410 606

FOTO BŁYSK

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH
FUJIFILM

USŁUGI

- ☑ ŚLUBY, WESELA, KOMUNIE
- ☑ IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- ☑ APARATY FOTOGRAFICZNE
- ☑ FILMY
- ☑ ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- ☑ BATERIE
- ☑ POKROWCE DO APARATÓW

LABORATORIUM

- ☑ WYWOLYWANIE FILMÓW
- ☑ ODBITKI BARWNE, ODBITKI CYFROWE
- ☑ CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcje, retusz, montaż
- ☑ CYFROWE STUDIO HITI
zdjęcia paszportowe, dowodowe, dyplomowe, maturalne, legitymacyjne
w 3 minuty podgląd ujęć na monitorze

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC
(naprzeciw kościoła pw. Św. Trójcy), tel. 835-03-94, kom. 0505-170-477



Polecamy:

Temat miesiąca 2

Dobre, bo... 3

Co nowego 4

Sól w oku 5-6

Wademekum
lubońskie 7-8

Policja/Straż 9

Środowisko 10

Samorząd 11-12

Gospodarka .. 13-14

Polityka lokalna 15

Ludzkie
sprawy 17-19

Ludzie 20

Historia 21

Qlturalny
lubonianin 22

Kultura 23

Oświata 24-25

Z parafii 26-27

Turystyka 27-28

Sport 30

Baw się
z nami 31

Ogłoszenia 32

Informator
luboński 33

Ogłoszenia
reklamowe 33-44

Jeśli coś
wymaga interwencji
prasowej – zadzwoń

0-609 616 290

0-609 616 277

Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo oryginalne

Piłka plażowa w Luboniu

Przy ul. Źródlanej, tuż za potokiem Żabinka, naprzeciw MOPS-u utworzono boisko do siatkówki plażowej. W tym celu usunięto kilkucentymetrową warstwę ziemi i nawieziono sypki piasek. Codziennie przychodzi tu młodzież Lubonianki, zakłada siatkę i gra. (I)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Dobre, bo okolicznościowe

Jubileuszowe logo

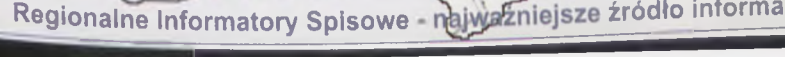
Jak państwo wiecie, w październiku tego roku przypada 50. rocznica uzyskania przez Luboń praw miejskich. W związku z tym został opracowany przez artystów okolicznościowy znaczek. Pomimo że funkcjonuje prawie od początku roku, nie rzuca się w oczy. Może lepiej spełniałby swoją funkcję, gdyby umieścić go na autobusach, przystankach, urzędach, szkołach itd.

Podzielone na trzy części logo symbolizuje wsie, z których w 1954 r. powstało

miasto. Szkoda, że nie dostosowano kolorystyki do historycznego znaczenia wsi.

Plama czerwona oznacza wieś Luboń, jego przemysłowy charakter i robotnicze tradycje. Gdyby pole oznaczające Żabikowo było niebieskie, a nie żółto-zielone, oddawałoby historyczną martyrologię tych ziem.

Dolna część logo symbolizująca Lasek, ukazana w kolorze zielonym, oznaczałaby charakterystyczne dla tego rejonu rolnictwo. (red.)



Dobre, bo troskliwe

Opieczętowane mienie

Na jednym z nowych domów w Żabikowie zaobserwować można taką przestrożę. Widać, że sąsiedzi żyją w zgodzie. (R)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski



Dobre, bo pomysłowe

Stawiać na reklamę

Właściciel jednej z firm zajmujących się m.in. pielęgnacją zieleni w Luboniu w niekonwencjonalny sposób prezentował swój zakład. Odremontowany sprzęt ozdobił kolorowymi balonami i wyeksponował przed siedzibą na ul. Kościuszki. (I)

Dobre, bo lubońskie

Jaźwiec

Ośmioosobowa drużyna rycerska, którą tworzą pasjonaci historii i zwyczajów z początków państwa polskiego. Posługuje się wmiem zrekonstruowaną bronią (miecze, topory, tarcze) oraz strojami (kolczugi, galanteria skórzana i in.) z przelomu X i XI wieku. Jej członkowie to byli lub obecni mieszkańcy naszego miasta, a wśród nich lider grupy – pan Tomasz Kruczek (na zdjęciu z lewej). Drużyna

istnieje od 2 lat i należy do kapituły rycerstwa polskiego. „Jaźwiec” to po staropolsku borsuk. (H)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Topola nad Żabinką

Dobre, bo wykorzystane

Sposób na...

Wycinane w Luboniu drzewa trafiają do pieca lub leżą do czasu aż zarosną albo zgniją. Przykładem może być wycięta w 2001 r. topola przy ul. Nad Żabinką, o której wielokrotnie pisaliśmy.

Dziś przedstawiamy kolejny sposób wykorzystania starego pnia. Na zdjęciu ławka w kształcie jamnika. (N)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzecie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Nogi nie będą boleć

Na przystanku autobusowym przy kościele pw. św. Jana Bosko postawiono wiatę z miejscami siedzącymi dla pasażerów. To bardzo dobry pomysł, docenią go zwłaszcza starsze osoby. Miejmy nadzieję, że już wkrótce podobne wiaty pojawiają się również na przystankach, które nie posiadają takich udogodnień. (MW)



foto: Kazimiera Kubiak

Ocieplanie komunalnego

Zamieszkały przez kilka rodzin dom należący do miasta przy ul. Poniatowskiego 13 został ocieplony. (S)



foto: Hanna Siatka

Panorama firm

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Nowe biuro ubezpieczeniowe w Centrum Handlowym „Ges” na ul. Paderewskiego 18 (vis a vis Pajo Centrum). Można tu zrealizować ubezpieczenia majątkowe, komunikacyjne i osobowe. (K.K.)



Sklep „Bociek” przy ul. Sobieskiego 24, vis a vis stacji benzynowej – kolejna w Luboniu placówka spożywczo-monopolowa czynna całą dobę

foto: Piotr Paweł Ruszkowski



Przy ul. Żabikowskiej 39, naprzeciw OSP otwarto komis dziecięcy „Wojtuś”

foto: Piotr Paweł Ruszkowski



Kawiarenka internetowa oraz telefony komórkowe sieci GSM wraz z osprzętem w pawilonie handlowym w Gesie od strony ul. Żabikowskiej. (KK)

foto: Piotr Paweł Ruszkowski

AKADEMIA DOSKONALENIA TECHNIK INFORMATYCZNYCH

OFERTA EDUKACYJNA:

- specjalizacje w trybie rocznym i dwuletnim
- zajęcia z profesjonalistami
- nowatorski program kształcenia
- stypendia naukowe
- bezpłatnie podstawowy zestaw podręczników
- korzystanie z księgozbioru informatycznego

MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET TYTUŁ TECHNIKA INFORMATYKA

www.studium.pl



foto: Kazimiera Kubiak



Nowa siedziba Towarzystwa Ubezpieczeniowego SA HDI Samopomoc w Luboniu przy ul. Sikorskiego (obok jubilera). (K.K.)



W salonie fryzjerskim „Eleganza” przy ul. Leśmiana otwarto klimatyzowane solarium

foto: Hanna Siatka

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27, tel. (61) 8102-278, tel./fax 8102-046, kom.600-447-886 POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, (przy Gimnazjum nr 12), tel. 8241-651

Jan i Wiesław Blaszką Centrum Samochodów Japońskich zatrudni lakiernika samochodowego z praktyką. Oferty pisemne na adres: Luboń ul. Armii Poznań 37

Liceum Ogólnokształcące im. ppłk/ Zbigniewa Kiedacza liceum dzienne

OFERTA EDUKACYJNA:

- czesne tylko 140 zł miesięcznie
- przyjazna i kameralna atmosfera
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do ucznia
- nowoczesna pracownia komputerowa
- różne formy zajęć pozalekcyjnych
- również klasy terapeutyczne - organizowane dla uczniów mających problemy edukacyjne typu dysgrafia, dysleksja, dysortografia, itp. (czesne 170 zł)

www.liceumkiedacza.poznan.pl



BETON BONUS WYTWÓRNIA BETONÓW TOWAROWYCH

BETON BLOCZKI M-6

tel. 810 20 91 Luboń, ul. R. Maya 1

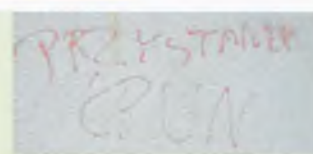
Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Więści”, by to zmienić!

Przystanek „Ćpun”



Pozostawione sterty śmieci



Zdewastowane mienie szkoły – dobudowanej kilka lat temu sali gimnastycznej (N)



Wskazane przez mieszkańców jedno z miejsc w Luboniu – tyły Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniance. Dobrze byłoby, gdyby oprócz prasy trafiły tam również inne służby.

Mieszkańcy skarżą się na burdy i hałas. Wskazują na miejsce schadzek amatorów innych niż alkohol używek.

fol. Piotr Paweł Ruskowski

Czas remontów

Segment Szkoły Podstawowej nr 2 wybudowany w 1996 r. i jego obejście – w wakacyjnym fotoreportażu, przedstawionym w czasie, gdy trwają niezbędne remonty szkół. (R)

fol. Piotr Paweł Ruskowski



Jedna z rozbitych dachówek

Tak wyglądają klomby i przyszkolny trawnik.

Stosunkowo młoda – 8-letnia – sala gimnastyczna wymaga naprawy spękań elewacji



Zadaszenie sali gimnastycznej od strony boiska sportowego. Ten rażący stan przedstawialiśmy już w „WL”. Czas najwyższy, by ceramiczną dachówkę zastąpić elementami bardziej trwałymi.



ZADZWOŃ
0 801 124 124*

* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

PROVIDENT
POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

(p6055a)

**W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.**

Niewidoczny próg

Jeden ze znaków ostrzegających o progu zwalniającym na ul. Osiedlowej jest zupełnie niewidoczny dla użytkowników drogi. Zaslaniają go liście drzewa. Wjazd na próg bez przyhamowania, nawet mimo zachowania przepisowej prędkości, grozi uszkodzeniem podwozia pojazdu. (MW)



Żart czy przestroga?

W okolicach cmentarza w Żabikowie, na jednej z dróg dojazdowych do autostrady, pojawiła się tabliczka z napisem ULICA ŻŁODZIEJSKA. Tej nazwy nie znajdziesz w spisie ulic!

Nazwa jest adekwatna do czynów jakie mają miejsce na tej trasie. Spacerowicze i rowerzyści poruszający się po „ulicy Żłodzijskiej”, zazwyczaj jako miejsce odpoczynku wybierają przydrożny sad i w nim aktywnie wypoczywają, „częstując” się przepysznyimi owocami lata... (AB)



fot. Adam Błaszczak

Chodnikowy tor przeszkód

Chodnik przy ul. Kołłątaja na drodze do Gimnazjum nr 2 stanowi pewnego rodzaju tor przeszkód. Uszkodzone płytki chodnikowe, a często ich brak w wielu miejscach, uniemożliwiają swobodne dotarcie dzieci i młodzieży do szkół, mieszkańców do kościoła, sklepów czy na przystanek autobusowy. To nie jest problem sezonowy. Wiosną, latem i jesienią tworzą się tu kałuże, zimą natomiast, gdy chodnik jest bardzo śliski, pod powłoką śniegu trudno dostrzec popękane, wystające płytki chodnikowe. K.G.



fot. Renata Ciesiorowska

Recydywa

Po kilkumiesięcznej przerwie, z przejścia dla pieszych na wiadukcie kolejowym nad autostradą znów giną metalowe elementy konstrukcji. (I)



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Wyprawki

Jak nas poinformowano w Wydziale Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Luboniu, firma NORTEX, która wygrała przetarg na naprawę nawierzchni lubońskich ulic wyrównała w lipcu dziury w asfalcie ul. Zielonej, Poniatowskiego (odcinek pomiędzy ul. Jodłową i Cmentarną) oraz we wskazanych miejscach ulic 11 Listopada, Szkolnej, Żabikowskiej, Puszkina i Sobieskiego. Prace te były efektem długotrwałych sygnałów zgłaszanych Urzędowi Miasta przez mieszkańców. Szkoła tylko, że zlecając robotę, pracownicy Urzędu nie wzięli pod uwagę wszystkich ubytków w odnawianych odcinkach jezdni.

Zdjęcia ilustrują dwa przykłady. (HS)

Na ul. Zielonej firma wykonała swoje zadanie rzetelnie, ale zalepiła tylko te dziury, które zostały wcześniej wskazane przez pracownika lubońskiego magistratu, pomijając inne, widoczne i też uciążliwe.

Wyrwa pozostawiona w jezdni ul. Żabikowskiej (rejon skrzyżowania z Sobieskiego)



fot. Hanna Siatka

rys. Magdalena Wiozimak

Ulica absurdów

Mieszkańcy ul. Westerplatte z zaniepokojeniem obserwują ruchy związane z wyznaczeniem nowych działek budowlanych w pasie istniejącej drogi.

Jak pokazuje schemat, zamiast poszerzyć wylot ul. Westerplatte w Klonową do rozmiarów, jakie mają sąsiednie ulice, niepotrzebnie go zwężono.

O innych absurdalnych rozwiązaniach na ul. Westerplatte pisaliśmy już niejednokrotnie. Trafiły nawet na okładkę naszego czasopisma (patrz styczeń br.). (I)



Granicę działki budowlanej i skrzynkę z prądem usytuowano prawie na środku istniejącej drogi wylotowej (patrz czerwona linia na zdjęciu).



Budowane raptem 2 lata temu studzienki telekomunikacyjne wystają ponad powierzchnię drogi na kilkadziesiąt centymetrów, natomiast leżące w sąsiedztwie, wykonane również niedawno zawory wodne znajdują się kilkadziesiąt centymetrów poniżej gruntu. Kto odpowiada za to, że w XXI wieku różnica w projektach wykonawczych poszczególnych mediów wynosi prawie pół metra?

„Weseli Sportowcy” (Przedszkole nr 5)

placówka publiczna, dyrektor: Violetta Tomczak

Mocną stroną placówki są zajęcia ruchowe i sprawnościowe. Corocznie z okazji Dnia Dziecka odbywa się OLIMPIADA SPORTOWA. Plac zabaw oraz wnętrze przedszkola sprzyja też wychowaniu młodych ekologów i uczy szacunku dla przyrody. Przedszkole zapewnia takie zajęcia jak: rytmika, nauka języka angielskiego, taniec, zajęcia logopedyczne, nauka religii. Aktualnie budynek jest w rozbudowie, dzięki czemu zyska salę oraz pomieszczenia socjalne, które umożliwią otwarcie dodatkowego oddziału. W przedszkolu pracują 22 osoby, są 3 oddziały + 2 grupy „0”. Razem przebywa tu ok. 130 dzieci.

**Ochronka**

Katolickie Przedszkole Sióstr Służebniczek im. bł. Edmunda Bojanowskiego
dyrektorki: siostry Remigia Prus i Laura Liskowska

Przedszkole wywodzi się z idei E. Bojanowskiego, który w 1820 r. utworzył w Podrzeczcu k. Gostynia pierwszą wiejską ochronkę dla dzieci. Ułożył program wychowania a opiekę nad podopiecznymi powierzył dziewczętom, które sam przygotowywał do pracy z najmłodszymi. Idea ta stała się załącznikiem Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny. W 1920 r. Zgromadzenie zakupiło dom w Żabikowie po byłym niemieckim szpitalu. 15.04.1921 r. otwarto ochronkę pw. św. Alojzego. Uczęszczano do niej początkowo 20 dzieci, a przed wybuchem II wojny już 60. Po wojnie (wrzesień 1945) ochronkę otwarto ponownie. 28.06.1962 siostry otrzymały z Wydziału Oświaty wypowiedzenie i nastąpiło przejście ochronki przez władze świeckie. Reaktywowano ją w latach 90.

W programie przedszkola jest nauka języka angielskiego, rytmika i logopedia. Uczęszcza tu 65 dzieci podzielonych na dwie grupy wiekowe - młodsze oraz grupa nauczania początkowego. Personel – 9 osób.

**„Calineczka”**

przedszkole niepubliczne, dyrektor – właściciel: Cecylia Sieradzka

Przedszkole działa od 28.08.2003 r. Proponuje, oprócz wychowania opartego o program Ministerstwa Edukacji Narodowej, naukę języków: niemieckiego i angielskiego, rytmikę, plastykę, pływanie, karate oraz naukę jazdy na nartach. Placówka posiada 4 oddziały, w których jest 60 dzieci i zatrudnia 4 wychowawców.

**„Czarodziejski Ogród”**

przedszkole niepubliczne, dyrektor – właściciel: Mirosława Blaszk

Przedszkole działa od 1.09.2003 r. Oferuje zajęcia plastyczne, muzyczne oraz pracownię relaksacyjną. Wychowanie oparte jest o program MEN (Ministerstwa Edukacji Narodowej). W przedszkolu są 2 oddziały, 20 dzieci.

**„Chatka Skrzatka”**przedszkole niepubliczne
dyrektor – właściciel: Barbara Węgrzyn

Powstało w 1987 r. Działa w prywatnym domu. Obejmuje opieką jedną grupę dzieci zróżnicowanych wiekowo. Zajęcia są dostosowywane do indywidualnych możliwości dzieci. Oferuje naukę rytmiki, języka angielskiego i pływania. Wychowanie oparte na programie MEN. W przedszkolu przebywa 15 dzieci, pracują 3 osoby.

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**

placówka powiatowa, kierownik: Hanna Łabuzińska

W roku 1977 w nieistniejącym już baraku na terenie boiska przy Szkole nr 2 powstała Poradnia Wychowawczo-Zawodowa. Opieką obejmowała Luboń i Stęszew. w 1999 r. do ośrodka przyłączono kolejne filie: Suchy Las, Tamowo Podgórne oraz Buk. Zakres działania ośrodka to: diagnostyka, warsztaty psychoterapeutyczne i edukacyjne oraz poradnictwo zawodowe. Z usług poradni mogą korzystać wszystkie dzieci i młodzież w wieku szkolnym, rodzice oraz nauczyciele (nie obowiązuje rejonizacja). We wszystkich filiach pracuje obecnie 16 pedagogów (3 w Luboniu) oraz 2 psychologów i logopeda.



Wydawca: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”, Opracowanie:
Katarzyna Frąckowiak, Piotr Paweł Ruskowski, Hanna Siatka.

LWADEMEKUM

LUBOŃSKIE

Część 6 Sierpień 2004

Czyli, co każdy lubonianin o swoim mieście wiedzieć powinien

Zbiór podstawowych informacji w odcinkach, publikowanych z okazji 50. rocznicy praw miejskich.

Instytucje użyteczności publicznej

**Urząd Miasta Luboń**

siedziba władz samorządowych gminy
burmistrz: Włodzimierz Kaczmarek,
tel. 813-01-41

dyżury dla
mieszkańców:
poniedziałki
od 9.30 do 16.00

Biuro Rady Miasta Luboń
(przewodniczący Rady
– Zdzisław Szafranski): tel. 813-19-16,
e-mail: rada.miejaska@lubon.pl

Uwaga!
Przerwa
śniadaniowa
11.00-11.15

Budynek, w którym mieści się Urząd Miasta, wzniesiono w 1904 r. wraz z kompleksem osady niemieckiej. Zawsze był siedzibą władz. Od utworzenia miasta (1954 r.) kilkakrotnie przebudowywany. Zupełnie pozbawiony elementów pierwotnej architektury.

Czy wiesz, że Luboń ma 21 radnych, którzy dyżurują, przyjmując mieszkańców w poszczególnych okręgach w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca, w godz. 16.00 - 18.00. W dobie socjalizmu było 60 radnych, od utworzenia samorządu (1990) do 2002 roku – 28.

Urząd Miasta Luboń – pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11, e-mail: office@lubon.wokiss.pl

Komisariat Policji – ul. Powstańców Wlkp. 34, tel. 813-09-97, 813-03-42

Straż Miejska – ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-90-91, 0602-618-428 (24h)

Ochotnicza Straż Pożarna – ul. Żabikowska 36, tel. 813-09-98

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

– ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

Kom-Lub – ul. Niepodległości 11,
tel. 813-05-51, e-mail: kom-lub@kom.lub.com.pl

Translub – ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45
www.translub.pl

„Pogodne Przedszkole” (Przedszkole nr 1)

– ul. Sobieskiego 19, tel. 813-09-02

„Tip-Topka – Odkrywcy” (Przedszkole nr 4)

– ul. Konarszewskiego 10, tel. 810-23-06

„Weseli Sportowcy” (Przedszkole nr 5)

– ul. Osiedlowa 19, tel. 813-09-40

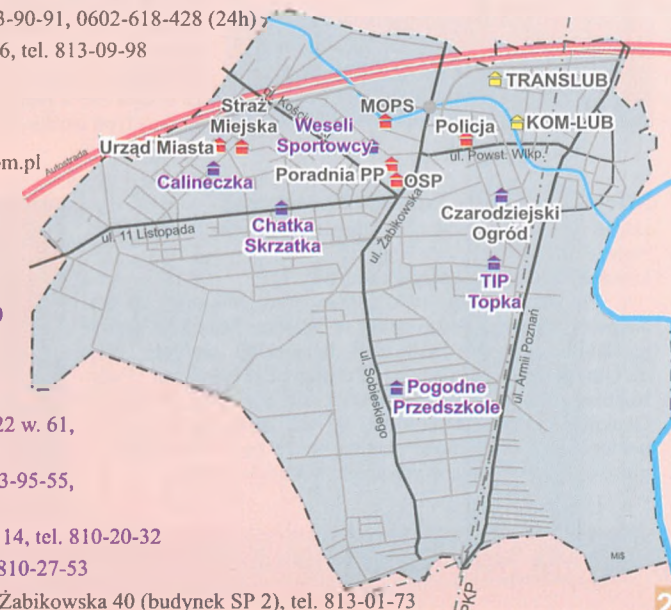
Ochronka – pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61,
e-mail: siostrysluzebniczki@wp.pl

„Calineczka” – ul. Poniatowskiego 42a, tel. 813-95-55,
e-mail: sieradzka@poczta.onet.pl

„Czarodziejski Ogród” – ul. M. Konopnickiej 14, tel. 810-20-32

„Chatka Skrzatka” – ul. 11 Listopada 63, tel. 810-27-53

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna – ul. Żabikowska 40 (budynek SP 2), tel. 813-01-73





Komisariat Policji

podlega Komendzie Miejskiej w Poznaniu
komendant: Henryk Zapart (od 2004 r.)

Krótko po wyzwoleniu w 1945 r. zorganizowano pierwszy posterunek Milicji Obywatelskiej w Luboniu, podlegał on Komendzie Powiatowej w Poznaniu na ul. Wyspiańskiego. Na siedzibę lubońską przeznaczono wówczas skomunalizowany dom pomemiecki przy ul. Okrzei. Z obsadą 7 milicjantów funkcjonował do roku 1974, kiedy to w grudniu oddano do użytku nowy, obecny budynek przy ul. Powstańców Wlkp. Lubońska placówka posiada dziś 4 samochody, zatrudnia 25 policjantów, w tym 4 kobiety.

Budynek policji wzniesiono w oparciu o projekt połączonych dwóch typowych domów mieszkalnych i w takiej architekturze funkcjonuje do dziś.

Straż Miejska

jednostka podlega burmistrzowi

komendant: Paweł Dybczyński (od 1996 r.)

Powołana przez pierwszą gminną władzę samorządową 31 lipca 1991 r. Zatrudnia 7 strażników. Dysponuje 1 samochodem i 3 rowerami.

Funkcję dzielnicowych w Luboniu, oprócz policji, pełnią również strażnicy miejscy, w tych samych rejonach.



Ochotnicza Straż Pożarna

należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG)
komendant: Zenon Twardowski (od 1969 r.)

OSP powołano przez mieszkańców Lubonia w 1926 r., a pierwszą siedzibę miała w nieistniejącym już dziś budynku przy starej Szkole Podstawowej nr 3. Wyposażona w sikawkę konną liczyła wtedy 34 członków czynnych i 20 wspierających. Tuż po wojnie reaktywowano OSP w garażu cegielni Fechnera. W 1946 roku rozpoczęto budowę nowej remizy przy ul. Żabikowskiej 36, a jej znacząca rozbudowa nastąpiła w roku 1986. W latach 1969-1972 remiza była też siedzibą Powiatowej Komendy Straży Pożarnej, a w latach 1998 do 2001, oprócz OSP, w budynku była Państwowa Straż Pożarna. W 1997 lubońska OSP została włączona do KSRG, co oznaczało rozszerzenie kompetencji o ratownictwo drogowe oraz ekologiczne. Dziś jest 28 strażaków, a zaplecze sprzętowe stanowią 2 wozy typu średniego i 1 wóz typu ciężkiego.



W czasie okupacji sztandar straży i sprzęt przechowała pani Wyszowska zamieszkała przy ul. Długiej.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

zakład budżetowy podległy Urzędowi Miasta i strukturom wojewódzkim

kierownik: Jolanta Pieprzycka (od 1991 r.)

Powołany 1 maja 1990 r. przez Radę Miejską Lubonia. Najpierw zajmował jeden pokój w Urzędzie Miejskim, potem przekazano mu do dyspozycji komunalny budynek przy ul. Okrzei (dawna siedziba Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej). Od 1992 r. mieści się przy ul. Źródlanej. Obejmuje opieką 861 rodzin, tj. ok. 2800 osób. Posiada noclegownię, która może przyjąć do 25 osób. Zatrudnia 12 pracowników i 5 terenowych opiekunek społecznych.



Willa z ogrodem, w której dziś mieści się MOPS, należała do przedwojennego właściciela cegielni Ryszarda Fechnera. Po raz pierwszy na użytek publiczny wykorzystano ten obiekt w latach 90. na żłobek i przedszkole.



KOM-LUB

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych spółka z o.o. należąca do miasta
dyrektor: Tadeusz Urban (od 1993 r.)

Działa od 1 stycznia 1993 r. i mieści się na terenie byłego folwarku Augusta hr. Cieszkowskiego.

W zakres działalności KOM-LUBU wchodzi: wywóz śmieci i nieczystości płynnych, zimowe i letnie utrzymanie ulic, wszelkie prace porządkowe, konserwacja pionowego oznakowania dróg oraz kanalizacji burzowej. Firma posiada wiele wyróżnień, m.in. „Wielkopolska Jakość”. Zatrudnia 25 pracowników, posiada 3 śmieciarki prasujące, solarkę, 3 wywrotki i tyłek ciągników oraz inny sprzęt komunalny.

Translub

Przedsiębiorstwo Usług Transportowych
Spółka z o.o. należąca do miasta
dyrektor: Czesław Lepiesza (od 1991 r.)

Translub działa od 1 lipca 1991 r. Obsługuje w Luboniu 6 linii (L1, L2, L3, L4, LA, LB) oraz linię nocną o łącznej długości 53,4 km, z czego 3/4 przebiega przez teren naszego miasta. W Luboniu usytuowano 60 przystanków. Rocznie firma przewozi ok. 1,4 mln pasażerów. Zatrudnia 57 osób. Posiada 16 autobusów oraz 2 autokary turystyczne.

Wśród 16 autobusów Translubu 4 to pojazdy niskopodłogowe

TRANSLUB



KOM - LUB

Funkcjonującym od 11 lat i kilkakrotnie nagradzanym programem selektywnej zbiórki odpadów, wprowadzonym w Luboniu jako w jednej z pierwszych gmin polskich, objętych jest zdecydowana większość mieszkańców Lubonia. W ramach tego systemu każda posesja otrzymała oznakowane kubły do oddzielnego składania śmieci, stłuczki szklanej i opakowań ze złomem. (przy segregacji odpadów pracują też bezrobotni w ramach ogólnopolskiej fundacji BIEDA)

W Luboniu istnieje siedem przedszkoli. Wszystkie spełniają wymogi ustawy o systemie oświaty i są dotowane przez miasto. (Szkoły w Luboniu przedstawiliśmy w poprzednim odcinku.)

„Pogodne Przedszkole” (Przedszkole nr 1)

placówka publiczna, dyrektor: Beata Przyszczypkowska

Budynek, w którym mieści się placówka, powstał w roku 1900 z inicjatywy Polskiego Klubu Rolniczego. Z pieniędzy ofiarowanych przez gospodarzy z Lasku powstała wówczas szkoła, która funkcjonowała do wybuchu II wojny. Później dom zamieszkiwał kierownik szkoły wraz z rodziną. W tym czasie funkcjonowało już przedszkole Zakładów Fosforowych. Jednak z powodu uciążliwej i szkodliwej produkcji, w styczniu 1978 r. zakłady przejęły budynek i przeniósły do niego przedszkole. Od roku 1991 placówka jest przedszkolem publicznym, które zapewnia bogaty program - naukę języka, rytmikę, zajęcia na pływalni, naukę jazdy na nartach, gimnastykę korekcyjną, logopedię, naukę religii. W miarę możliwości jest otwarte na dzieci niepełnosprawne a w przyszłości (po rozbudowie) z inicjatywy dyrektorki ma powstać oddział integracyjny dla dzieci niepełnosprawnych. Dziś placówka zatrudnia 19 pracowników, posiada 3 oddziały + zerówkę, w których jest miejsce dla 100 dzieci.



„Tip-Topka - Odkrywczy” (Przedszkole nr 4)

placówka publiczna zarządzana przez firmę prywatną
dyrektor: Elżbieta Piasecka

Budynek wzniesiony w 1958 roku przez Zakłady Ziemniaczane na cel przedszkola dla dzieci pracowników. W roku 1970 placówkę przekazano miastu. Przedszkole zapewnia dzieciom takie zajęcia jak: rytmika, gimnastyka korekcyjna, nauka języków obcych, zajęcia logopedyczne, religia. Personel to 15 osób, 3 oddziały + zerówka, około 100 dzieci.



POLICJA

TEL. 8 130 997



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

01.07. – **kradzież dwóch rowerów** z ul. 11 Listopada. Straty 550 zł;

01/02.07. – **kradzież 18 sztuk tui** na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Armii Poznań;

01/02.07. – **kradzież samochodu** marki Volkswagen Polo z ul. Sikorskiego. Straty 46,5 tys. zł;

01/02.07. – **kradzież komputera** i innego wyposażenia z warsztatu przy ul. Podgórznej;

06/07.07. – **kradzież dwóch rowerów** z ul. Westerplatte. Straty 1420 zł;

10-29.07. – **zgłoszono zaginięcie biżuterii** z mieszkania przy ul. Kościuszki na łączną wartość 700 zł;

11/12.07. – **kradzież kolpaków** od samochodu marki Renault Megane z ul. Kościuszki;

12.07. – po uprzednim zgłoszeniu zaginięcia osoby, w nurcie Warty **znaleziono zwłoki** 30-letniego mężczyzny. Przyczyna zgonu – najprawdopodobniej utonięcie. Sprawa w toku;

12.07. – o godz. 0.30 na terenie Lubonia grupa młodych ludzi **pobiła mężczyznę**. Sprawa w toku;

12.07. – zgłoszono **kradzież telewizora SONY** z wynajmowanego pokoju;

12/13.07. – **kradzież chłodziarki** do napojów na szkodę firmy Coca-Cola sprzed sklepu przy ul. Armii Poznań;

12-17.07. – **kradzieże z włamaniem** do piwnic przy ulicach: 11 Listopada i Żabikowskiej. Skradziono rowery na łączną wartość ok. 1500 zł;

13/14.07. – **seria włamań** do samochodów: fiata Seicento z ul. Żabikowskiej, poloneza z ul. Żabikowskiej, fiata 126p (kradzież dokumentów i narzędzi), daewoo Nexia (kradzież szaszetki z dokumentami) z ul. Kościuszki, fiata Punto (kradzież plecaka) z ul. Sikorskiego;

14.07. – **zatrzymano nietrzeźwego kierowcę**;

15.07. – **ujawniono falsyfikat** banknotu 10-złotowego w trakcie wpłacania do banku utargu ze sklepu;

16.07. – **włamanie** do samochodu marki Peugeot przy ul. Kurowskiego. Straty 4,5 tys. zł.

17/18.07. – **kradzież z włamaniem** do altany przy ul. Nowej. Straty 3,5 tys. zł;

17.07. – **kradzież samochodu** marki Opel Rekord z ul. Chudzińskiego.

24.07. – **pijany kierowca** spowodował na ul. Kościuszki kolizję drogową z innym samochodem;

27/28.07. – **kradzież z włamaniem** do fiata Punto na ul. Rydla. Skradziono radioodtwarzacz oraz 10 płyt CD. Straty 1200 zł;

29/30.07. – **włamanie do domu** przy ul. Buczka. Skradziono sprzęt RTV na łączną wartość 2 tys. zł;

29/30.07. – **włamanie do samochodu** marki Peugeot. Skradziono poduszkę powietrzną. Straty 4 700 zł;

30/31.07. – **włamanie do kiosku** przy ul. Żabikowskiej. Skradziono papierosy i karty telefoniczne.

Opracowała: **Katarzyna Frąckowiak**

W lipcu skradziono w Luboniu 2 samochody. O 4 mniej niż w czerwcu.

Nowy zastępca komendanta

Od 1 sierpnia zastępcą komendanta policji w Luboniu jest pani Ewa Szała-Górna. Dotychczasowy, długoletni zastępca komendantów – Edmund Nowacki – przeszedł na emeryturę.

Urodziła się w Bydgoszczy, a lubonianką jest od 20 lat. Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie ukończyła w roku 2000. Z zawodu jest pracownikiem socjalnym, z wykształcenia pedagogiem resocjalizacji. W policji pracuje od 14 lat. Pierwszą pracę na policji pani Ewa podjęła w 1991r. w lubońskim komisariacie na stanowisku sekretarki. Następnie pracowała w wydziale kryminalnym w komisariacie Poznań-Rataje, a potem Poznań-Północ jako specjalista prewencji do spraw nieletnich.

Zasadniczym celem pracy pani komendant jest zapobieganie przestępstwom, duży nacisk kładzie więc na wychowanie młodzieży. We współpracy ze społeczeń-



foto: Katarzyna Frąckowiak

stwem widzi szansę zapobiegania narkomanii u dzieci i młodzieży.

Katarzyna Frąckowiak

Ofiara znieczulicy

24 maja powracający do domu z pracy w Komlubi Jan N. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Od godz. ok. 15.00 do 21.00 leżał z wylewem krwi do mózgu w pobliżu sklepu spożywczego na ul. Ks. Steicha. Zamiast udzielić pomocy bezradnemu i nieprzytomnemu mężczyźnie, bestialsko go ograbiono. Zdjęto i zabrano mu buty, zegarek, portfel i inne przedmioty. Dopiero wychodzące ze sklepu pracownicy powiadomiły policję (kroniki policyjne tego nie odnotowały). Wówczas nieprzytomnego i wychłodzonego mężczyznę pogotowie zabrało do szpitala H. Cegielskiego w Poznaniu, gdzie leżał przez ponad 2 miesiące. Nie odzyskawszy świadomości trafił na dalsze leczenie do szpitala na ul. Szkolną, gdzie po tygodniu zmarł. Pogrzeb odbył się 24 lipca.

(Si)

Pisałem już na łamach „Więści Lubońskich” o występującym nie tylko na terenie Lubonia zjawisku kradzieży krutek i włazów od kanalizacji burzowej i sanitarnej oraz innych urządzeń drogowych takich jak np. słupy od znaków drogowych. Zwracałem uwagę na niebezpieczeństwo wynikające z tych kradzieży, i znaczące straty dla miasta. By temu zapobiec, Sejm uchwalił zmianę ustawy o odpadach, która właśnie zaczęła obowiązywać. Najistotniejsze innowacje to:

- obowiązek wypełniania w dwóch egzemplarzach formularzy przyjęcia odpadów metali zawierających imię i nazwisko, adres oraz numer dowodu osobistego lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość osoby przekazującej odpady,

- konieczność wskazania źródła pochodzenia odpadów,

- obowiązek przechowywania wypełnionych formularzy przez 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym je sporządzono,

- wymóg okazania ww. formularzy na żądanie organów prowadzących kontrolę: policji, straży miejskiej i służb ochrony kolei,

- groźba kary aresztu lub grzywny dla osoby prowadzącej punkt zbierania odpadów w wypadku braku formularza, czy przyjęcia złomu innego niż metalowe odpady opakowaniowe po produktach spożywczych bez potwierdzenia tożsamości osoby przekazującej te odpady.

Myszę więc, że ten akt prawny w sposób istotny wpłynie na ukrócenie tego negatywnego zjawiska.

Komendant Straży Miejskiej Miasta Lubonia
Paweł Dybczyński



OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

TEL. 998 8 130 998

W lipcu nasza jednostka odnotowała 22 interwencje – 14 miejscowych zagrożeń i 8 pożarów. Akcje miały miejsce w Luboniu, Puszczykówku, Komornikach, Szreniawie, Rosnówku, Głuchowie oraz Walerianowie. Do najważniejszych należy zaliczyć:

1) wypadek drogowy w Szreniawie (2.07.) – jeden z poszkodowanych odwieziony został do szpitala. Obecne były także policja drogowa oraz helikopter LPR,

2) wypadek drogowy na skrzyżowaniu ul. Dębieckiej i Puszkina w Luboniu (6.07.), gdzie zderzeniu uległy dwa samochody osobowe. Obecne były także: pogotowie ratunkowe, policja drogowa oraz funkcjonariusze z wydziału prewencji i pomoc drogowa.

3) pożar stolarni w Luboniu (7.07.), gdzie spaleni uległy trociny oraz dwa silniki elektryczne. Dzięki szybkiej i sprawnej akcji straty oceniono jedynie na ok. 3 000 zł. W akcji tej oprócz nas uczestniczyły jednostki

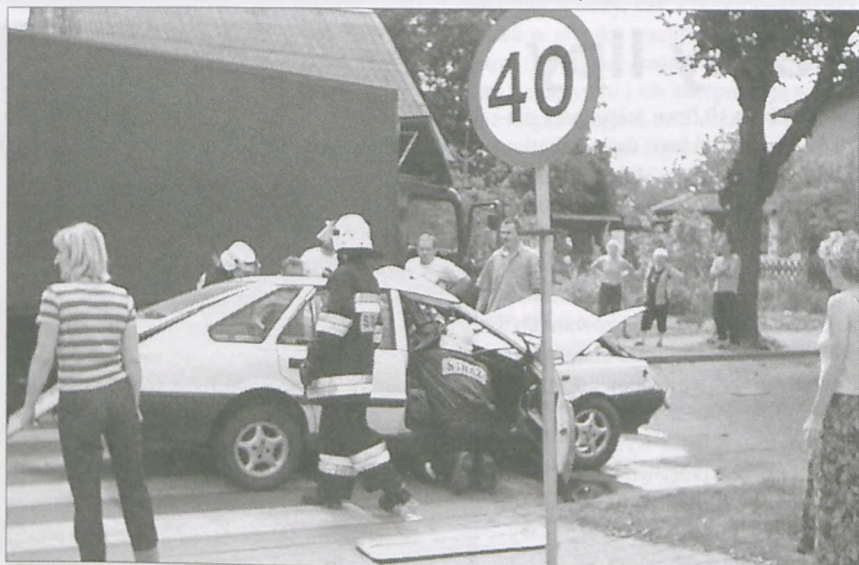
z JRG 4 oraz Szkoły Aspirantów Pożarnictwa,

4) wypadek drogowy na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z Kołłątają w Luboniu (19.07.), gdzie zderzyły się dwa samochody. Dwie osoby zostały przewiezione do szpitala. Obecne były także: pogotowie ratunkowe, policja, straż miejska oraz pomoc drogowa.

5) wypadek drogowy w Luboniu na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Poniatowskiego (26.07.) – zderzyły się dwa samochody. Kierowcy pojazdów zostali przewiezieni do szpitala. Oprócz nas obecne były: pogotowie ratunkowe, policja oraz pomoc drogowa.

6. pożar budynku mieszkalnego na ul. Ks. Streicha w Luboniu (30.07.) – spaleni uległo wyposażenie kuchni. Oprócz nas w akcji tej udział wzięła Szkoła Aspirantów Pożarnictwa. Obecne były także: policja, straż miejska oraz pogotowie energetyczne.

Sekretarz Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu – R. Sobociński



Wypadek na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Kollątaja

foto: Rafał Wojtyś

Tragedia nad Wartą

W piątek 9 lipca rodzina Przemysława R., po tym jak ten nie wrócił znad Warty, dokąd wybrał się na ryby, zgłosiła jego zaginięcie. Na brzegu rzeki pozostał sprzęt wędkarski, a właściciela nie było. Po nieudanych poszukiwaniach w poniedziałek 12 lipca zwłoki zaginionego znaleziono w Warcie w Poznaniu. Policja nie chce na razie ujawnić szczegółów tragedii. Istnieją jednak podejrzenia, że do utonięcia młodego mężczyzny przyczyniły się osoby trzecie. (N)

Więcej szczegółów o strefach

Do redakcji „Więści Lubońskich” trafia wiele pytań dotyczących odszkodowań związanych z wprowadzeniem w związku z lotniskiem w Krzeszynie obszaru ograniczonego użytkowania. Na temat ten staramy się państwu przekazywać wszystko, co wokół tej sprawy się dzieje. Dlatego systematyczne informacje znaleźć można prawie w każdym numerze „Więści Lubońskich”.

Dziś w związku z pytaniami o szczegóły oraz z wysokim kosztem – 60 zł – Dziennika Urzędowego Województwa Wielkopolskiego, w którym znajduje się rozporządzenie Wojewody, gdzie określone są dokładnie granice poszczególnych stref, publikujemy za tym dokumentem fragmenty granic dotyczące bezpośrednio terenu miasta Lubonia. (Mapkę Lubonia i krótki opis poszczególnych stref publikowaliśmy w listopadzie 2003 r. oraz w styczniu br. Duża mapka stref ukazała się też w lutowo-marcowym „Informatorze Miasta Lubonia”).

Zewnętrzna granica obszaru ograniczonego użytkowania w Luboniu przechodzi przez działki:

Począwszy od rzeki Warty – Luboń, obręb Luboń: działki nr 3, 2/2, 2/10, 2/8, 2/7, 2/12, 2/4, ul. Armii Poznań, działka nr 71 (tor kolejowy), ul. Dworcowa, działki nr 51, 50, ul. P. Skargi, działki nr 29, 30, 31, ul. St. Okrzei, działki nr 9, 8, 7, 6/2, 5, 2/3, 88/5, 88/6, 87/1, 87/4, 87/3, 86, 85, 82/2, 16/11, 16/10, ul. Pułaskiego, działki nr 13/19, 13/17, 15, ul. Pułaskiego, działka nr 13/3, ul. Żabikowska.

Luboń, obręb Żabikowo: działki nr 28/1, ul. 11 Listopada, działki nr 141, 202 (droga), ul. Słowackiego, działki nr 211, 116, 117, 117, 96, ul. 11 Listopada, ul. J. Kasprzowicza, działki nr 319 (droga), 318 (droga), 262, 251, 250, 249, 248, 247/2, 257, 256, 255, 254, 253, ul. M. Kasprzaka, ul. M. Reja, ul. M. Kasprzaka, działki nr 203, 202/6, 202/4, 202/1 (droga), ul. Szkolna, działki nr 119, 118, 117, 116, 115, 112, ul. Limbowa, działki nr 88, 87, 79/1, 77, 75, 72, 71, 68, ul. H. Kołłątaja, działki nr 193/12, 50, 49, 74/3, 473/1, 72/1, 57, ul. Harcerska, 69/1, 69/4, 68/2, 66/2, 65/

3, 64/8, 64/2, 64/4, ul. Wojska Polskiego, działki nr 94/7, 94/8, 92, 91, 90, 89/1, 89/3, 89/2, 87, 85/4. Luboń, obręb Lasek: działka nr 29/3, ul. M. Buczka, działki nr 1, 17, 14/1, 13/3, 11/1, 10/1, 9/1, 7/1, 6/1, 5/1, 4/1, 3/11, 3/2, ul. Polna.

Dalej przez Wiry, Komorniki, Kotowo, Plewiska, Pałędzie, Dopiewiec, Dabrowkę, Gołuski, Skórzewo, Plewiska, Junikowo, Dębiec (Świerczewo) do rzeki Warty.

Strefa A o najmniejszej uciążliwości (gdzie długotrwały poziom hałasu w porze nocnej może dochodzić do 50 dBA) obszaru ograniczonego użytkowania w Luboniu znajduje się pomiędzy podaną wyżej granicą a granicami pomiędzy strefą A i B przechodzącą przez działki:

Od rzeki Warty, obręb Luboń: działki nr 194/1, 192, 190/4, 192/1, 190/3, 186/3, 185, 186/2, 185, 182, 181, ul. 3 Maja, działki nr 217, 167, 168, 169, 170, 171, 220, ul. J. Tuwima, działki nr 122, 23, 22, ul. Strumykowa, działki nr 17/1, 17/3, 16, 15, 14, 13, 12, 9, 8, ul. Armii Poznań, działki nr 130/1, 128, 127/2, 127/1, 102/5, 102/1 (tor kolejowy), ul. Dworcowa, działki nr 76, 77/7, 79, 78/5, ul. ks. Streicha, działki nr 17, 16, ul. Władysława Jagiełły, działki nr 146, 145, 144, 132, ul. Kościelna, działki nr 121, 113, 112, 109, ul. S. Okrzei, działki nr 50, 49, 42/2, 42/1, 41, 40, 38, 37, 36, 35/2, 23/3, 22, 21, 20, 18, 17, ul. Powstańców Wielkopolskich, ul. Żabikowska.

Luboń, obręb Żabikowo: działki nr 11, 12/2, 13/60, ul. Osiedlowa, działki nr 13/58, 14/5, 2, 1, 176, 177 (droga), ul. T. Kościuszki, działki nr 76, 59, 58, 57, 56, ul. H. Sienkiewicza, działki nr 106/8, 106/11, 106/10, 105/2, 104/2, 101/2, 101/3, 99/3, 99/4, 97/3, 94/4, 95, 92, 89/1, 86, 85, 80,

77/3, 74, 75, 61, 49/1, 49/34, 49/33, 49/5 (droga), 48/20, 48/19, 48/14, 48/15, 48/36, ul. Szkolna, działki nr 45/2, 44/2, ul. Olaszynowa, działki nr 43/3, 42/2, 41/16, 41/6, ul. Jaworowa, działki nr 40/3, 39/8, 39/7, 39/6, 39/5, 39/4, 38/14, 38/13, 38/12, 38/11, 38/10, 38/1 (droga), ul. H. Kołłątaja, działki nr 17/2, 16, 15/19 (droga), 15/14, 15/13, 15/12, 15/11, 13, 10/11, 10/4 (droga), 10/13, 10/14, 10/15, 10/16, 10/17, 10/18, 10/19, 10/20, 19, 48/11, 47/12, 47/11, 46, 45, 43, 38/38, 38/35, 38/39, 38/22, 38/39, 37, 36, 35, 34, 33/1, 60, ul. 11 Listopada, działki nr 81, 120/1, 120/2, 119, 118, 117, 125, 121, ul. Morełowa, działki nr 111, 104, 108, 107, 106, 105, 196, ul. Wiśniowa, działki nr 99/7, 125/15, 125/18, 126 (droga), 128, 127/4, 127/3, 127/1.

Luboń, obręb Lasek: ul. R. Traugutta, działki nr 4/1, 3/4, 2/4, 1/6, 1/5, ul. Nowiny, działki nr 7, 8, ul. Studzienna, działki nr 43/2, 44, 42, 49, ul. Wczasowa, działki nr 61/1, 61/2, 1/2, 1/4 (droga), 2, 3, 7, 9 (droga), 13/1, 12, 17, 18, 22, 2, 12, 1, 5, 6, 9, 10, 13, 14, 15, 16.

Dalej przez Wiry i Komorniki wraca do Lubonia, obręb Żabikowo: ul. Kanonierów, działki nr 38/2, 37/2, 37/1, 36, 35/1, 35/2, 22, 21/4, 21/5, 20, 19/2, 19/1 (droga), 10, ul. T. Rejtana, działki nr 14/4, 14/5, 14/2, 14/1, 7/10 (droga), 7/7, 7/3, 4/2, 3/1 (droga), 3/2, ul. R. Traugutta, działki nr 18/2, 17/2, 53/2, 53/1, ul. Cmentarna.

Później przez Kotowo, Plewiska, Junikowo, Dębiec, do Warty i dalej na wschód.

Strefa B o średniej uciążliwości (gdzie długotrwały poziom hałasu w porze nocnej może dochodzić do 55 dBA) w Luboniu znajduje się pomiędzy podaną wyżej granicą a granicami pomiędzy strefą B i C przechodzącą przez działki:

Od Warty przez tereny Dębca, dalej Luboń, obręb Luboń: działki nr 138, ul. J.H. Dąbrowskiego, działki nr 130, 118/2, 118/3, 118/2, 118/1, 117/1, ul. 3 Maja, działki nr 82, ul. Lemańskiego, działki nr 31/3, 31/2, 31/1, 33, ul. Armii Poznań w rejonie ul. J.H. Dąbrowskiego i Powstańców Wielkopolskich, działki nr 140, 152, 150, 149, 148, 146, 89/3, przecina tereny PKP, działkę nr 88, ul. Rivolię, działki nr 63, 64, ul. Niepodległości w rejonie ul. Powstańców Wielkopolskich, działki nr 19/1, 12/1, 14/1, skrzyżowanie ul. Al. Puszki i Faustmana, działki nr 101, 102, 103, 104, 106, 107, 112, 113, 114, 111, ul. J. Krasickiego, działki nr 37, 36, 55/2, 55/1, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 17/2, 8, ul. Żabikowską w pobliżu skrzyżowania z ul. I. Paderewskiego.

Luboń, obręb Żabikowo: działki nr 6/2, 6/3, 6/4, 8/21, 8/22, 8/18, 8/23, 8/24, 3/8, 3/12, 3/17, ul. Źródłana, 3/19, 3/13, 2/21, 1, 122/3, 159, 158, 157, 122/1, 120/1, 120/2, 121/2, 102, 104, 218, 217, 192/2, 201, 203/4, 203/2, 204/4, 205, 206, 207.

Poznań, Wilda, Obręb Dębiec: skrzyżowanie ul. Opolskiej z ul. Świerczewską, działki nr 10/3, 20/4, 20/3, 63/3, 196/13, 196/14, 196/10, 8/2, 8/3 w pobliżu Górczynki.

Luboń, obręb Luboń: działki nr 4/2, 5/1, 5/2, 8/4, tereny PKP, 8/3, 11/6, 11/8, 11/9, 11/10, 11/15, 13/15, 13/17, 13/16, 13/9, ul. Armii Poznań, Dębiną przez teren ujęcia wody pitnej przez Wartę.

Pomiędzy powyższą granicą a rzeką Wartą dla Lubonia określono najbardziej uciążliwą **strefę C**, gdzie długotrwały poziom hałasu w porze nocnej może dochodzić do 60 dBA a obszar ten posiada najwięcej ograniczeń. (patrz „WL” nr 11 z 2003 r., str. 2) (I)

Padły lipy

W sobotę 10 lipca ścięto przy placu E. Bojanowskiego dwie zabytkowe lipy drobnolistne. Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska (WZPiOŚ) Urzędu Miasta, obie były spróchniałe i stanowiły zagrożenie dla zmotoryzowanych i pieszych. Drzewo, które stało u wylotu drogi prowadzącej od strony Urzędu Miasta w ul. Poniatowskiego, ujęte było w planie wyrębu sporządzonym przez pracownika WZPiOŚ na początku br. Drugą lipę – rosnącą przed Szkołą Podstawową nr 1 – wycięto na żądanie dyrektora SP 1. Była zagrożeniem dla przechodzących tamtędy dzieci.

Usunięcie drzew wymagało zgody Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Przy okazji porządków wycięto też lipę przy ul. Wojska Polskiego, naprzeciw Gimnazjum nr 2. W tym przypadku obyło się bez zgody konserwatora, ponieważ drzewo nie było zabytkiem. (HS)



Miejsce po lipie w okolicy przystanku autobusowego (od strony Urzędu Miasta). Przy okazji sfrezowano wystający pień po lipie wyciętej wcześniej (miejsce widoczne w głębi zdjęcia).

Siła natury

Wystarczy szczypta ziemi i trochę wilgoci, a roślina znajdzie warunki, by rosnąć. Jak widać na zdjęciu, na ul. Żabikowskiej, naprzeciw Biblioteki Miejskiej, w nieuprzątniętych resztkach piasku na chodniku pod barierkami zadomowiła się zieleń. Ten reprezentacyjny ciąg komunikacyjny przydałoby się czasami przyciąć i posprzątać. Podobnie wygląda latem wiele innych miejsc w Luboniu. Sygnały o braku zabiegów pielęgnacyjnych, które otrzymaliśmy, dotyczą m.in. ulic: Szkolnej Harcerskiej, Nad Żabinką, przy autostradzie od strony Komornik. (P)



Z notatek obywatela

Raczej formalny charakter miały cztery uchwały, które Rada Miasta przyjęła prawie jednogłośnie.

Nowy patron

Pierwsza uchwała dotyczyła nadania imienia Szkole Podstawowej nr 4. Spośród trzech kandydatur: Henryka Sienkiewicza, Józefa Wawrzeniaka i Adama Wodziczki proponowanych w szkole, tamtejsza społeczność wybrała tę trzecią. Radzie miasta nie pozostało nic więcej, jak zaakceptować wolę obywateli i w setną rocznicę istnienia placówki nadać imię profesora Adama Wodziczki – wybitnego miłośnika przyrody i inspiratora utworzenia kilku parków narodowych, w tym wielkopolskiego. Nowa nazwa szkoły obowiązywać będzie od 1 września. Warto przypomnieć, że SP 4 od roku 1965 (oddania do użytku obecnego obiektu przy ul. 1 Maja) do lat 90. patronowała Małgorzata Fornalska.

W sprawie „siana”

W związku z likwidacją instytucji Zarządu Miasta na rzecz burmistrza jako władzy wykonawczej oraz po wprowadzeniu ustawy o instytucjach pożytku publicznego i stosownych uchwał RML dokonano zmiany uchwały z 2000 r. w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta oraz materiałów informacyjnych towarzyszących



projektowi budżetu. Tu warto przypomnieć par.2, pkt.2, który mówi, że *grupy mieszkańców mogą składać Burmistrzowi wnioski do projektu budżetu miasta na rok następny w terminie do 10 października.*

To samo – za zajęcie drogi

W związku z wymogiem wynikającym z par. 40 ustawy o drogach publicznych przyjęto uchwałą w sprawie wysokości stawek za zajęcie pasa drogowego. Na przykład za każdy m² powierzchni zajętej drogi w wyniku prowadzenia prac trzeba zapłacić 3,5 lub 8 zł dziennie (drogi gruntowe połowa stawki) w zależności od szerokości zajętego pasa określanego w procentach (do 20%, do 50% ponad 50%). Zmieniły się także opłaty za reklamy ustawione na miejskim gruncie. Na ulicach określonych jako strefa I (Żabikowska, Sobieskiego, Kościuszki, Poniatowskiego, 11 Listopada, Wojska Polskiego, Fabryczna i Powstańców Wlkp.) jest to 2 zł dziennie za 1 m² (ponad 700 zł rocznie). Na pozostałych ulicach stawka wynosi 1,5 zł. Uchwała zawiera wiele innych szczegółowych zasad i stawek, które w mniejszym

stopniu dotyczą jednak mieszkańców. Pieniądze uzyskane z wprowadzenia uchwały trafią na środek specjalny – remonty i utrzymanie dróg. Luboń jest jedną z pierwszych gmin w powiecie, która i tak z opóźnieniem ustanowiła to prawo.

Zwolnienie dla biznesu

Kolejny akt prawny szczebla centralnego wprowadził na wszystkie podmioty gospodarcze obowiązek zgłoszenia zmian do rejestru ewidencji działalności gospodarczej związanej z nowym określeniem PKD (Polskiej Kwalifikacji Działalności) oraz uzupełnieniem wpisu o numer PESEL przedsiębiorcy. Opłata związana z wprowadzaniem zmian do rejestru wynosi każdorazowo 50 zł. RML zwolniła wszystkie podmioty gospodarcze od uiszczenia opłaty, jeżeli do końca br. dokonają tych niezależnych od siebie – koniecznych ustawowo - zmian. Szacowane wpływy z tego tytułu mogły wynosić ok. 125 tys. zł (2500 firm zarejestrowanych w Luboniu).

Sprawozdania i „bezdania”

Najpierw trzech burmistrzowie pokrótce opowiedzieli jedynie o działaniach związanych z bieżącymi pracami, każdy we właściwym sobie przedziale. Jak wspominałem w ostatnich „Notatkach obywatela” w Luboniu burmistrzowie nie rozliczają się przed Radą Miasta z wykonania uchwał i wniosków komisji czy radnych. Jest to łamanie prawa oraz niedopilnowanie przez przewodniczących rady paragrafu 39 Statutu Miasta Luboń (lokalnej konstytucji): *Porządek obrad obejmuje w szczególności: pkt.3. sprawozdanie z działalności Burmistrza w*

okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady. Może warto wprowadzić na stałe do porządku obrad sesji dwa punkty: sprawozdanie burmistrza z wykonania uchwał Rady Miasta Luboń oraz sprawozdanie z realizacji wniosków zgłaszanych przez radnych na sesjach, spotkaniach komisji oraz w pisanych do zeszytów podczas dyżurów, które służą kontaktom radnych z mieszkańcami.

Następnie przewodniczący komisji opowiedzieli krótko o tym, czym zajmowały się komisje Rady w okresie między sprawozdaniami.

Prawda w większości

Tego jeszcze nie było! Protokół z sesji Rady Miasta przyjęty był większością głosów bez uwzględnienia uwag! Dwóch radnych wyraziło uwagi co do protokołu poprzedniej sesji; ich zdaniem dyskusję dotyczącą wniosku dla niepełnosprawnych przedstawiono zbyt jednostronnie. Jeden z radnych stwierdził, że w dokumencie zabrakło jego wypowiedzi. Pomimo tych usterek, zamiast uzupełnić braki, zarządzono głosowanie. Czterech radnych było przeciwko przyjęciu protokołu, kilku się wstrzymało, lecz większością dokument przyjęto. *„Protokół sesji musi wiernie odzwierciedlać jej przebieg”* mówi par 53 wspomnianego już Statutu Miasta. Okazuje się jednak, że tak wiernie jak się tylko da przegłosować.

Obrady trwały od 17.00 do 19.10. Sierpień jest miesiącem przerwy urlopowej. Nie ma sesji, spotkań komisji i dyżurów, zostają jednak diety! Kolejną sesję zapowiedziano wstępnie na 16 września.

Piotr Paweł Ruskowski

Domino czy puzzle (II)

Często w rozmowach na temat mojego artykułu pt. „Domino czy puzzle” („WL” 6 str. 2 i 13) spotykam się z pytaniem, dlaczego tak późno ujawniam fakty dotyczące bezprawnego działania władz, związane z przyjęciem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań? Niektórzy radni stawiają mi z tego powodu nawet zarzut twierdząc, że niepotrzebnie ukryłem te fakty.

Chcę powiedzieć, że niczego nie ukrywałem i gdybym o tym wiedział (albo pamiętał), to z pewnością i ten argument przedstawiłbym na Sesji, kiedy podejmowano uchwałę o przyjęciu planu budowy cmentarza. Niestety, na to, że wiadukt i pętla mają być dokładnie w miejscu cmentarza, trafiłem przypadkowo dużo później.

Olsnienie

Podczas posiedzenia Komisji Komunalnej (15 grudnia 2003), gdy omawiano pewne sprawy gruntowe, zażądałem rozpatrzenia tego tematu przy mapie. (W biurze Rady Miasta brakuje mapy Lubonia z prawdziwego zdarzenia, na której można by pracować, a której domagam się od początku kadencji. Wisi jedynie typowy plan Poznania, na którym fragment stanowi nasze miasto.) Burmistrz Kędra przyniósł więc ze swojego gabinetu mapę, którą miał pod ręką – Plan Ogólny Zagospodarowania Przestrzennego z naniesionymi rozwiązaniami komunikacyjnymi i kanalizacyjnymi. Wówczas dokładnie w miejscu cmentarza, dostrzegłem wrysowany węzeł. Doznałem olsnienia! Zrobiłem kilka zdjęć planu, by to sprawdzić. Zaczęłem też porównywać go z innymi obowiązującymi dokumentami i planami. (Map jako dokumentów lub załączników do nich, dotyczących naszego miasta z naniesionymi na nich różnymi sprawami, jest przynajmniej kilkanaście. Na co dzień pocho-

wywane są w gabinetach urzędników i rzadko trafiają na posiedzenia Komisji, by się nimi posługiwać. Jestem też przekonany, że wielu radnych nie oglądało ich nigdy, no może podczas uchwalania tychże.) Natomiast to, do czego doszedłem, starałem się w sposób możliwie przystępny przedstawić we wspomnianym artykule.

Myślę, że jako radny należycie oraz wnikliwie temat rozpoznałem i przeanalizowałem. Jako dziennikarz przygotowałem odpowiedni – szczegółowy materiał prasowy. Zaś jako obywatel pokusiłem się o refleksję i stosowny komentarz, nie szczędząc słów krytyki. Tyle odnośnie odpowiedzi na pytanie *Dlaczego Pan Piotr Paweł Ruskowski wyciąga tę „ciężką artylerię” tak późno?* zawarte w artykule „Skandal” z poprzedniego numeru „Więści” oraz, by urwać wszelkie spekulacje na ten temat, tworzone w celu odwrócenia uwagi od sedna sprawy.

Wszystko można naprawić

Czy stałoby się inaczej, gdyby o tym wiedzieli radni w lutym 2003 r., gdy podejmowano uchwałę o przyjęciu miejscowego planu na budowę cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań? Osobiście uważam, że nie. Przypomnę zdarzenia z sesji 27 lutego 2003 r. (patrz też „WL” 03’ 2003 – „Z notatek obywatela”), na której przedstawiłem wiele merytorycznych argumentów przeciwko lokalizacji nowego

cmentarza przy ul. Armii Poznań (opisanych wówczas obok). Ujawniłem też nieprawdziwe informacje, którymi się posługiwano. Odpowiedziałem na wiele pytań i wątpliwości. Waga użytych argumentów musiała mieć znaczenie dla wielu radnych, gdyż w obawie przed oddaleniem podjęcia decyzji w sprawie cmentarza miała miejsce sytuacja bez precedensu. Bezpośrednio przed głosowaniem nagle przewodniczący Rady zarządził przerwę. Jak się później okazało, była ona potrzebna na spotkanie „Wspólnego Lubonia” (klub radnych – koalicji rządzącej „Wspólnota Lubońska” i „Lubonianka z Miastem”) na spowodowanie dyscypliny partyjnej podczas głosowania. Nigdy więcej takiego trybu prowadzenia sesji (zresztą niezgodnego z obowiązującym dziś Statutem Miasta) nie było. Nie sądzę więc, by dodatkowe argumenty natury formalnej zostały potraktowane inaczej niż te merytoryczne. A jeżeli tak, to do spraw związanych z zaniębaniem proceduralnymi i działaniem wbrew obowiązującym w Luboniu przepisom prawa, można powrócić zawsze. Jest przecież Komisja Rewizyjna Rady, opozycja itd.

Odwracanie kota ...

Czy uwagi i zarzuty kierowane do mnie, są pod odpowiednim adresem? Każda uchwała Rady Miasta staje się po jej przyjęciu

Zdaniem burmistrza

Sprostowanie

W nawiązaniu do artykułów pt. „Fakty” i „Fakty (II)”, zamieszczonych w kwietniowym i majowym numerze „Więści Lubońskich”, informuję Czytelników, iż artykuły te zawierają nie fakty, lecz nieprawdę. Nie wiem z jakiego powodu, czy to z braku dostatecznej wiedzy, czy z braku rzetelności, czy też w wyniku manipulacji autora artykułów, Czytelnicy zostali wprowadzeni danymi liczbowymi i ich interpretacją w błąd. Otóż nieprawdą jest, że Tarnowo Podgórze zbudowało w roku 2002 118,9 km kanalizacji sanitarnej i 206,2 km sieci wodociągowej, nieprawdziwe są także dane o długości sieci zbudowanych w roku 2002 w innych gminach, nieprawdziwe są też dane o ilościach wykonanych w roku 2002 podłączeń do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Mogły zwiść Czytelników napisy w ramach „dane według GUS”, szkoda, że nie podano, pod jakim tytułem i gdzie dane te są przez GUS opublikowane.

Jest dla mnie rzeczą oczywistą, iż z nieprawdziwych „faktów”, nie można wyciągnąć prawdziwych wniosków. Tak też stało się w tych artykułach.

Burmistrz Lubonia –
dr Włodzimierz Kaczmarek

Pomimo usilnej chęci opublikowania w „Więściach Lubońskich” poprawnych danych, posiadanych przez burmistrza Lubonia, nie udało mi się ich uzyskać. Po wyjaśnieniu sprawy do tematu powrócimy by dokładnie wskazać Państwu gdzie tkwił błąd w „Faktach (I)” i „Faktach (II).”

Piotr Paweł Ruskowski

cd. na str. następnej

Hit do remontu

O koniecznej przebudowie fragmentu obwodnicy Lubonia – skrzyżowania ul. Unijnej z Kościuszki i Poniatowskiego

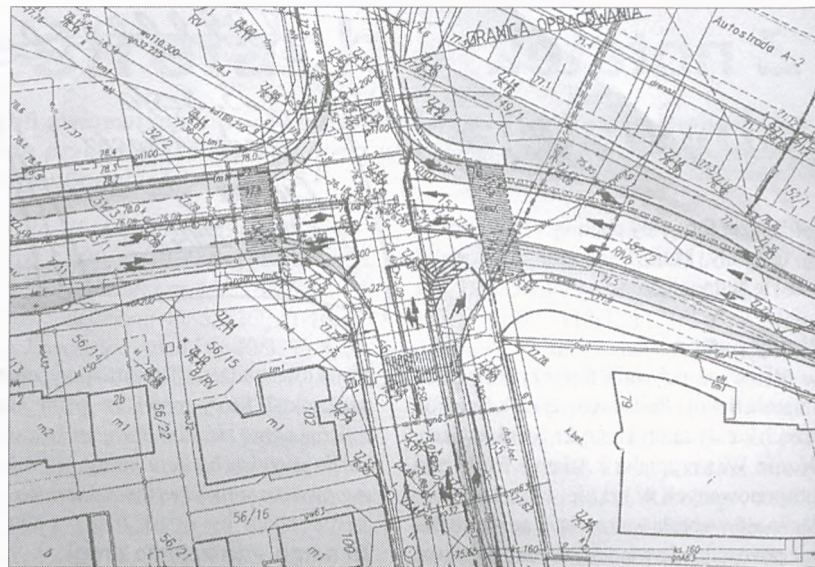
Rozwiązanie tego skrzyżowania po oddaniu pod koniec ubiegłego roku drogi wzdłuż autostrady okazało się niewypałem. Z uwagi na bliskość wiaduktu autostradowego oraz zastosowanie barierki ograniczających widoczność, a także zwiększony ruch samochodowy stało się ono najniebezpieczniejszym punktem naszego miasta. Nie ma tygodnia, by nie doszło tu przynajmniej do stłuczek. Opracowana jest już koncepcja optymalnego przebudowania tego miejsca (patrz mapka), która została przyjęta jako zadanie priorytetowe przez Komisję Komunalną Rady Miasta. Obecnie powstaje projekt wykonawczy i, jeżeli nie będzie większych problemów z tzw. uzgodnieniami (zgoda na budowę bez potrzeby przenoszenia istniejących instalacji infrastruktury podziemnej) być może jeszcze w tym roku rozpocznie się przebudowa skrzyżowania. Jeśli koszt okaże się zbyt wysoki, remont odbywać się będzie etapami. Według zapowiedzi, w najgorszym wypadku jeszcze w tym roku zainstalowana zostanie przynajmniej sygnalizacja świetlna. Tymczasem ustawiono lustro ułatwiające widoczność.

Przebudowa jezdni wg założeń polegać ma na dołożeniu w trzech miejscach dodatkowych pasów ruchu – prawoskrętów.

Najmniej problemów będzie z budową dodatkowego pasa prawoskrętu przy sklepie „Maxbud-u” z ul. Kościuszki w Unijnej.

Następny dodatkowy pas ruchu w dwóch kierunkach: „w prawo” i „na wprost” zbudowany zostanie u wylotu ul. Poniatowskiego. W tym przypadku przesunięciu ulegnie też przystanek autobusowy, dla którego przewiduje się dodatkową zatokę na wysokości ul. Korczaka. Z tego też względu uliczka ta będzie zaślepią, a dojazd do posesji i sklepów zostanie od strony ul. Leśmiana.

Trzeci prawoskręt planowany jest z ul. Unijnej na wiadukt autostradowy w ul. Kościuszki. Tutaj problem może



Koncepcja przebudowy

stanować miejsce, gdyż dodatkowa nitka częściowo musiałaby biec po gruncie należącym obecnie do autostrady.

Istniejące teraz pasy jezdni zostaną gdzieś gdzieś zdefiniowane na nowo, np. jako lewoskręt.

(PPR)

Hierarchizacja chodników

Czyli w kolejce do budowy chodnika

W styczniu przedstawiliśmy państwu hierarchizację ulic – specjalny spis ulic gruntowych, który po zastosowaniu odpowiedniego algorytmu uwzględniającego różne dane, ustawił nieutwardzone jeszcze ulice Lubonia według kolejności potrzeby ich utwardzenia. Dokument ten stanowi podstawę, według której Komisja Komunalna Rady Miasta podejmuje decyzję o budowie.

Tym razem przedstawiamy podobny spis chodników czekających na ułożenie. Warto wiedzieć, że w naszym mieście są jeszcze ponad 23 kilometry ulic, gdzie brakuje chodnika – przynajmniej jednostronnego. Stanowi to ponad 1/4 (27%) wszystkich dróg i dotyczy prawie 13% (3 200) mieszkańców często najstarszych ulic miasta.

Najbliższe plany

Przypomnijmy, że na rok bieżący zaplanowano budowę chodników w ulicach: Koziańskiego (530 m), Kurowskiego (530 m), Śliwkowej (? 150 m), Miodowej (150 m), Karłowicza (300 m – do Kasprzaka), Ziemiaczanej (100 m) i Leśmiana razem z nawierzchnią ulicy. Natomiast w 2005 r. planuje się wstępnie zbudowanie chodników na ulicach: Polnej, Lipowej, Rydla, Pogodnej, Długiej (końcówka), Ratajskiego (?), Kilińskiego i Strumykowej razem z jezdnią.

Przypomnijmy, że istnieje możliwość „ominięcia kolejki” w przypadku partycypacji mieszkańców w kosztach budowy jezdni lub chodnika (przynajmniej 10%).

(PPR)

Domino czy puzzle (II)

cd. ze str. 11

jęciu obowiązującym prawem lokalnym. Każda też zawiera paragraf określający, komu powierza się jej wykonanie. Odpowiedzialność za wykonanie wszystkich przytoczonych w artykule z czerwcowych „Więści” – „Domino czy puzzle” dokumentów Lubonia („Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego”, „Ogólny plan zagospodarowania przestrzennego” i „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego centrum”) została powierzona burmistrzowi Lubonia (dawniej Zarządowi). Dlaczego tego nie dopełnił? Dlaczego przynajmniej nie zwrócił uwagi Radzie, że podejmując taki plan dla cmentarza, działa wbrew obowiązującemu prawu, ustanowionemu przez poprzednie kadencje Rady?

Zapraszam do refleksji na ten temat.

Piotr Paweł Ruszkowski

Kolejność hierarchii	Nazwa ulicy, nawierzchnia i jej charakter	Okręg wyborczy	Ilość mieszkańców	Długość ulicy (m)
1	Leśmiana (g)	Żabikowo	136	140
2	Polna (g) (zb)	Lasek	281	455
3	Lipowa (a)	Żabikowo	355	590
4	Dąbrowskiego (g)	Luboń	86	175
5	Pogodna (g)	Żabikowo	63	100
6	Długa (końcówka) (g)	Żabikowo	79	170
7	Ratajskiego (g)	Luboń	92	200
8	Strumykowa (g) (zb)	Luboń	136	280
9	Kilińskiego (a) (zb)	Żabikowo	103	310
10	Złota (g)	Żabikowo	17	60
11	Wrzosowa (g)	Żabikowo	13	50
12	Górną (g)	Lasek	25	110
13	Jesienna (g) (zb)	Żabikowo	27	100
14	Kwiatowa (g) (zb)	Lasek	76	370
15	Pszenna (g)	Lasek	36	180
16	Krucza (g)	Żabikowo	17	85
17	Czajcza (g)	Lasek	20	100
18	Bluszczowa (g)	Lasek	12	50
19	Zytlna (g)	Lasek	39	215
20	Westerplatte (g) (zb)	Żabikowo	83	465
21	Rumiankowa (g) (zb)	Lasek	23	100
22	Kasztelańska (g)	Lasek	13	75
23	Nowa (g)	Lasek	107	660
24	Konwaliowa (g)	Lasek	21	110
25	Staszica (g)	Żabikowo	65	345
26	Mokra (g)	Lasek	28	180
27	Wiejska (g)	Lasek	68	440
28	Dojazdowa (g)	Lasek	105	705
29	Grodzka (g)	Lasek	12	75
30	Owsiana (g)	Lasek	18	135
31	Karłowicza (g) (zb)	Żabikowo	32	245
32	Dębowa (g)	Żabikowo	11	65
33	Kasztanowa (g)	Lasek	19	150
34	Graniczna (g)	Żabikowo	118	940
35	Kasprzycza (a) (zb)	Żabikowo	34	280
36	Orzechowa (g)	Żabikowo	17	120
37	Północna (g)	Żabikowo	28	245
38	Faustmana (g)	Lubon	6	55
39	Nowiny (g) (zb)	Żabikowo	75	735
40	Buczka (g)	Żabikowo	82	820
41	Spokojna (a)	Lasek	42	430
42	Morelowa (a) (zb)	Żabikowo	32	350
43	Parkowa (g)	Lasek	102	1125
44	Dworcowa (g) (zb)	Lasek	73	830

Kolejność hierarchii	Nazwa ulicy, nawierzchnia i jej charakter	Okręg wyborczy	Ilość mieszkańców	Długość ulicy (m)
45	Brzozkwinowa (g)	Żabikowo	23	225
46	Korczaka (g)	Żabikowo	12	130
47	Nad Wartą (g)	Luboń	10	120
48	Stawna (g)	Lasek	14	180
49	Oliwkowa (g)	Lasek	5	50
50	S. Faustyny (g)	Lasek	9	92
51	Przemysłowa (g) (zb)	Luboń	7	100
52	Wiosenna (g)	Żabikowo	7	100
53	Malinowa (g)	Lasek	47	585
54	Szymanowskiego (g)	Luboń	22	320
55	Skośna (g)	Lasek	11	155
56	Samotna (g)	Żabikowo	18	330
57	Słoneczna (g)	Luboń	4	75
58	Świerkowa (g) (zb)	Żabikowo	7	135
59	Makuszyńskiego (g) (zb)	Luboń	7	114
60	Tomiaka (g)	Żabikowo	4	85
61	Warzywna (g)	Lasek	9	180
62	Kalinowa (g)	Lasek	18	300
63	Jaworowa (g)	Żabikowo	7	125
64	Fiolkowa (g) (zb)	Lasek	11	200
65	Harcerska (g)	Żabikowo	11	200
66	Nagietkowa (g) (zb)	Lasek	10	190
67	Skowronkowa (g)	Żabikowo	7	160
68	Wezasowa (g)	Żabikowo	13	320
69	Sporna (g) (zb)	Lasek	6	170
70	Andersena (g)	Luboń	6	155
71	Kanonierów (g) (zb)	Żabikowo	12	410
72	Studzienna (g)	Żabikowo	8	310
73	Rydla (g) (zb)	Lasek	21	740
74	Makowa (g)	Lasek	3	120
75	Modrakowa (g)	Lasek	4	180
76	Sowia (g)	Żabikowo	7	305
77	Olszynowa (g)	Żabikowo	2	120
78	Malwowa (g)	Lasek	7	370
79	Wirowska (g)	Lasek	9	705
80	Słonecznikowa (g)	Lasek	1	165
81	Owocowa (g)	Żabikowo	0	104
82	Przejazd (a)	Żabikowo	0	135
83	Targowa (a)	Lasek	0	205
84	Czereśniowa (g)	Żabikowo	0	70
85	Azaliowa (g)	Lasek	0	170
86	Chemików (g)	Lasek	0	420
87	Nad Żabinką (g)	Żabikowo	0	280
Razem			3 191	23 020

Dane z 12 lipca 2004 r. Oznaczenia w nawiasach:

(g) - ulica gruntowa; (a) - ulica asfaltowa; (zb) - chodnik zbiorczy dla innych ulic.

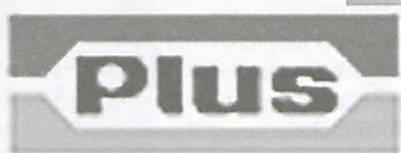
Czym jest PLUS?

Budynek nowego supermarketu sieci sklepów dyskontowych „Plus” przy ul. Żabikowskiej, którego otwarcie przewidywane jest na jesień br., rośnie w tempie zaskakującym. Dlatego też co miesiąc pokazujemy postęp na placu budowy.

Przy okazji przedstawiamy też państwu kilka szczegółów na temat tej sieci handlowej.

PLUS stanowi część międzynarodowego koncernu Tangelmanna działającego w 16 krajach na świecie. Składa się na niego ok. 7000 placówek, które zatrudniają ponad 185 000 pracowników. Roczny dochód koncernu to ponad 26 mld euro.

Do tej międzynarodowej firmy należą prócz Plusa: A&P oraz Keiser's Tangelmann (sieci supermarketów), OBI (markety budowlano-przemysłowe), KD (drogerie), Wissol (fabryka czekolady), Interfruct (sieć cash&carry) oraz KiK (dyskont tekstylny).



W Polsce PLUS działa od października 1995 r. i uruchomił dotąd 156 sklepów, głównie na południu kraju. W województwie wielkopolskim placówki tej sieci znajdują się już w Kaliszu, Krotoszynie, Lesznie i Pile.



rys. Magdalena Woźniak

PLUS to sklepy o charakterze dyskontowym – oferujące dobrany asortyment towarów o szybkiej rotacji po cenach niższych od przeciętnych cen detalicznych, osiąganych dzięki kupowaniu towarów bezpośrednio u producentów oraz ich szybkiej sprzedaży przed terminem płat-

ności. Artykuły eksponowane są na euro-paletach i półkach. Oferta sklepów PLUS to asortyment ograniczony do ok. 1000 produktów spożywczych oraz niezbędnych artykułów przemysłowych. Znaczną jego część stanowią produkty wytwarzane specjalnie dla sieci PLUS.

Pójdziemy z torbami...

Z powstania kolejnego marketu w Luboniu cieszą się zapewne mieszkańcy. Jak mówią: Im większa konkurencja – tym niższe ceny. Czy podobnego zdania są prywatni przedsiębiorcy, którzy od wielu lat prowadzą sklepy i stragany na terenie miasta?

Nie ważne gdzie, ważne za ile...

Otwarcie kolejnego marketu w Luboniu (Dyskont „Plus” na ul. Żabikowskiej – przyp. red.) na pewno przyczyni się do „cenowych walk” wśród lubońskich kupców. Jednak „bitwy” dotyczyć będą nie tylko wartości oferowanych produktów, lecz również samego klienta. To właśnie on w dużym stopniu skorzysta z „marketowej” rywalizacji w Luboniu. Gdy bieda zagląda do naszych domów i portfeli, przy robieniu zakupów wielu kieruje się zasadą: wszystko jedno do jakiego sklepu pójść, byle było jak najtaniej. W rozmowie z dziennikarzami „WL” lubonianie podkreślali, że postępują tak nawet jeśli różnica między cenami w dwóch różnych sklepach wynosi zaledwie kilka groszy...

Pan Janusz od lat mieszkający na ul. Osiedlowej mówi – *Im większa konkurencja, tym niższe ceny.*

Sprzedawcy będą musieli się zatem natrudzić, stosując różne sztuczki marketingowe, aby to właśnie ich sklep odwiedziło jak najwięcej kupujących.

Nie chcemy nowego marketu!

Lokalni handlowcy nie ukrywają, że mają duże obawy wobec następnego sklepu, który swoją powierzchnią i asortymentem przewyższać będzie ich lokale. Lęk przed nowym marketem jest w pełni uzasadniony. Dla większości z nich prowadzenie np. boksu z owocami i warzywami stanowi jedyne źródło dochodu, a otwarcie drugiego megasklepu może spowodować wykruszenie się drobnych kupców z okolic osiedla. Sprzedawcy zauważyli, że po otwarciu Pajo Centrum, większość dotychczasowych sklepów zmieniła branżę. Część utraciła sporo wcześniejszych dochodów. Co się stanie, gdy zostaną otwarte drzwi do marketu „Plus”? myśla o tym fakcie ze strachem...

Oni mogą obniżyć ceny, a my...?

Wśród lubońskich sprzedawców wzrosły obawy co do ich handlowej przyszłości. Uważają, że powstanie dyskontu przy ul. Żabikowskiej spowoduje spore zmniejszenie i tak już niskich dochodów. – *Każdy lubonianin z ciekawości zajrzy do „Plusa”, wystarczy, że raz zauważy coś tańszego i przekaże to swoim znajomym. Wtedy sukces hipermarketu gwarantowany, a my pójdziemy z torbami, nie wytrzymamy kolejnej konkurencji. Zastanawia mnie, kto wydał zgodę na budowę tego sklepu? Miastu wielkości naszego, w którym*

jest już jeden market, a w sąsiednich Komornikach od kilku lat funkcjonuje „Auchan”, nie jest potrzebny kolejny duży sklep! – powiedziała nam sprzedawczyni warzyw z osiedlowego ryneczku. Podobnego zdania jest pani Elżbieta, która od 1995 r. prowadzi w Luboniu sklep spożywczy. Z miesiąca na miesiąc, zauważa spadek obrotów. Sądzi, że era drobnych kupców dobiega końca, oraz że szansę przetrwania mają już tylko piekarnie, bo według niej po świeże bułeczki ludzie rannym do marketu nie pojadą. – *Nie mogę pozwolić sobie na tak intensywne obniżenie cen jak w marketach, ponieważ towary, które kupuję na Giełdzie Rolno-Ogrodniczej we Franowie, sprzedają po cenie detalicznej, a dyskont czy hipermarkety kupują te same produkty w gigantycznych partiach do całej sieci sklepów i mogą sprzedawać je parę groszy taniej* – wyjaśnia.

Zamkną w niedzielę czy nie?

Kolejną sprawą, która „spędza sen z powiek” lubońskich przedsiębiorców, jest wciąż powracający pomysł wprowadzenia zakazu handlu w niedzielę. – *Gdyby Sejm podjął decyzję o zakazie sprzedaży w niedziele i dni świąteczne, nasze obroty spadłyby jeszcze bardziej. Jesteśmy za tym, aby to markety zamknąć w niedziele, a nie nasze małe sklepiki! W innych krajach jest już tak od dawna* – powiedział jeden ze sprzedawców. Każdy dzień, w którym sklepiki są otwarte, to kolejny zarobiony pieniądź dla ich właścicieli. Nadzieje, że tylko markety byłyby zamknięte w dni świąteczne, są na razie dla handlujących jedynym pocieszeniem. Mniejsze sklepy mogłyby w tym czasie zarobić na sobie, a nie tylko przynieść straty...

Dobrze nam wszystkim wiadomo, że w walce zazwyczaj wygrywa większy i silniejszy. Pozostaje mieć nadzieję, że nowy dyskont, który w szybkim tempie powstaje w Luboniu, jest już ostatnim dużym sklepem w naszym mieście, oraz że mali sprzedawcy utrzymają się w dotychczasowej branży, nie stracą i nie będą zmuszeni „pójść z torbami”...

Magdalena Woźniak, Adam Błaszczak

P.S. Wiadomo też, że przygotowana jest decyzja o możliwości budowy opodal kolejnego największego hipermarketu, być może nie ostatniego (patrz „WL” 03 br.).

Inwestycje komunalne – lipiec 2004r.

1. Kanalizacje sanitarne:

- Firma LITZ z Poznania zakończyła budowę kanałów sanitarnych w odcinku ul. Dworcowej, Powstańców Wlkp. i Paderewskiego. Kanały są przygotowywane do przekazania do eksploatacji – trwa odbudowa nawierzchni pasa drogowego odcinka ul. Powstańców Wlkp.

- Firma ANDER-87 z Puszczykowa zakończyła budowę kanałów sanitarnych w odcinku ul. Rivoliego, ul. Kozińskiego i Niepodległości. Kanały zostały przekazane do eksploatacji AQUANET Sp. z o.o. w Poznaniu. Trwają prace związane z odbudową nawierzchni pasa drogowego ul. Niepodległości.

- Firma LITZ z Poznania rozpoczęła budowę kanałów sanitarnych w ul. Puszkina i Południowej oraz w ulicach Faustmana, Nogali i Krasickiego.

2. Sieci wodociągowe:

- Firma „WodAn” Instalacje Sanitarne z Lubonia wygrała przetarg na budowę wodociągu w ul. Kolonia PZNF; planowana realizacja – do końca września br.

- Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlano-Transportowe ANDER-87 Tomasz i Grzegorz Janaszak z Puszczykowa rozpoczęło budowę wodociągu w ulicach Dolnej i Stawnej.

3. Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

- Zakład Robot Drogowych Marek Dachtera zakończył modernizację nawierzchni ul. Wschodniej na odcinku od ul. Żabikowskiej do Kopernika. Odcinek ulicy otrzymał nawierzchnię bitumiczną.

- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe TORBRUK Sp. z o.o. z Poznania przystąpiło do realizacji zadań inwestycyjnych:

a) modernizacja nawierzchni odcinka ul. Leśmiana,

b) budowa chodnika z betonowej kostki brukowej w ul. Kurowskiego,

c) budowa chodnika z betonowej kostki brukowej w odcinkach ul. Kozińskiego i Miodowej,

d) modernizacja chodnika w odcinku ul. Poniatowskiego.

- Zakład Robot Drogowych Marek Dachtera z Puszczykowa rozpoczął budowę chodnika z betonowej kostki brukowej w ul. Karłowicza.

4. Rozbudowa przedszkola:

- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe FRANEX Franciszek Pietruszka z Poznania przystąpiło do rozbudowy o jeden oddział istniejącego przedszkola przy ul. Osiedlowej.

5. Cmentarz komunalny:

- Zakład Budowlany inż. Zbigniew Olejnik z Różanek wygrał przetarg na budowę kaplicy cmentarnej. Planowana realizacja – do końca października br.

6. Hala sportowo-widowiskowa:

- Ogłoszono przetarg na budowę stanu surowego otwartego hali sportowo-widowiskowej przy Gimnazjum nr 2. Składanie ofert – do 10.09.2004 r., a zakończenie tego etapu realizacji szacowane jest na koniec września 2005 r. Docelowo będzie to obiekt o kubaturze 26 960 m³, powierzchni zabudowy 2794 m² i powierzchni użytkowej 2201 m².

7. Przebudowa budynku poszkolnego na lokale mieszkalne:

- Ogłoszono przetarg na przebudowę budynku poszkolnego przy ul. Sobieskiego na lokale mieszkalne. Składanie ofert – do 07.09.2004 r., a realizacja szacowana jest na ok. 150 dni roboczych.

Leszek Michalik – Biuro Majątku Komunalnego



skr. Piotr Paweł Ruczkowski

K R Ó T K O

Rusza budowa

Początkowym etapem budowy nowego cmentarza przy ul. Armii Poznań będzie: ukształtowanie terenu, wykonanie prowizorycznego ogrodzenia dla ok. 1/4 powierzchni ostatecznego terenu (pierwszy fragment cmentarza), postawienie bramy wjazdowej, drogi dojazdowej i alejki głównej z pobruku. Rozstrzygnięto przetarg na kwotę 209 tys. zł, który wygrał Zakład Robót Drogowych Marka Dachtery z Puszczykowa. (PPR)

Woda na kaplicę

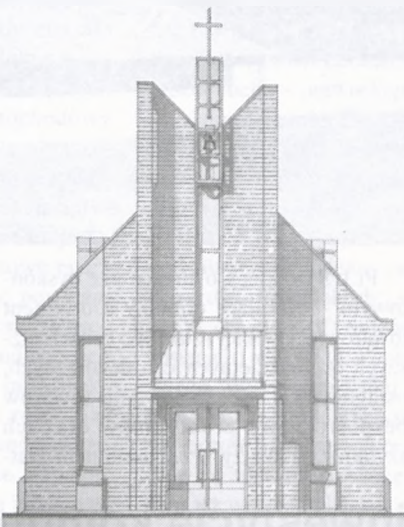
184 tys. zł dla Lubonia uzyskał od „Aquanetu” burmistrz Lechosław Kędra w ramach dofinansowania budowy wodociągów w naszym mieście. Komisja Komunalna Rady Miasta Luboń, na wniosek burmistrza, przeznaczyła te pieniądze na budowę kaplicy w nowym cmentarzu przy ul. Armii Poznań. Po zmianie cen materiałów budowlanych i VAT-u wprowadzonej w maju właśnie tyle brakuje do sfinansowania tego zadania. Obecnie łączny koszt budowy kaplicy to 460 tys. zł. Przetarg wygrał Zakład Budowlany inż. Zbigniew Olejnik z Różanek. (PPR)

Komunalizacja

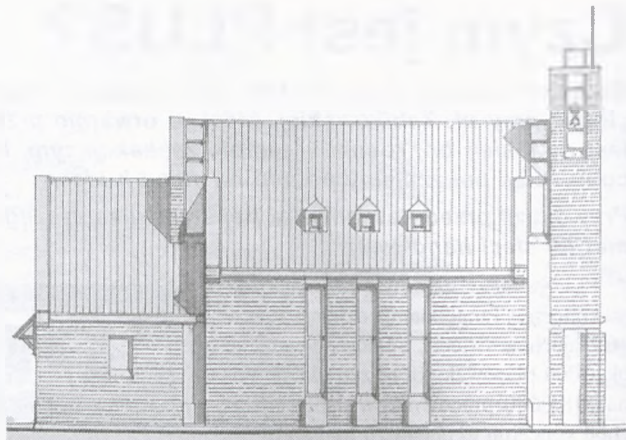
Miasto Luboń skomunalizowało działkę 2,8h leżącą przy Warcie należąca niegdyś do Zakładów Ziemiaczanych na której znajduje się była przystań kajakowa. (R)

Kaplica cmentarna

Niebawem rozpocznie się budowa kaplicy na powstającym właśnie cmentarzu komunalnym przy ul. Armii Poznań.



Obiekt o całkowitej powierzchni 135 m² w zewnętrznym obrysie 8,8 m x 17 m ma być ukończony już pierwszym tygodniem października bieżącego roku. Powierzchnia samej kaplicy, w której odbywać się będą obrzędy pogrzebowe, to prawie 75 m². Dla porównania powierzchnia kaplicy na cmentarzu w Żabikowie razem z wiatą przed wejściem wynosi ok. 20 m², a więc nowa jest prawie 4 razy większa. Obiekt architektonicznie nawiązywać ma do sąsiadujących zabudowań zabytkowych Za-



kładów Ziemiaczanych i domków na ul. Kolonia PZNF, dlatego z zewnątrz zostanie obłożony cegłą klinkierową. Całkowity koszt przedsięwzięcia z instalacjami wyniesie 460 tys. zł. Obiekt nie będzie ogrzewany. (PPR)

Tuż za miedzą**Doczekali się asfaltu****Utwardzenie ul. Żabikowskiej w Komornikach**

Po latach utrapień ze swoją drogą mieszkańcy ul. Żabikowskiej w Komornikach (przedłużenie ul. 11 Listopada w Luboniu) prawdopodobnie jeszcze w tym roku doczekają się utwardzenia drogi oraz chodnika. Kończą się już prace związane z doprowadzeniem deszczówki.

Jak nam udało się ustalić, przetarg na utwardzenie trasy wygrała firma budowlana „Skanska SA”, a prace rozpoczną się natychmiast po podpisaniu wszystkich umów. Najbardziej realnym terminem jest koniec sierpnia, a realizacja całego projektu potrwa około 2 miesięcy. Mieszkańcom Żabikowskiej po sąsiedzku życzymy, aby tegoroczny zimy już bez „przeszkód” mogli poruszać się po swojej ulicy... (AB)



Utwardzone połączenie Komornik z Luboniem.

Oczami lubonian

Budowa kanalizacji deszczowej w Komornikach na ul. Żabikowskiej, trwająca od dłuższego czasu, właśnie się zakończyła. Jak wiadomo, ul. Żabikowska stanowi jeden ciąg komunikacyjny z ul. 11 Listopada w Luboniu. Połączenie kanałów okazało się utrudnione ze względu na konieczność wypoziomowania obu odcinków – ul. Żabikowska leży w obniżeniu terenu. Zdecydowano o budowie przepompowni w końcowej części ul. 11 Listopada. Zerwano nawierzchnię asfaltową na długości ok. 150 m, rozkopano środek jezdni na głębokość ponad 2 m i założono dodatkową tzw. boczną rurę, konieczną do połączenia obu odcinków.

Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt zupełnego zaskoczenia mieszkańców tego rejonu ul. 11 Listopada, tym bardziej, że właśnie na dwóch posesjach trwa budowa domów jednorodzinnych, a na kolejnej kapitalny remont domu. Konieczny jest zatem dowóz materiałów budowlanych, zamówione są ekipy wykonujące prace. Trudno z dnia na dzień odwołać wcześniej zaplanowane roboty, a ludzie rozpędzić na urlopy, bowiem powszechnie wiadomo, że większość prac budowlanych wykonuje się właśnie latem.

Szkoda, że nikt nie wpadł na pomysł, aby zawiadomić mieszkańców o planowanych robotach przynajmniej z kilkudniowym wyprzedzeniem. Moim zdaniem, powinien to zrobić inwestor, czyli gmina Komorniki, zlecająca i finansująca te prace.

Utudnienia trwały przez dwa tygodnie – od 19 do 31 lipca, ale za to zafundowano nam na tym odcinku zupełnie nową nawierzchnię asfaltową, bardzo starannie i fachowo wykonaną.

Bogumiła Kurzawska



for. Adam Błaszczak

Żniwa za pasem!

Słoneczna, bezdeszczowa pogoda na przełomie lipca i sierpnia została wykorzystana przez lubońskich rolników do zbierania zbóż. Kombajny na polach pracowały bez przerwy, a miały co kosić. Jak mówią rolnicy, tegoroczne lato przyniosło umiarkowaną ilość plonów i nie musimy się obawiać, że zabraknie nam chleba. (AB)

Ku przestrodze, ale czyjej?

W związku z treścią artykułu „Ku przestrodze” autorstwa Pani Karoliny Wojciechowskiej zamieszczonego w nr. 6 z czerwca 2004 r. „Więści Lubońskich” w imieniu Pani Barbary Fimmel właścicielki sklepu Chata Polska „Kasandra” położonego przy ul. 11 Listopada 51 w Luboniu stwierdzam, iż opis zdarzenia dokonany w niniejszym artykule nie odpowiada prawdzie i stanowi próbę zniesławienia mojej mandantki. Jest prawdą, iż 27 maja 2004 r. kasjerka sklepu uznała, że Pani Karolina Wojciechowska nie uiściła kwoty 6 zł za zakupiony towar w sklepie. Dlatego też 30 maja wymieniona kasjerka grzecznie zwróciła autorce artykułu uwagę, iż zapomniała zapłacić wymienioną kwotę. Pani Wojciechowska należność uiściła i wyszła. Po

upływie 15-20 minut do sklepu przyszła ponownie wraz z mężem, który urządził awanturę, używając wulgarnych słów pod adresem kierowniczkę, wykrzykując na cały sklep różnego rodzaju epitety i groźby przy personelu placówki i jej klientach. Mimo wezwania kierowniczkę o opuszczenie sklepu, wymieniony nie zareagował a po upływie kilku minut wykrzykiwał nadal wulgarnie słowa na cały głos przed sklepem.

Na polecenie kierowniczkę sklepu kasjerki sprawdziły rolę fiskalną, z której wynikało, iż kwota 6 zł w dniu 27 maja 2004r. faktycznie została zapłacona. Wobec czego obie kasjerki z kwiatami udały się do domu Pani Wojciechowskiej i przeprosiły ją. Zarówno kwiaty jak i nadpła-

cona kwota nie zostały przez wymienioną przyjęte.

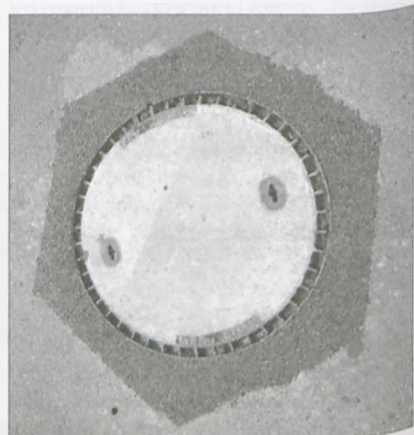
Kwotę 6 zł przesłano Pani Wojciechowskiej przekazem pocztowym.

W tym stanie rzeczy twierdzenie zawarte w cytowanym artykule, iż autorka została 30 maja 2004 r. zaatakowana przez personel i kierowniczkę placówki, jest nieprawdziwe i krzywdzące, bowiem atakującym i agresywnym był mąż Pani Wojciechowskiej. Charakterystycznym jest, iż Pani Karolina Wojciechowska na początku kwietnia bieżącego roku bez powodzenia starała się o zatrudnienie jej w charakterze sprzedawczyni w przedmiotowym sklepie, co być może miało znaczenie dla dokonanej przez wymienioną oceny incydentu.

Radca prawny – mgr Jerzy Burkowski

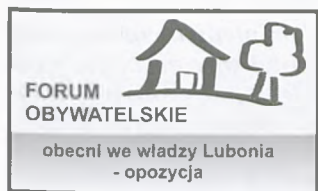
Poprawki

Cieszy fakt, że na niektórych ulicach wymieniono znajdujące się w złym stanie studzienki kanalizacyjne. (I)



for. Piotr Paweł Wozniak

Rezygnacja Eurokołchoz



Radny Marian Szymański zrezygnował z członkostwa w klubie radnych Forum Obywatelskiego. Pomimo że do wyborów samorządowych startował z tego właśnie ugrupowania, czuje się związany przede wszystkim z Ruchem Społecznym (RS), kiedyś RS AWS. Pan Marian Szymański był (zgodnie ze Statutem Miasta) jedynym przedstawicielem klubu radnych w Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Luboń. Piastując stanowisko wiceprzewodniczącego klubu radnych Forum Obywatelskiego, jak sam mówi, ze względu na brak czasu, nie angażował się w jego pracę.

Przypomnijmy, że w Radzie Miasta Luboń są dwa kluby radnych. Jeden o nazwie Wspólny Luboń (13 radnych) skupiający koalicję rządzącą – stowarzyszenia Wspólnota Lubońska oraz Lubonianka z Miastem, i drugi klub radnych Forum Obywatelskie (6 radnych) skupiający opozycję z klubu politycznego o tej samej nazwie. Niezwiązani z żadną strukturą klubową radnych pozostają obecnie radni: Adam Dworaczek i Marian Szymański. (1)

Zasady uczestnictwa w Unii Europejskiej i jego skutki wciąż nie są dla wielu Polaków całkowicie jasne. Dotyczy to także udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego (PE). Kto wie, że aby uzyskać finansowanie należne z tytułu wprowadzenia do PE określonej liczby posłów, trzeba też spełnić określone warunki organizacyjne i... ideowe? Wciąż po prostu słabo znamy zasady funkcjonowania różnych ciał unijnych, w tym euroarlamentu.

Jedno warto zapamiętać: w odróżnieniu od parlamentów państw zaborczych z lat 1848-1918, Parlament Europejski nie ma pełni funkcji ustawodawczych.

Gleichschaltung (ujednoczenie)

Głównym celem Parlamentu Europejskiego jest integracja i współkształtowanie ponadnarodowej elity, którą będzie można przeciwstawić narodom państw członkowskich, by uczynić z niej awangardę nowego „narodu europejskiego”. Dlatego właśnie w PE nie można tworzyć frakcji narodowych i nie do pomyslenia jest tam to, co było normalne w państwach zaborczych (nie tylko w Prusach czy w Austro-Węgrzech, lecz nawet w „samodzierżawnej” Rosji). Koło Polskie istniało i w Wiedniu, i w Berlinie, i w Petersburgu. Koła Polskiego nie będzie natomiast w Brukseli, bo przepisy PE tego zabraniają. Aby utworzyć grupę parlamentarną, muszą się zebrać posłowie reprezentujący w PE co najmniej 7 państw członkowskich; przy czym chodzi nie o narodowość, lecz o państwa członkowskie -

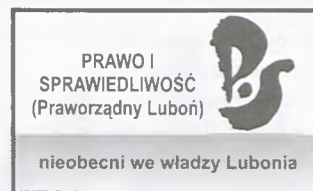
nie jest więc możliwe, by grupę taką stworzyli np. Polacy, Niemcy, Żydzi, Ukraińcy, Białorusini, Cyganie i Słowacy będący obywatelami polskimi. Osią organizacji grupy parlamentarnej ma być ideologia lub zadanie polityczne, a nie naród czy reprezentowane państwo.

Coś za coś

Stratedzy UE zadbali o stworzenie narzędzi wymuszających integrację ideologiczno-polityczną. Aby uzyskać finansowanie (w wysokości wynikającej z liczby posłów wprowadzonych do PE), trzeba będzie spełnić określone warunki organizacyjne i... ideowe. Partia pragnąca uzyskać finansowanie z budżetu UE (proporcjonalne do liczby posłów wprowadzonych do PE) musi:

1) „respektować zasady, na których zbudowana jest Unia Europejska, tak jak zostały one zapisane w Traktatach i uznane w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej”;

2) „respektować, szczególnie w swoim programie i w swych działaniach, zasady, na których Unia Europejska jest zbudowana, a w szczególności zasady



wolności, demokracji, szacunku dla praw człowieka i fundamentalnych wolności oraz rządów prawa” [art. 3 ust. C. Zarządzenia Rady Unii Europejskiej z 4 listopada 2003 r.];

3) [art. 5 Zarządzenia precyzuje sposoby weryfikowania realizacji tych ideowo-politycznych zobowiązań:] „Parlament Europejski będzie wysłuchiwał reprezentantów danej partii politycznej na szczeblu europejskim i poprosi komitet niezależnych i wybitnych osobistości o wydanie opinii co do przedmiotu sprawy w danym okresie. Komitet będzie składał się z trzech członków reprezentujących Parlament, Radę Unii i Komisję Unii”;

4) „Jeśli Parlament Europejski ustali, że jakkolwiek z warunków zapisanych w art. 3 nie jest respektowany przez partię polityczną na poziomie europejskim, która z tej racji uzyskuje swój status, partia ta zostanie wykluczo-

na z możliwości otrzymywania funduszy wynikających z tego zarządzenia” [art. 5 ust. 3].

Ciekawe, czy jakakolwiek partia wystawiająca w Polsce kandydatów do PE zrezygnuje z subsydiów i nie zarejestruje się jako „partia na szczeblu europejskim”?

Zygmunt Kukula – Przewodniczący Koła PiS – „Praworządny Luboń”

Otwarte spotkanie PiS

W środę 25 sierpnia o godz. 18.00 w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego odbędzie się spotkanie aktywu Koła PiS – „Praworządny Luboń”, Forum Młodych PiS oraz sympatyków byłego Koła Chrześcijańskiej Demokracji III RP Lecha Wałęsy. Tematem spotkania będzie sytuacja po wyborach do europarlamentu, otwarcie Centrum Pamięci Powstania Warszawskiego na Woli w Warszawie przez prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego oraz walka wyborcza o fotel prezydencki w Stanach Zjednoczonych.

Na spotkanie zapraszamy wszystkich mieszkańców Lubonia.

Przewodniczący PiS „Praworządny Luboń” – Zygmunt Kukula

W otchłani, która nas pochłonęła, znalazły się tory z przekłętą trasą, rozklekotane wagony, mijane krajobrazy i męka niepewnego istnienia. Dopóki żyliśmy, odczuwając śmiertelny jej dotyk, dusza każdego z nas starała się stawić opór. Ciągle świeciło w naszych głowach lepsze jutro. Hartowaliśmy swoje jestestwo w różny sposób, ciągle trzymając rozum na uwięzi. Ciężka to była praca, szczególnie walka z własnym „ego”. Nie wszyscy potrafili uporać się z widmem zagłady.

Najbardziej zapamiętałem duchową wspólnotę osób leżących obok mnie, wtedy podczas mroźnych nocy próbowałem grzać się nawzajem. Minał tydzień, gdy wyjechaliśmy z Magnitogorska, aby przez Czelabińsk dotrzeć do Głównej Transsyberyjskiej Magistrali. Na razie zmian charakterystycznych nie przybywało, wszystko toczyło się zgodnie z ustalonym grafikiem ułożonym przez naczelnika eszalonu. Każde zatrzymanie zestawu przypominało nam o porze posiłku. Nie zawsze promienna była zgodna z czasem. Przesuwaliśmy się ku dalekiemu wschodowi i jeśli przymusowy postój był na jakiejś większej stacji, natychmiast karmiono nas gorącą zupą i kawałkiem chleba. Niejednokrotnie posiłek wypadł w nocy. Było to jedyne pożywienie na dobę składające się z resztek niedojedzonego jadła ochraniający, którzy starali się w sprinterskim tempie tę naszą czynność zakończyć. Zdarzało się, że przy szybkim wycofywaniu się od otwartych drzwi wagonu, gdzie wydawano posiłek, w zetknięciu z innymi współtowarzyszami, zupa wylewała się. Wtedy do następnej doby pozostawał jedynie chleb. Człowiek umierający przy „paraszy” (beczce z odcho-

dami) już nie miał sił upomnieć się o jedzenie i gdyby nie nasza pomoc, dawno by skonął. Dzielenie się z nim jadłem niewiele obchodziło, jego porcję zjadał ktoś, kto miał mu ją dostarczyć. Porcje wydzielane były skrupulatnie, każdy wagon dostawał tyle, ilu ludzi znajdowało się wewnątrz wagonu.

Przejechaliśmy Kurgan, Petropawłowski, miniliśmy Omsk, dotarliśmy do Nowosybir-

(radziecka służba bezpieczeństwa) pocierali dłońmi, niemoralnie żartując.

Był początek trzeciej dekady września 1948 r. Było zimno, nocami doskwierał nam mróz, wszyscy pragnęli dostać się do miejsca przeznaczenia jak najkrótszą drogą. Mijały dni, ciągle ale powolnie zbliżaliśmy się do celu. Z Nowosybirsk, omijając bagna i mokradła, skręciliśmy nieco na północ do

dym wagonie. Wprowadzono zdwojony rygor. Najgorzej było, gdy sięgano po nieludzkie sposoby postępowania. Sam Machiavelli byłby zdumiony przemocą, podstępem i obłądą stosowaną wobec nas w myśl zasady: „cel uświęca środki”.

W tym ciągłym napięciu dotarliśmy do Kańska. Skręcając na południe przez Tajesz, Talun, Czeremchowo i Angarsk, dotarliśmy do Irkucka. Miała tu być łaźnia, ale obyło się bez kąpieli, parliśmy ciągle naprzód. Omijając od południa jezioro Bajkał, przez Bujrację, czyli Czię i Ułan-Ude ciągle Koleją Transsyberyjską kierowaliśmy się na północ. Odbijając od granicy z Chinami, przez góry skręcając na wschód, zatrzymaliśmy się na małej stacyjce bez nazwy, skąd pieszo, popędzani krzykami i szarpani przez psy, zbliżaliśmy się do Komsomolska nad Amurem. Tam mieliśmy być zamustrowani na barki rzeczne, by rzeką dostać się do portu Nikolajewsk. Ta okrutna końcówka mej drogi z Dniepropietrowska na Ukrainie do Nikolajewsk nad Amurem w Chabarowskim Kraju skończyła się we wrześniu 1948 r. O tej drodze, w nocy, po torach kolejowych, wspominałem już w jednym z pierwszych artykułów pt. „Taklamakan”.

Drozd Czytelnicy, odcinkiem „W objęciach śmierci” kończę pierwszą część moich wspomnień. Drugiej – najboleśniejszej – pod tytułem „Tartar” jeszcze nie rozpocząłem, natomiast trzecią część, nazwaną „Błysk obola”, systematycznie drukuje miesięcznik „Nowiny Komornickie”, w którym mam stałą stronę.

Romuald Przybylak

Ze wspomnień Sybiraka

W objęciach śmierci

ska. Za nami pozostało następnych 2000 km. Zmarł wspomniany nędzarz, oddał ducha za „batuszkę” (ojczulka Stalina). Przyjechał spalinowy wóz ciężarowy, zabrał denata i po historii. Dlaczego denata? Ano dlatego, że kończąc swoją ziemską drogę, wijąc się w boleściach, został uduszony. Krążyły pogłoski, że zrobiono to z litości, by się nie męczył lub dlatego że nie dawał spać w nocy zbiornom z drugiej połowy wagonu. Nigdy nie dowiedziałem się prawdy, o sobiście skłaniam się ku drugiej wersji. Pół doby minęło na załatwienie tej sprawy, ciekawy byłem jak tłumaczyli się ci, którzy za to odpowiadali. Główny ciężar usprawiedliwienia spadł na holotę enkawudowską, przecież po uduszeniu zawsze na szyi i twarzy pozostawały wyraźne ślady. Było, minęło – mówili jedni, drudzy zaciskali zęby i pięści, a bydłaki z NKWD

Kemerowa. Porzucając Kuzbas (kuźniecki basen węglowy) dotarliśmy do Krasnojarska. Po trzech latach sachalińskie łagry Kuźnieck i Krasnojarsk wpisały się w tułaczy życiorys mojej zsyłki. Naczelnik tego zsyłkowego zestawu wziął się raźniej do roboty. Prawdopodobnie dostał nakaz z Moskwy, która targowała potencjałem ludzkim, by ten „turystyczny wóz” maksymalnie przyspieszyć. Tak też się stało – mniej się zatrzymywaliśmy. Skoordynowano przejazdy, powstrzymywano inne pociągi, staliśmy się zestawem specjalnego naznaczenia. Ta przemiana dała nam wiele do myślenia. Teraz pędziliśmy, nie było prawie żadnych postojów. Zdarzało się także, że bez postojów dostawaliśmy tzw. „suchojo pajok” (suche wyżywienie). Karmiono nas chlebem, margaryną i szczyptą cukru, beczka z wodą była w każ-

Lubon z perspektywy wózka

Opublikowane w ubiegłym miesiącu dane, z których wynika, iż w Luboniu mieszka kilkaset osób z orzeczonym stopniem niepełnosprawności, wzbudziły zapewne niedowierzanie niektórych czytelników. Czy jednak zastanawiamy się, dlaczego tych ludzi nie spotykamy na ulicach i w miejscach publicznych? Czy nasze miasto jest pozbawione barier architektonicznych i przystosowane do poruszania się w nim osób niepełnosprawnych? Jak wygląda ta sprawa po dziesięciu latach funkcjonowania ustawy o prawie budowlanym, w której uwzględniono potrzeby osób niepełnosprawnych? Czy osoba niepełnosprawna może się czuć jak pełnoprawny obywatel? Postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda przystosowanie do potrzeb niepełnosprawnych obiektów użyteczności publicznej i głównych ciągów komunikacyjnych Lubonia.

W słoneczną sobotę 17 lipca we dwójkę – osoba w pełni sprawna (Rafał) i poruszający się na wózku (Paweł) – udaliśmy się na spacer po Luboniu. Naszą trasę rozpoczęliśmy od osiedla Lubonianka, na wysokości banku PKO BP i ciągu sklepów przy ul. Sikorskiego. Niestety większość z placówek handlowych przy tej ulicy jest niedostępna dla osób poruszających się na wózkach. Dotarcie do nich blokują schody – na to, że wcale nie musi ich być, wskazują placówki będące w mniejszości i posiadające podjazdy. Próbuje przedostać się dalej przejściem dla pieszych w stronę banku i tu napotykamy pierwszy z paradoksów przekonujący o tym, iż nie wystarczą tylko dobre chęci. Dostępu do podjazdu prowadzącego ku oddziałowi PKO broni bowiem krawężnik – zbyt wysoki, aby osoba na wózku mogła go samodzielnie pokonać. Jak się okaże później, jest to niestety jeden z przypadków, gdy dostanie się na specjalnie przystosowane dla osób niepełnosprawnych podjazdy jest niemożliwe z powodu wcześniejszych barier.



Osiedle Lubonianka i kolejny absurd – podjazd bez podjazdu (= krawężnikiem)

ścia dla pieszych, ale obniżony krawężnik jest niestety tylko jednostronny. Wykorzystując doświadczenie Pawła – mieszkańca osiedla – lawirujemy między blokami, zniżając ku Szkole Podstawowej nr 2. Tu możemy przetestować dwa podjazdy – o wiele bardziej funkcjonalny jest ten, który prowadzi do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej mieszczącej się w budynku szkoły. Podjazd przy głównym wejściu jest zbyt stromy (choć było tam i jest miejsce, aby go wydłużyć i tym samym złagodzić).

Jedziemy dalej mijając Bibliotekę Miejską i wylany betonem podjazd

wiodący ku tej placówce. Tu jednak chwilka refleksji – większość imprez i spotkań odbywa się na pierwszym piętrze. Jak wiadomo, obiekt ten nie posiada windy i przy mizerii miejskiego budżetu nie zanoszą się, na to aby kiedykolwiek miał ją mieć. Może jednak przy którymś z remontów udałoby się odwrócić przeznaczenie pomieszczeń i przenieść czytelnię (a zarazem miejsce spotkań) na niższą kondygnację.

Jadąc w kierunku skrzyżowania ulic Żabikowskiej, Powstańców Wlkp. i Osiedlowej, obserwujemy pozytywne funkcjonowanie znowelizowanego prawa budowlanego. Z ręką na sercu możemy pochwalić projektantów i wykonawców tego skrzyżowania. Wykonując przejścia dla pieszych, pamiętano nie tylko o osobach na wózkach, lecz również o osobach niewidomych, pozostawiając minimalne załamania krawężników (umożliwiają one niewidomym zlokalizowanie końca i początku chodnika).

Zmierzamy dalej, mijając budynek Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka”, który po remoncie z inicjatywy władz SM wyposażono w funkcjonalny podjazd ułatwiający dostęp do placówek handlowych i poczty. Wejścia do administracji spółdzielni broni już jednak podest i schody wiodące na wyższy poziom. Ktoś powie, że winda jest zbyt droga. Może trudność rozwiązałoby umożliwienie wjazdu do środka i umieszczenie tam dzwonka dla osób niepełnosprawnych (ktoś z obsługi mógłby wtedy na wezwanie zejść na dół i pomóc).

Kierujemy się ku Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej, zza ogrodzenia obserwując dwa strome podjazdy do budynku, które pozostały tam jeszcze z czasów, gdy funkcjonował tu żłobek. W żaden sposób nie mogą one służyć do samodzielnego wjazdu osobie niepełnosprawnej – są zbyt strome.

Jadąc ul. Źródłaną w kierunku Pajo Centrum, możemy obserwować z oddali wiadukt ul. Żabikowskiej nad autostradą. Chodnik jest tam tak wąski, że problem stanowi minięcie się dwóch wózków dziecięcych prowadzonych przez sprawne osoby, a co dopiero pojazdów dla niepełnosprawnych.

Pajo – jak najbliżej

Obiekt handlowy Pajo może służyć jako wzór przystosowania sklepu dla osób niepełnosprawnych (rozsuwane szerokie drzwi, płaski wjazd, winda umożliwiająca dotarcie na wyższą kondygnację). Jednak przyjeżdżając do marketu, trzeba gdzieś zaparkować. Zdawać by się mogło, że problem ten rozwiązują koperty przeznaczone dla niepełnosprawnych (oznakowanie poziome na parkingu). Jednak tak nie jest. Noto-rycznie miejsca te zajmują pełnosprawni kierowcy, którzy chcą zaoszczędzić swym zmęczonym nogom kilkunastu metrów spaceru. Problem ten pojawia zresztą



Główne wejście do Szkoły Podstawowej nr 4

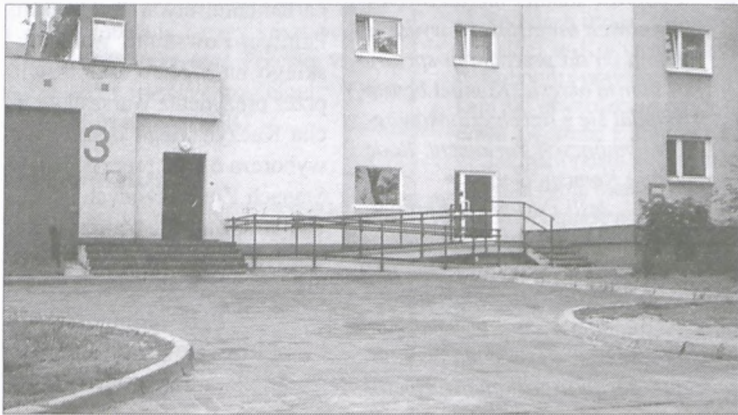
się nie tylko w Luboniu. Może pomocna okazałaby się tu kontrola i sankcje nałożone przez straż miejską lub ochronę obiektu?

Wyjeżdżając spod Pajo kierujemy się dalej ulicą Powstańców Wlkp., gdzie mijamy komisariat policji, do którego wiodą strome schody. Osoba niepełnosprawna w żaden sposób nie zdoła ich pokonać.

Dalej skręcamy w kierunku Dworca PKP. Możemy się tam dostać na perony, jednak podróżować trzeba by bez biletu, gdyż dostęp do budynku dworca nie jest moż-



Skrzyżowanie z ul. Sobieskiego (jedno z wielu podobnych): w obawie przed przewróceniem osoba na wózku zmuszona jest pokonać krawężnik tyłem



Jeden z lubonianskich absurdów – piękny podjazd do nowego pomieszczenia w banku PKO – kawałek wcześniej wysokie krawężniki, które uniemożliwiają podjazd

Kierując się dalej, poruszamy się ulicą Osiedlową – mijamy najnowszy blok na osiedlu. Wydawać by się mogło, że spółdzielnia mieszkaniowa – właściciel tego obiektu – zadba o to, aby miejsca przeznaczone w tym budynku pod działalność handlową były pozbawione barier architektonicznych. Podobnej myśli był współautor tego artykułu, poruszający się na wózku, kiedy obserwował budowę funkcjonalnego podjazdu usytuowanego z boku budynku. Okazało się, że podjazd prowadzi jedynie do kancelarii adwokackiej, natomiast by dostać się do niewątpliwie częściej odwiedzanych placówek (fryzjer, sklep mięsny, drogeria), trzeba pokonać wysokie progi.

Troska o śmieciarki

Poruszając się dalej, mijamy obniżony krawężnik – tu uwaga – ułatwiający pracę wy-

wołującym odpady. Później zaskoczeni sprawdzamy i okazuje się, że w zasadzie przy każdym śmietniku wykonano taki podjazd (wniosek z tego, że podobne, służące niepełnosprawnym, można wykonać tanim kosztem w każdym miejscu). Kilka metrów dalej korzystamy z przej-



Przed niektórymi marketami w kraju spotkać można tabliczki z refleksją dla bezduśnych kierowców zajmujących miejsca parkingowe przeznaczone dla inwalidów



Wysokie schody prowadzące do Lubońskiego Ośrodka Kultury.

liwy, a wejście do niego grozi upadkiem nie tylko osobie na wózku (uskok w dół po wejściu do środka).

Po wyjściu podchodzimy na przystanek i przyglądamy się jednemu z nielicznych w Luboniu niskopodłogowych autobusów (na 16 autobusów Translubu tylko 4 to niskopodłogowe marki Neoplan i Solaris). Niestety, aby wsiąść do niego, osobie niepełnosprawnej potrzebny jest dodatkowo tzw. wysoki peron – większość przystanków w Luboniu nie jest do tego przystosowana, również ten przy dworcu. Spotyka nas jednak miłe zaskoczenie – kie-



Przeście dla pieszych przy placu E. Bojanowskiego (bez obniżonych krawężników)

rowca zauważywszy osobę na wózku, wysiada i pyta czy chcemy wsiąść. Szkoda, że nie zawsze niepełnosprawni spotykają się z taką życzliwością. Współautor tego artykułu musiał np. kilkakrotnie nakłaniać i przekonywać kierowcę jednego z autobusów MPK na pętli Dębiec, aby podjechał bliżej krawężnika i umożliwił mu wysiadkę.

Zmierzamy dalej w kierunku Lasku, mijając przejście dla pieszych z wysokimi krawężnikami przy ul. Fabrycznej. Nie zaglądamy nawet do przejścia pod torami, wiedząc, że osoba na wózku nie ma tam czego szukać.



W tle budynek urzędu miasta z funkcjonalnym podjazdem – niestety nikt nie pomyślał o obniżeniu krawężników.

Docieramy do Szkoły Podstawowej nr 4. Niestety, aby dostać się do niej głównym wejściem od strony ul. 1 Maja, trzeba pokonać kilka schodów.

Jedziemy więc dalej do największej placówki kulturalnej w mieście – Lubońskiego Ośrodka Kultury. Dostępu do kultury i rozrywki bronią wysokie schody – tu, podobnie jak przy innych lubońskich obiektach, jest miejsce na wykonanie podjazdu. Spotkamy się jednak z podobnym problemem jak w Bibliotece Miejskiej – większość imprez i zajęć odbywa się na piętrze, czyniąc je tym samym niedostępnymi dla osób niepełnosprawnych.

Poziom adrenaliny

Po Lasku kolej na Żabikowo – kierujemy się więc ul. Sobieskiego w stronę tej dzielnicy Lubonia. Tu poziomy adrenaliny podnosi mi się bardzo. Aby nie być zmuszonym do ciągłego zjeżdżania tyłem z wysokich krawężników (w zasadzie przy każdej krzyżującej się z ul. Sobieskiego drodze), Paweł zjeżdża na jezdnię. Jest przyzwyczajony do podobnych manewrów na ruchliwych ulicach, które musi codziennie wykonywać, poruszając się po mieście. Postronnemu obserwatorowi jednak obserwowanie tej jazdy podniesie znacznie ciśnienie. Będzie podziwiał odwagę (lub desperację) właściciela wózka lawirującego po ruchliwej drodze. O chamstwie (czasem nie da się tego inaczej określić) niektórych kierowców możemy się przekonać, jeżdżąc do pracy czy na zakupy. Tu również spotykamy mistrzów kierownicy – trąbiących i machających dłońmi na osobę, która śmiała stanąć na drodze ich błyszczącego pojazdu. Ręce opadają na widok takiego zachowania. Na szczęście docieramy do ul. Targowej i możemy skrócić w mniej ruchliwą ulicę Buczka. Docieramy do Gimnazjum nr 2, do którego prowadzi funkcjonalny podjazd. Przez kilka lat nie zna-

lazły się jednak w budżecie miasta pieniądze, aby do przygotowanego w tym celu szybu zamontować windę. Gimnazjum mogłoby wtedy funkcjonować (jak podobne szkoły w Poznaniu) jako integracyjne. Kierujemy się w stronę placu E. Bojanowskiego. Naszą uwagę zwraca nowy podjazd do Urzędu Miasta. Jednak wkrótce nadchodzi rozczarowanie. Żadnego z przejść dla pieszych przy tym placu osoba na wózku nie pokona samodzielnie. Może jej jednak poprawić humor chyba najlepszy podjazd w Luboniu. Prowadzi do kościoła św. Barbary, a jego powstanie to zasługa ks. proboszcza B. Cegły.

Wracając na osiedle Luboniana, zahaczamy jeszcze o przystanek autobusowy vis a vis piekarni na ulicy Kościuszki – niestety osoba na wózku miałaby potężne problemy, żeby wsiąść tu do autobusu (jak na wielu przystankach w Luboniu brakuje tu wysokiego krawężnika). Kolejne rozczarowanie spotyka nas przy nowym sklepie „Anika” – zamiast łagodnego wejścia, na które jest miejsce, wykonano schody.

Nie chować głowy w piasek

Przy okazji naszego sobotniego spaceru (zajął kilka godzin) udało nam się odwiedzić tylko niektóre miejsca w Luboniu. Nie znaczy to jednak, że tylko tam spotkamy się z barierami architektonicznymi. Są one wszędzie. Problem dotyczy nie tylko placówek handlowych czy



Wzorcowy podjazd do kościoła św. Barbary

ciągów komunikacyjnych, ale również innych obiektów publicznych. Nieprzystosowany dla osób niepełnosprawnych jest również budynek pogotowia ratunkowego czy stadion miejski, a także wiele innych miejsc.

Celem tego artykułu nie jest szukanie winnych tego stanu rzeczy, lecz wskazanie na wagę problemu, który uniemożliwia pełnoprawnym obywatelom Lubonia samodzielne poruszanie się.

Wiadomo, że budżet miejski nie udźwignie ciężaru przystosowania tych wszystkich miejsc w krótkim cza-



Nieprzystosowane przejście dla pieszych przy kościele św. Barbary

sie. Nie można jednak chować głowy w piasek, udając, że wszystko jest w porządku. Przełamaniem bariery milczenia, która panowała do tej pory w tej sprawie, może okazać się wrześniowe posiedzenie Rady Miasta, na które zaproszone zostaną osoby niepełnosprawne. Miejmy nadzieję, że zapoczątkuje ono konkretne działania, które pozwolą na likwidację nie tylko barier architektonicznych, ale i mentalnych oraz budowanie Lubonia bez nich. Bez barier.

Paweł Lewandowski i Rafał Marek
fotografie Rafał Marek

Czytaj też zaproszenie na str. 18



Ul. Kościuszki – niefunkcjonalne przejście i przystanek autobusowy

10 lat bez prądu!

Bieda jest coraz częstszym zjawiskiem. W społecznościach lokalnych zjawisko to widać bardzo wyraźnie.

Jeden z przykładów stanowi czteroosobowa rodzina mieszkająca w Luboniu od lat. Otrzymuje wsparcie od Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Czynnikiem opłaca lubońskie Biuro Majątku Komunalnego. Rodzina otrzymuje również zasiłek rodzinny. Łączny jej dochód to 454 zł, na osobę przypada więc kwota 113,5 zł. Ze względu na brak funduszy, opłaty za prąd pokrywał MOPS. Pani Danuta twierdzi natomiast, że Ośrodek nie płacił żadnych pieniędzy.

– *Przez pół roku jeszcze prąd był, potem przyjechała Energetyka Poznańska i powiadomiła mnie, że muszę odciąć prąd. Co ja miałam zrobić? Ośrodek płacił za prąd już po fakcie.*

Pani Danuta ma zadłużenie finansowe z tytułu niezapłaconych rachunków za prąd w kwocie pięciu tysięcy złotych! Kiedy patrzy na pismo z Energetyki kiwa tylko głową i zadaje mi pytanie, skąd wziąć pieniądze na spłatę tej zawrotnej sumy. Bez prądu pani Danuta radzi sobie już dziesięć lat.

– *Zdążyłam się przyzwyczaić do takiego życia, na początku było ciężko, ale teraz jest dobrze – uśmiecha się. – Radia słucham na baterie. Telewizji nie oglądam wcale. Nie jest mi potrzebna. Mam świeczki. Wszystkie artykuły spożywcze kupuję na bieżąco. Robię to tak, żeby starczyło na kolację i śniadanie. Rano idę po mięso i szybko przygotowuję obiad. Gotuję na piecu. Zimą jest ciepło. Odzież piorę w rękach. Bo co ma zrobić? Nie mam wyjścia. Pewnie, że chciałabym mieć prąd. Ale ja nie zapłacę tej kwoty. Nie mam na to pieniędzy. Zastanawiam się, za co kupię książki i zeszyty mojemu synowi do szkoły. Pani Krystyna Walczak z Biura Majątku Komunalnego, który zawiaduje budynkiem zamieszkiwanym przez rodzinę pani Danuty, nie mogła udzielić mi żadnych informacji na temat poruszonej wyżej sprawy. Powiedziała, że jest to problem*



Skrzynka prądowa

pani Danuty i Zakładu Energetyki w Poznaniu. W lubońskim Ośrodku Pomocy historia powtórzyła się...

Czyżby to była kolejna sytuacja bez wyjścia? Przecież Luboń to nie bezludna wyspa?

Karolina Gąsiorowska

Od redakcji: Na prośbę zainteresowanej imię zostało zmienione.

ZAPROSZENIE

Komisja Sfery Społecznej Rady Miasta Luboń informuje, że 21 września 2004 r. o godz. 16.30 w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Żabikowskiej 40 odbędzie się posiedzenie na temat:

„Bariery architektoniczne i utrudnienia komunikacyjne w naszym mieście”

Radni proszą osoby niepełnosprawne, ich opiekunów oraz lubońian zainteresowanych szczególnie tą kwestią o przybycie na spotkanie i udział w dyskusji.

Wanda Suleja-Kot – przewodnicząca Komisji

Lubońskie ostępy

Pomimo interwencji mieszkańców i prasy, stan ul. Nad Żabinką nie zmienia się. Wysokie zarośla i brak oświetlenia sprawiają, że miejsce to jest niebezpieczne. (L)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Na szagę do domu

W centrum Lubonia przy ul. Pułaskiego wciąż rośnie zboże. Mieszkańcy nowych bloków przyszłego śródmieścia skracają sobie drogę z przystanku autobusowego do domu. (N)

Jubileusz AA

W sierpniu przypada 30-lecie światowego ruchu Anonimowych Alkoholików. W Krakowie odbędą się ogólnopolskie obchody tej rocznicy, na które wybiera się też delegacja z Lubonia. Przypomnijmy, że w marcu br. ruch AA w naszym mieście obchodził 13-lecie istnienia.

Sąsiedzki konflikt

Granica między posesją prywatną a „podwórkiem” Szkoły Podstawowej nr 2 (dawniej droga ewakuacyjna dla szkoły). Właściciele posesji skarżą się na chwasty i dzikie drzewa, które rozsiewają się na ich pielęgnowany ogródek. Nim zamknięto drogę ewakuacyjną, przedsiębiorcy sąsiedzi szkoły sami dbali o obojętne za płotem, kosząc zielsko. (PPR)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Właścicielka posesji wskazuje przedmiot konfliktu



Zamknięta droga pożarowa

Możesz sobie pomóc

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Luboniu informuje o punktach na terenie naszego miasta, w których można uzyskać pomoc, poradę, informację dotyczącą problemu alkoholowego i przemocy.

1. Pełnomocnik Burmistrza d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Urząd Miejski, pl. E. Bojanowskiego 2,
tel. 813-00-11 w. 56
pon. 9.00 - 17.00
wt. - pt. 8.00 - 15.00

2. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS)

ul. Źródłana 1 tel. 810-50-85
psycholog – terapeuta
pn. 8.00 - 18.00
wt., śr., pt. 8.00 - 16.00
czw. 12.00 - 18.00

3. Punkt Konsultacyjno-Terapeutyczny

budynek MOPS – ul. Źródłana 1
psycholog – terapeuta Danuta Bułka, pn. 14.00 – 19.00
psycholog – terapeuta Halszka Tereszowska –
Łowińska, wt. 14.00 - 19.00
p. Jan Panek, czw. 16.00 – 19.00

4. Świetlice socjoterapeutyczne dla dzieci

Szkoła Podstawowa nr 2 – ul. Żabikowska 40
pn. - pt. 14.00 - 18.00
ul. Dąbrowskiego (budynek SP nr 3)
pn. - pt. 14.00 - 18.00
pl. E. Bojanowskiego (dom przy parafii św. Barbary)
pn. - pt. 14.00 - 18.00
ul. 1 Maja (SP nr 4)
pn. - pt. 14.00 - 18.00

5. Spotkania grupy AA

ul. Armii Poznań 51A (budynek Ośrodka Kultury)
środy godz. 18.00 (ostatnia środa miesiąca mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików)

(S)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Ewangelizowali lubonian

W sobotę 31 lipca w godz. 11.00 - 17.00 na boisku przy ul. Źródlanej (teren osiedla mieszkaniowego Luboniana) odbył się Chrześcijański Festyn Rodzinny, którego organizatorem był Kościół Chrześcijański Wiary Ewangelicznej „Nowe życie” od 5 lat mieszczący się w Poznaniu przy ul. Kordeckiego.

Mottem festynu były słowa: „Jezus jest chlebem życia”. Organizatorzy rozdawali bochenki pieczywa i Ewangelię według św. Jana, by podkreślić, że Jezus powinien być w naszym życiu jak chleb. Festyn miał na celu krzewienie zasad chrześcijańskiego wychowania w rodzinach i upowszechnienie wartości chrześcijańskich poprzez udział przybyłych nań dzieci w przygotowanych przez organizatorów zabawach (grach ruchowych, pracach plastycznych, rozmowach).

Gościnnie w festynie uczestniczyła grupa młodzieżowa ze Stanów Zjednoczonych, która przybyła do Pozna-



Zabawy z kłownami

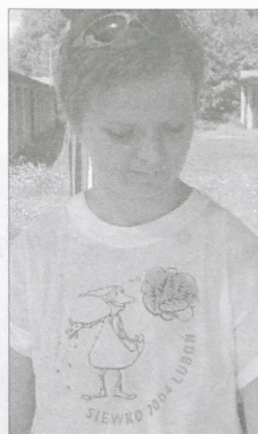
nia po raz drugi, by opowiadać ludziom o Bogu i nieść pomoc. O godz. 11.00 wystąpiła przed lubonianami jako chór „Teen Missions”. W tygodniu poprzedzającym festyn młodzież z USA zwiedzała muzeum w Żabi-



Chleb i Ewangelia rozdawane na festynie

kowe i w porozumieniu z dyrektorem Andrzejem Berytem wykonała prace porządkowe na terenie byłego obozu karno-śledczego.

O godz. 15.00 odbyła się prezentacja drużyny rycerskiej „Jaźwiec”. Można było obejrzeć ubiory i przedmioty z przełomu X i XI wieku zgromadzone w specjalnym namiocie, a nawet przymierzyć niektóre stroje. Na zakończenie uczestnicy wysłuchali



Koszulka przygotowana specjalnie na imprezę lubońską



Wielki

gry na gitarze i śpiewu o Bogu w wykonaniu Tomka Żółtko.

Pomimo upału zainteresowanie ewangelizacją w formie zabawy i rozmów z dorosłymi, było spore. Organizatorzy festynu wybrali Luboń ze względu na to, że wielu z nich mieszka lub mieszkało tutaj. Otrzymali od burmistrza miasta zgodę na przeprowadzenie imprezy. Są też wdzięczni prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana” za akceptację i wskazanie miejsca na festyn. (K.K.)



Chór młodzieży amerykańskiej „Teen Missions”

Pozytywnie zakręcony i pies

Podobny do wilka pies husky budzi respekt, wynikający również z powszechnej niewiedzy o tej rasie. Pan Maciej Wawrzyniak, wykorzystując predyspozycje tych czworonogów, pomaga niepełnosprawnym dzieciom i próbuje krzewić wiedzę o psach z dalekiej Północy.

Pierwsze husky pojawiły się w Polsce na początku lat 80. ub. stulecia. Można je spotkać również w naszym mieście, niestety, ku niezadowoleniu entuzjastów tej rasy, bardzo często występują one w charakterze stróżów domowych, nierzadko przywiązanych do psiej budy lub prowadzonych na smyczy. Tymczasem te pochodzące z Północy stadne psy zaprzęgowe również w naszym klimacie potrzebują przede wszystkim ruchu (pokonania przynajmniej 20 km tygodniowo) i przebywania w sforze, wspólnie z innymi przedstawicielami swojej rasy. Niewielu właścicieli husky zdaje sobie z tego sprawę. Widok rowerzysty z biegnącym tuż obok psem również w Luboniu wzbudza zdziwienie przechodniów. Modne, także już w Polsce, spotkania całych rodzin właścicieli husky, zintegrowanych wokół swoich pupili, są na razie rzadkością. Pan Maciej Wawrzyniak – wielki miłośnik tej rasy – organizował je przez 3 lata na poznańskiej Cytadeli i w Łasku Marceleskim. Kiedyś związany był z hodowlą husky. Niestety mechanizmy rynkowe wply-

nęły na to, że zmienił zajęcie.

Przeprowadzając się przed dwoma laty z Poznania do jednego z lubońskich osiedli, mógł zabrać jedynie Maziego. Dwie suczki mieszkają w hodowli oddalonej od Lubonia o 30 km, wspólnie z watahą innych husky. Mazi, wykazujący silne przywiązanie do ludzi, potrafił natomiast współpracować z właścicielem. Szybki, wytrzymały, wiemy czło-

własne słabości, a ponieważ pan zna reakcje pupila, rozumieją się bez słów. Przywiązanie jest w przypadku tego duetu obopólne. Pan Maciej dostosował do potrzeb Maziego



Codzienny bieg jest ważną potrzebą husky. Mazak i jego pan na ścieżce rowerowej lubońskiej obwodnicy.

całe swoje życie: porządek dnia, mieszkanie, samochód...

Nie każdy wie, że za przezroczyście jasnymi, wilczymi oczami husky kryje się łagodność, spokój i przyjaźń wobec gatunku ludzkiego. Ten całkowity brak agresji i wręcz przyjacielskie nastawienie w połączeniu z innymi cechami psów Północy powodują, że husky bardzo chętnie wykorzystywane są w dogoterapii. Pan Maciej już od 2 lat próbuje spożytkować predyspozycje Maziego w tej dziedzinie. Pies przeszedł specjalne szkole-

nie. Niestety próby dotarcia do chorych przy pomocy fundacji dla niepełnosprawnych, szpitala dziecięcego w Kiekrzu, a nawet katedry pedagogiki specjalnej, z uwagi na brak zainteresowania ze strony tychże instytucji, zakończyły się rozczarowaniem pomysłodawcy. Od jesieni 2003 r. pan Maciej organizuje więc indywidualnie spotkania z niepełnosprawnymi dziećmi. Dla dzieci Mazi jest po prostu Mazakiem. Tarmoszą go, głaszczą, karmią, czeszą, uczą się nazywać jego części ciała. Wypowiadane w obecności psa słowa i wykonywane przy nim czynności są często pierwszymi i jedynymi przejawami kontaktu ze światem. Nie-

oceniony jest kontakt z psem w przypadku dzieci autystycznych. Husky, z natury nie wykazujący agresji wobec człowieka i nie posiadający predyspozycji do wydawania ostrych dźwięków (po eskimosku husky znaczy „ochryply”), nawet przypadkiem nie przestraszy małych upośledzonych podopiecznych.

Mazak i jego pan współpracują z przedszkolem integracyjnym na poznańskim Dębcu, prowadząc na zasadzie wolontariatu codzienne za-



Mazak podczas zajęć z dziećmi w przedszkolu integracyjnym na Dębcu

wiekowi, mimo że zachowuje swoją niezależność, chcąc przypodobać się właścicielowi, spełni większość jego poleceń. Dla swego pana Mazi jest w stanie przewyżczać

Trudno wspominać o sobie...

W dziejach Lubonia i pamięci jego mieszkańców zapisało się wielu ludzi. Są wśród nich m.in. nauczyciele pozostający we wspomnieniach swoich wychowanków. Niektórzy swój wkład w rozwój miasta uważają za skromny na tyle, że może nie warto go przypominać...

Bolesława Müller-Garstecka przez 30 lat pracowała jako nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 1. Na emeryturę przeszła w 1975 r., ale do 1977 była jeszcze zatrudniona na pół etatu. Wśród swoich byłych wychowanków wymienia m.in. obecnego prezesa Oddziału PTTK w Luboniu, Eugeniusza Kowalskiego, choć z pewnością są też inni znani w Luboniu i zasłużeni dla miasta.

Urodziła się 19 czerwca 1921 r. w Ostrowie Wlkp. Mieszkała w Skalmierzycach pod Ostrowem. W 1936 r. przeniosła się z rodzicami do Lubonia niedaleko dworca PKP, potem na ul. Jagiełły. Od szeregu lat zajmuje lokal w Luboniance.

Uczęszczała do ostrowskiego Gimnazjum Anny Jagiellonki. Wspomina swoje gimnazjalne koleżanki jako osoby bardzo serdeczne.

Wśród nich były dziewczęta narodowości żydowskiej. Bardzo dobrze się uczyły i wspierały finansowo mniej zamożne uczennice. Pani Bolesława kontynuowała naukę w Liceum Pedagogicznym w Lesznie. Wspomina, iż przed wojną wychowywano ją zgodnie z hasłem „Bóg – Honor – Ojczyzna”. Obecny system wartości uważa za odmienny. Wtedy nie liczył się majątek, lecz przede wszystkim to, jakim był dany człowiek, co sobą prezentował.

Do wybuchu wojny skończyła jedną klasę liceum. Pamięta dzień 1 września 1939 r. – był to pierwszy piątek miesiąca. Pani Bolesława poszła do kościoła. Po powrocie z mszy św. dowiedziała się, że nad Po-

znaniem latały nieprzyjacielskie samoloty. Zorientowała się, że wybuchła wojna. *To było okropne* – wspomina po latach. Niemcy zmienili nazwę Żabikowo na Pogenburg. Okres okupacji przeżyła w miarę spokojnie. Pracowała w magazynie żywnościowym na terenie zakładów Romana Maya.



Pani Bolesława (pierwsza z prawej w I rzędzie) z koleżankami z zakładów Romana Maya podczas okupacji

W 1945 r., widziała jak radzieckie czołgi jechały z Poznania do Wir i oswojodziły Luboń.

Nie zmieniła swojej decyzji co do wyboru zawodu. Po zaliczonej przed wojną pierwszej klasie, kontynuowała naukę w Liceum Pedagogicznym na ul. Mylnej w Poznaniu. Uczęszczała do jednej klasy z Hanną Kuryłto (nauczycielka, której losy opisywaliśmy we wrześniu ub. roku). Znały się

jeszcze z okresu przedwojennego, gdyż mieszkały niedaleko siebie.

Pracę podjęła w Szkole Podstawowej nr 1. Zatrudnił ją kierownik Józef Neubauer. Jego następcą został Franciszek Sytniejewski. Pani Bolesława podkreśla, że w szkole panowała bardzo dobra, koleżeńska atmosfera.

Bolesława Müller-Garstecka ukończyła studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Uczestniczyła też w kursach tanecznych. Jako wykładowca prowadziła kursy dla nauczycieli wychowania fizycznego.

Uczyła języka polskiego, historii i głównie wf. Uczniowie zapamiętali ją jako nauczycielkę wymagającą. Pani Bolesława potwierdza tę opinię, dodając, że była wymagająca nie tylko wobec uczniów, ale też w



Pani Bolesława Müller-Garstecka w swoim domu.

stosunku do siebie. Starannie przygotowywała się do każdej lekcji. Wpajała uczniom wzajemny szacunek. Wychowywała ich tak, by byli dobrymi Polakami i kochali Ojczyznę. Była wychowawczynią klas 1-7.

W 1975 r. wyszła za mąż za znanego lubońskiego społecznika – Wincentego Garsteckiego. Od 10 lat jest wdową. Wiedzie aktywne życie towarzyskie, lubi gościć przyjaciół, odwiedza też swoich znajomych. Podkreśla, że ludzie są wobec niej bardzo życzliwi. Lubi dużo czytać. Interesuje ją historia oraz muzyka (po wojnie przez cztery semestry uczęszczała do szkoły muzycznej w Poznaniu, ucząc się gry na skrzypcach).

Czuje się bardzo związana z Luboniem. Kiedy przed laty proponowano jej, by podjęła pracę w Liceum Pedagogicznym w Poznaniu, odmówiła, chcąc nadal uczyć w Luboniu. Uważa, że jest to zadbane miasto, które się rozwija.

Robert Wrzesiński



Bolesława Müller-Garstecka i Franciszek Sytniejewski z klasą IIIa (SP 1) w 1961 r.

Lubiła swoją pracę

Po 26 latach pracy zawodowej w lubońskim Urzędzie Miasta pani Danuta Kropińska przeszła 1 lipca br. na emeryturę.

Pani Danuta pochodzi z województwa małopolskiego. Ukończyła studium rachunkowości w Sosnowcu. Pracowała w katowickiej Hucie „Baildom” na stanowisku księgowej. Do Lubonia sprowadziła się w 1978 r. Od września 1978 przez rok pracowała w lubońskim Urzędzie Miasta w dziale ewidencji ludności, od czerwca 1979 aż do emerytury zajmowała się wydawaniem praw jazdy oraz rejestracją pojazdów w wydziale komunikacji.

Z uwagi na ciągły kontakt z ludźmi pani Danuta lubiła swoją pracę, która wymagała od niej dużej odpowiedzialności i nie-

jednokrotnie cierpliwości, ale była bardzo satysfakcjonująca.

Pani Danuta czuje się spełniona, pracowała w gronie serdecznych osób. Wiąże z urzędem miłe wspomnienia. Teraz, kiedy ma więcej wolnego czasu, nadrabia zaległości w czytaniu. Lubi rozwiązywać krzyżówki. Poświęca również wiele chwil wnuczce. (K.G.)



Pozytywnie zakręcony i pies

cd. ze str. 19

jęcia dogoterapii. Do grup specjalnych uczęszczają tu dzieci nie chodzące, epileptyczne, z wodogłowiem, upośledzone umysłowo w stopniu znacznym i głębokim, z zespołem Downa. Od kilku miesięcy Mazak odwiedza też małą upośledzoną mieszkankę Komornik, pomagając jej odnieść drobne sukcesy w rehabilitacji. Nieodzowna jest tu współpraca wszystkich uczestników procesu: dziecka, rehabilitanta, psa i jego opiekuna. Sesje zajęciowe trwają od 30 – 45 minut. Dla dziecka i dla psa – terapeutą jest to

optymalny czas. Pan Maciej myśli też o dogoterapii z osobami starszymi. Chciałby stworzyć fundację, która finansowo i organizacyjnie wspierałaby tę terapeutyczną pomoc, pomagając jednocześnie zwiększyć jej zasięg.

Należałoby pomyśleć, jak spoytkować tę pasję lubonianina w mieście, gdzie liczba zarejestrowanych osób niepełnosprawnych jest jedną z najwyższych w powiecie.

Hanna Siatka

Najstarszy sprzedawca

Pan Stanisław Kania liczy 89 lat, jest seniorem wśród lubońskich handlowców!

Urodził się 7 grudnia 1915 r. w Siedlcu w powiecie wolsztyńskim koło Zbąszynia. Uczestniczył w działaniach wojennych w latach 1938 i 1939. Służył w artylerii przeciwlotniczej i brał udział w bitwie pod Sochaczewem nad Bzurą. 18 września 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej i do końca wojny przetrzymywany był w obozie Lukenwalde w Niemczech. Po wojnie zamieszkał w Junikowie. W 1952 r. wraz z żoną Anną (ma dziś 82 lata) osiadł w Luboniu. Państwo Kania pobrali się w 1946 r.

Pan Stanisław pochodzi z licznej rodziny. Miał trzy siostry i czterech braci. Dwie siostry jeszcze żyją. Jedna ma 91, druga 92 lata. Pan Stanisław ma dwóch synów. Jeden z nich mieszka w Gdańsku, natomiast drugi – Roman – jest lubonianinem i wraz z rodziną prowadzi znaną kwaciarnię na ul. 11 Listopada.

Pan Kania – senior skończył szkołę ogrodniczą w Wolsztynie. Ogrodnikiem, jak mówi, jest od zawsze. Na początku prowadził szklarnie. Teraz sprzedaje kwiaty w kwaciarni syna i jest mu z tym bardzo dobrze. Klienci są serdeczni. Za-



Pan Stanisław Kania

wsze sobie coś wybiorą. Pan Stanisław bardzo lubi kontakt z ludźmi, jest w świetnej formie. Pozostaje nam życzyć zdrowia i satysfakcji zawodowej.

Karolina Gąsiorowska

90. rocznica

Media ogólnopolskie bardzo wiele uwagi poświęciły w tym roku 60. rocznicy Powstania Warszawskiego, niezauważalnie przeszła inna ważna dla Polski okrągła rocznica wybuchu (1 sierpnia) pierwszej wojny światowej, tak znaczącej w narodowych bojach o niepodległość

Wojna ta (1914 – 1918) była wielkim konfliktem zbrojnym, którego źródło tkwiło w antagonizmie dzielącym mocarstwa europejskie. W wyniku sporów o kolonie, surowce, rynki zbytu i prowincje, w Europie utworzyły się dwa przeciwstawne bloki wojskowe: pierwszy z nich obejmował Niemcy, Austro-Węgry i Włochy, drugi Wielką Brytanię, Francję i Rosję. W toku wojny, która trwała ponad cztery lata (1.8.1914 – 11.11.1918), liczba państw biorących udział stale się zwiększała, np.

po stronie Niemiec stanęła Turcja i Bułgaria, po stronie przeciwnej do wojny przystąpiły Stany Zjednoczone, Japonia, Serbia, Rumunia, Belgia, a także Włochy, które zmieniły sojuszników.

Polacy w chwili wybuchu wojny nie mieli od prawie 120 lat własnego państwa. Obszar dawnej Polski przeciinały granice państw zaborczych, mające wspólny styk w tzw. „trójkącie trzech cesarzy” na Przemyszu, w pobliżu Mysłowic. Państwa zaborcze, tj. Niemcy,

Austro-Węgry i Rosja, mimo wielu dzielących je różnic, w sprawie polskiej wykazywały zawsze jednolite stanowisko. Nie mogło być mowy nie tylko o odbudowie niepodległej Polski, ale nawet o ograniczonej autonomii.

W tej sytuacji Polacy, oczekując na dogodny moment szansy na niepodległość, wiązali duże nadzieje z oczekiwanym konfliktem zbrojnym między zaborcami. Już na początku XX wieku Polacy zaczęli ogólnonarodową dyskusję o tym, jak za-



chować się w takim przypadku, którego zaborcę za obietnicę pewnych ustępstw należy popierać. Wśród kilku orientacji politycznych dwie były najważniejsze. Roman Dmowski, narodowiec, głosił po-

W hołdzie generałowi

Uroczystości upamiętniające 60. rocznicę zamordowania w obozie karno-śledczym w Żabikowie komendanta Okręgu Poznańskiego Armii Krajowej gen. Henryka Kowalówki oraz jego żołnierzy

Pamięć o zamordowanym generale i jego współpracownikach pielęgnują członkowie Okręgu Wielkopolskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz Środowiska „Pałac”. Tradycyjnie już każdego roku w pierwszą sobotę czerwca organizują oni w Żabikowie uroczystości rocznicowe, nawiązując tym do daty egzekucji generała przeprowadzonej 2 czerwca 1944 r.

Patriotyczna manifestacja rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym pw. św. Barbary. Po niej pochód 24. pocztów sztandarowych reprezentujących organizacje kombatanckie, Radę Miasta Poznania, Radę Miasta Lubonia, harcerzy, lubońskie szkoły podstawowe i gimnazja, a także poznańskie Liceum Ogólnokształcące nr 3,

przeszedł na teren Muzeum Martyrologicznego. Pod ścianą śmierci odbył się apel poległych. Następnie po okolicznościowych przemówieniach przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, poznańskie garnizonu Wojska Polskiego, licznych organizacji kombatanckich i społecznych, harcerstwa i szkół złożyli kwiaty pod ścianą śmierci. Uroczystość uświetnili swoją obecnością przedstawiciele wojewody wielkopolskiego, marszałka województwa wielkopolskiego, starosty powiatu poznańskiego, prezydenta Miasta Poznania i Rady Miasta Poznania, burmistrza Miasta Lubonia i Rady Miasta Lubonia.

Szerzej postać generała prezentowaliśmy na łamach „WL” w numerze 11/2002. **Przemysław Maćkowiak**



Apel poległych odbył się pod ścianą śmierci na terenie Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie



Napadając na sąsiadów, Niemcy odnosiły na początku wojny znaczne sukcesy militarne. Oto jak przedstawiano „bohaterstwo” swych żołnierzy w bitwie z Anglikami, Belgami (= lewej) i Rosjanami (= prawej). Takie pocztówki, masowo drukowane w 1914 r., miały za zadanie pokazać społeczeństwu niemieckiemu wojnę jako sprawę lekkiej, łatwej i przyjemnej.

gład, by w przyszłej wojnie popierać Rosję, która po zwycięstwie nad Niemcami i Austro-Węgrami, scaliłaby ziemie polskie pod jednym berłem carów. Innego zdania był Józef Piłsudski, socjalista, który uważał, że należy wiązać nadzieje na odrodzenie Polski z cesarstwem Austro-Węgier i jego reformami ustroju wielonarodowego państwa.

1 sierpnia 1914 r. cesarz niemiecki Wilhelm II wydał rozkaz uderzenia na Francję i neutralną Belgię. W tym dniu armie niemieckie przekroczyły granice tych państw, dążąc do szybkiego zajęcia Paryża, którego upadek przyczyniłby się do kapitulacji Francji i zakończenia wojny najpóźniej do Święta Bożego Narodzenia 1914 r. Społeczeństwo niemieckie bardzo entuzjastycznie przyjęło fakt rozpoczęcia wojny.

cd. na str. 23

Śladami konfederatów barskich

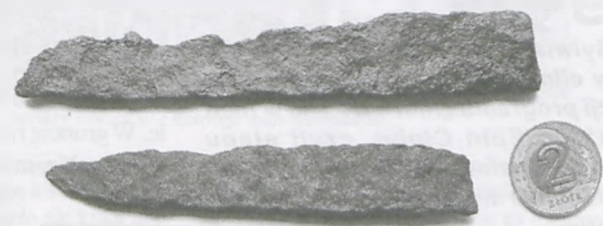
Podczas walk o Poznań i okolice prowadzonych przez konfederatów barskich w latach 1770-1771 pod wodzą takich przywódców jak m.in. Kazimierz Pułaski, Antoni Morawski, Józef Zaręba i Malczewski, wojska konfederackie oblegające Poznań stanęły w podpoznańskich wsiach, m.in. w Luboniu, Kotowie i dobrach folwarcznych Świerczewa.

Wielu obecnych mieszkańców Lubonia przejeżdżających przez dawną wieś Świerczewo (od 1925 r. znajdująca się w granicach Poznania) nie zdaje sobie sprawy, że było to miejsce wydarzeń historycznych dziś już zapomnianych. Takim miejscem jest obszar, na którym jeszcze do pierwszej połowy XX wieku znajdowały się zabudowania folwarczne, dziś już nie istniejące. W ich pobliżu natrafiliśmy na ślady świadczące o potyczce konfederatów z wojskiem rosyjskim z załogi Poznania.

Przekazy źródłowe dość szczegółowo określają miejsce walki. Mimo iż wiele lat upłynęło od tych wydarzeń, wczesną wiosną 2004 r. udało się odnaleźć dwa niewielkie ostrza szpad XVIII-wiecznych, które były ulubioną bronią oficerów konfederackich. W pobliżu znaleziska natrafiliśmy również na kule ołowiane: pistoletowe i karabinowe oraz podkową charakterystyczną dla konfederatów. Ustalenie tych odnalezionych fragmentów zajęło piszącemu te słowa sporo czasu. Historykom, którzy pomogli w identyfikacji naszych zbiorów, składamy za pośrednictwem „WL” podziękowania. Jak już wspomniano, końcówki ostrzy szpada pochodzą od broni XVIII-wiecznej. W starciu z cięższą bronią uległy one odlamaniu.

Szpada była ongiś długą bronią sieczną przeznaczoną wyłącznie do klucia. Powstała na zachodzie Europy w pierwszej połowie XVIII w. Jej prototypem był rapier. Typowa szpada charakteryzowała się rękojeścią zamkniętą (sporadycznie spotykano otwartą), o kulistej głowicy, z krótkim trzonem i jel-

cem, dwóch obłąkach przy ricassie oraz tarczą ochronną w kształcie dwóch półtarczek – w zależności od przeznaczenia (cel bojowy, reprezentacyjny czy pojedynkowy). Głównia szpady wąska i sztywna, początkowo krótka (ok. 55-65 cm) była u szpad wojskowych płaska, a u pojedynkowych i dworskich – trójramienna w przekroju, coraz dłuższa, bardziej giętka oraz cieńsza. Powszechny w XVII i XVIII w. zwyczaj noszenia szpady zanikł pod



Odnalezione w folwarku Świerczewskim ostrza szpada z XVIII w.

koniec XVIII-stulecia. W XIX w. pozostały one jako broń niektórych wyższych dowódców, oficerów i urzędników oraz korpusu dyplomatycznego. W Polsce szpada była używana od XVIII w. jako broń generałów i oficerów cudzoziemskich z piechoty oraz artylerii. Broń ta była konstrukcyjnie zbliżona do typu ówczesnych pruskich szpad wojskowych i charakteryzowała się umieszczonym na głównej (do 1763 r.) znakiem literowym AR (Augustus Rex).

Dziś burzliwe dzieje Rzeczypospolitej u schyłku XVIII w. odeszły w zapomnienie, jedynie publicyści zajmujący się historią regionu przypominają nam o walecznych czynach tych, którzy usiłowali ratować ojczyznę od zgubnych skutków, mających pograżyć ją w rozbiorach.

Ryszard Jaruszkiewicz

foto: Piotr Paweł Ruskowski

Temat miesiąca

Wszędzie dobrze, ale czy w Luboniu najlepiej?

Wakacje to czas, w którym myślimy przede wszystkim o odpoczynku, relaksie i dobrej zabawie. Wyjeżdżamy nad morze, jeziora bądź też w góry. Niektórzy z nas z różnych powodów pozostaną w mieście. Przysłowie powiada, że wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Czy jednak spędzanie wakacji w Luboniu to najlepszy pomysł?

Naszym zdaniem: nie! Uzasadnienie jest proste: miastu brakuje rozrywek, dzięki którym mieszkańcy mogliby miło spędzić wakacyjny urlop. Nie mamy ani dyskoteki, ani pływalni, brak pubów, nie mówiąc już na przykład o kinie czy skate parku! Koncerty artystów czy też „wesole miasteczko” pojawiają się jedynie podczas Dni Lubonia. Miasto oferuje za to kilka pijalni piwa, w których trudno czuć się bezpiecznie, ławeczkę pod blokiem, bądź też boisko do gry w kosza... bez kosza! Trudno się więc dziwić, że młodzież w Luboniu przesiaduje beczynnym pod naszymi oknami, skoro w mieście nic się nie dzieje. I niewiele wskazuje na to, aby w najbliższej przyszłości sytuacja się poprawiła.

Już od dawna mówiono o zbudowaniu hali sportowej przy Gimnazjum nr 2. Efektów pracy jednak do dzisiaj nie widać. Radni przyjęli uchwałę o jej budowie, lecz wciąż nie wybrali firmy, która podjęłaby się realizacji tego przedsięwzięcia. Obawiamy się, że przy takim tempie dopiero nasze wnuki będą mogły

cieszyć się tym obiektem. Równie przykrą wiadomością jest to, iż w Luboniu nie będzie miejskiej pływalni. Dowiedzieliśmy się, że Rada Miasta tą propozycją nie jest zainteresowana. A szkoda. To przykre, że w tak dużym mieście mieszkańcy sami muszą zorganizować sobie wolny czas, gdyż na pomoc rajców nie mogą liczyć!

Dyskoteka, pływalnia czy kino mogłyby przyciągnąć do Lubonia także i bywalców z sąsiednich miast, którzy zostawiliby u nas swoje pieniądze. Urząd mógłby pomyśleć nad tymi inwestycjami. Biblioteka czy Ośrodek Kultury nie zaspokajają potrzeb lubonian. Pozostaje więc pytanie: jak długo jeszcze będziemy musieli jeździć do Manieczek, Karpicka, Swarzędza, Obornik czy też Poznania, aby potańczyć, popływać lub obejrzeć dobry film?

Wakacje co prawda już wkrótce się skończą, jednak ten problem wciąż pozostanie. Można tylko pozazdrościć tym, którzy spędzili urlop poza granicami Lubonia. Widać, że wszędzie dobrze, ale w Luboniu nie najlepiej!

Czy wiesz, że... jednym ołówkiem możesz napisać 30 000 słów lub narysować linię o długości 50 kilometrów?

W Luboniu zmieniałbym... niewiele. W gruncie rzeczy, to dosyć miłe miasteczko. No, może większy nacisk można było by położyć na kulturę, bo rzadko dzieje się tu coś ciekawego.

Młodzież lubońska... najczęściej się nudzi i ucieka do Poznania.

Pieniądze są dla mnie... czymś, czego nie lubię, więc się ich szybko pozbynam.

W wolnym czasie... siedzę na gadu – gadu. Jestem jego absolutną maniaczką!

Co rozumiesz pod pojęciem „popularność”? To przyjemność, która po pewnym czasie staje się brzemieniem i każdy, kto chce być popularny, musi być tego świadomy.



Kulturalne zdanie

Czy spędzanie wolnego czasu w Luboniu to, według Ciebie, dobry pomysł?

Dawid Jankowiak (lat 15) – uczeń Gimnazjum nr 2 w Luboniu

Mieszkam już długo w Luboniu, jednak na wakacje zawsze stąd wyjeżdżam. Tu mi się nudzi i sam muszę zorganizować sobie czas. Miasto powinno zrobić coś dla młodzieży, bo ona nie ma się czym w Luboniu zająć. Chciałbym, aby to się szybko zmieniło.



rys. Magdalena Woźniak

Anna Chojnacka (lat 18) – uczennica szkoły zawodowej w Poznaniu

W Luboniu powinna być dyskoteka. Na terenie miasta nie ma nic interesującego. Wolę spędzać wolny czas w domu niż wyjść na miasto, bo tam jest nudno.



fot. Adam Błaszczak

Agnieszka Ratajezyk (lat 15) – uczennica XI LO w Poznaniu

W Luboniu nie ma co robić. Mogłby powstać jakiś ciekawy i niedrogi pub bądź też park, na przykład na terenie górki przy autostradzie. Burmistrz powinien zadbać o to, aby młodzież miała gdzie spotykać się ze znajomymi, by miała gdzie spędzać wolny czas.



rys. Magdalena Woźniak

Kulturalnie po mojemu

„Przyjmę ucznia od zaraz”

Spada zainteresowanie szkołami zawodowymi. Tegoroczni absolwenci lubońskich gimnazjów dalszą edukację odbędą w ogólniakach, technikalach, liceach profilowanych, zdecydowana mniejszość w szkołach zawodowych. Młodzież nie chce już chodzić do zawodówek, bo jak twierdzi, bez wyższego wykształcenia na znalezienie dobrej pracy, nie ma szans.

Jeszcze kilka lat temu pracodawcy, chcący przyjąć ucznia bądź uczennicę do swojego zakładu czy sklepu, mogli „przebrać” w kandydatach. Teraz sytuacja zupełnie się zmieniła. Chętnych do odbywania praktyk nagle... zabrakło! Dlaczego tak się dzieje? Jednym z wyjaśnień jest to, że niektórzy szefowie bez umiaru wykorzystywali praktykantów do najcięższych, najbardziej pracochłonnych zajęć jako „tania siła robocza”. Za cenę doświadczenia zawodowego młodzi ludzie podporządkowywali się pracodawcom.

Dziś, przechadzając się po mieście na drzwiami wielu lubońskich sklepów, piekarni lub zakładów fryzjerskich, spotkać można napis „przyjmę uczennicę od zaraz”. Sprawdziliśmy. Praktyki bez problemu można też załatwić u stolarza, malarza, piekarza, mechanika lub cukiernika i to natychmiast! Możemy się domyślać, dlaczego w wielu przedsiębiorstwach zrodziła się wielka chęć pomocy uczniom w zdobyciu tytułu „robotnika wykwalifikowanego”...

Młodzi lubonianie, którzy zdecydowali się na dwuletnią zawodówkę, twierdzą, że nie poradziliby sobie w ogólniaku. Mają nadzieję, że decyzja, którą podjęli, jest słuszna. Kasia, tegoroczna absolwentka lubońskiego gimnazjum, która od września zacznie praktyki w jednej z lubońskich hurtowni, ma jednak obawy. – *Możliwe jest, że pracodawca nie będzie przestrze-*

gał obowiązującego regulaminu pracy i będę musiała pracować po kilkanaście godzin dziennie, a nawet w soboty i niedziele. Słyszałam od znajomych, że nagminnie jest przetrzymywanie uczniów po regulaminowych godzinach pracy, tego boję się najbardziej.

Jakie prawa przysługują uczniom Zasadniczych Szkół Zawodowych? Ile godzin dziennie muszą wypracować? Czy muszą pracować w wakacje, niedziele i święta? Na te pytania odpowiedzieli przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy (PIP).

Po przepracowaniu sześciu miesięcy uczniowi pierwszej klasy szkoły zawodowej należy się dwanaście dni roboczych urlopu płatnego, a w klasie drugiej ma prawo do dwudziestu sześciu pełnopłatnych dni. Zarówno w pierwszym jak i na drugim roku nauki, pracodawca **zobowiązany jest przyznać uczniom na ich wniosek bezpłatny urlop w czasie wakacji**. Nikt nie może też zmusić ich do pracy w niedziele, święta i dni ustawowo wolne od pracy. Uczniowie w takie dni mają wolne! Nie mogą też pracować dłużej niż osiem godzin na dobę. Więcej szczegółów zainteresowani mogą uzyskać bezpłatnie w PIP w Poznaniu przy ul. Libelta 16/20 oraz pod numerem telefonu 878-42-69. Jak widać, lubońskim praktykantom przysługują też prawa, a nie tylko same obowiązki!

Adam Błaszczak

opracowali: Magdalena Woźniak i Adam Błaszczak

Korespondencję dotyczącą tej strony z dopiskiem „KULTURALNY LUBONIANIN” prosimy wrzucać do skrzynki „Więści Lubońskich”, dostarczyć do redakcji lub przysłać pocztą elektroniczną na adres: wiesci.redakcja@mail.lubon.net

Qltowy gość

Sylvia Pawłowicz – wzięła udział w eliminacjach do pierwszej edycji programu „Idol”. Doszła w nich aż do Spin Clubu, czyli etapu przedfinałowego, w którym rywalizowała między innymi z Ewelina Flintą. Jest wokalistką zespołu „Jack Rabbit Slim”. Pracuje w jednym z salonów kosmetycznych w Luboniu jako stylistka paznokci.



Mieszkam w Luboniu od... 23 lat.

Jako dziecko najchętniej... udawałam, że śpiewam dla tłumu ludzi. Za mikrofon służył mi dezodorant mamy.

Gdy spoglądam w lustro, to... widzę osobę, która swoim życiorysem mogłaby obdarzyć jeszcze kilka innych osób.

Letnia rozrywka

W sobotę, 31 lipca osiedle Lubonianka odwiedziła kapela podwórkowa z Dębca. Grajkowie wykonywali również melodie na zamówienie. (KK)



fol. Kazimiera Kubiak

90. rocznica

cd. ze str. 21

Kilka dni po wybuchu, w sierpniu 1914 r., legioniści Józefa Piłsudskiego uzbrojeni przez rząd austriacki, wkroczyli na obszar zaboru rosyjskiego, by wywołać tam powstanie. Carat wydał manifest, zapowiadając przyłączenie Wielkopolski (zabór pruski) i Małopolski (zabór austriacki) do obszaru Królestwa Polskiego w zaborze rosyjskim. Chociaż Niemcy nie wydali w sprawie polskiej żadnego oświadczenia, sprawa niepodległości Polski weszła odtąd w sferę polityki międzynarodowej i stała się jednym z celów wojennych państw zachodnich, szczególnie Francji. Dopiero po dwóch latach wojny (5.11.1916 r.) Niemcy i Austria zdecydowały się na ogłoszenie manifestu, w którym proklamowano powstanie państwa polskiego o bliżej nie sprecyzowanych granicach i podporządkowanego politycznie krajom centralnym. Manifest został podejrzliwie przyjęty przez Polaków, gdyż dodatkowo wiązał się z poborem rekrutów polskich do dalszej wojny z Rosją.

W listopadzie 1917 r. wybuchła w Rosji wielka rewolucja październikowa, wywołana przez partię Włodzimierza Lenina, podczas której car został odsunięty od tronu i następnie wraz z całą rodziną zamordowany. Rosja wycofała się z wojny, co było zwycięstwem strony niemieckiej, i pograżała się strasznym zamęciem krwawej wojny domowej. Upadek rosyjskiego zaborcy był korzystny dla sprawy niepodległości Polski, gdyż odtąd państwa zachodnie uzyskały pełną swobodę w określaniu celów wojennych, bez konieczności ich uzgadniania z dotychczasowym sojusznikiem.

W styczniu 1918 r., prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson, ogło-

sił na forum amerykańskiego kongresu swoje czternaście punktów obejmujących główne zasady przyszłego traktatu pokojowego, w tym słynny punkt 13 o niepodległości Polski. Ale i ten dokument, tak jak poprzednie oświadczenia Rosji, a potem Niemiec i Austro-Węgier, również nie określały granic przyszłej odrodzonej Polski. O jej granice Polacy musieli walczyć sami.

Wiosną 1918 r. wojska niemieckie i austriackie zajęły prawie bez walki dalsze tereny na Białorusi i Ukrainie (Kijów, Charków, Morze Azowskie). Za linią tych wojsk, na obszarach etnicznie polskich, tworzono półlegalne oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), które czekały na rozkaz rozbrojenia wojsk okupacyjnych.

W listopadzie 1918 r. powstał pierwszy rząd w Lublinie, a kilka dni później, po powrocie Józefa Piłsudskiego z więzienia magdeburgskiego, także w Warszawie. Zaczęto rozbrajać Niemców i odsyłać do Niemiec. 27 grudnia 1918 r. wybuchła Powstanie Wielkopolskie. Na Śląsku trwały walki w trzech kolejnych Powstaniach Śląskich. Ostateczne wytyczenie granic międzywojennej Polski nastąpiło dopiero w 1920 r., po zwycięskiej wojnie ze Związkiem Radzieckim.

Okres lat 1919 – 1939 był, mimo nierezkiej sytuacji gospodarczej, bardzo dobrze wykorzystany. W znacznym stopniu zniwelowano różnice między obszarami trzech byłych zaborów. Polacy poczuli się jednym narodem, dumnym ze swej historii walk o niepodległość. Ta świadomość bardzo pomogła przetrwać ponure czasy II wojny światowej.

Stanisław Malepszak

Książki, które warto przeczytać:

„Czekając na barbarzyńców” to nowa książka J. M. Coetzego. Akcja rozgrywa się na rubieżach nienazwanego imperium, szukającego się do rozprawy z plemionami nomadów. Narrator powieści, sędzia, staje się świadkiem zbrodni. Postanawia żyć obok polityki, decyduje się rzucić wyzwanie systemowi. Zdaje sobie jednak sprawę, że jego bunt niczego nie zmieni. Powieść Coetzego jest świadectwem zła, które tkwi w instytucjach politycznych, państwowych i w ludziach.

Czytelników, których interesuje temat Katynia odsyłamy do książki Włodzimierza Odojewskiego „Milczący, niepokonani” napisanej dla filmu, który reżyserować ma Andrzej Wajda. W. Odojewski jako pierwszy odważył się poruszyć zakazany w Polsce temat, w książce pt. „Zasypie wszystko, zawieje...”. Wówczas nie pozwolono na druk w naszym kraju, co stało się przyczyną emigracji pisarza. Tę pozycję również posiadamy w naszym księgozbiore.

Tamara Szwacka

Piknik z czworonogiem

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia organizuje drugi wakacyjny piknik z czworonogiem przyjaciele. Zapraszamy w sobotę 28 sierpnia w godzinach od 16.00 do 20.00 na plac przy styku ulic: Fabrycznej, Sobieskiego i Targowej. W programie występ orkiestry dętej z Poznania oraz możliwość posłuchania muzyki biesiadnej.

na pikniku można zaprezentować swojego psa lub kota. Mile widziani przebierańcy – pies i jego właściciel. Uwaga! Najciekawsze kreacje zostaną nagrodzone przez komisję wyłonioną spośród uczestników pikniku.

Do wspólnej zabawy zapraszamy wszystkich mieszkańców Lubonia. Wstęp wolny. Zaprasza Zarząd Miłośników Miasta Lubonia

Sukcesy filmowe

W czerwcu podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Monachium film „Magiczne drzewo” Andrzeja Maleszki, w którym główną rolę gra uczeń lubońskiej SP 3 Wojtek Molski, otrzymał pierwszą nagrodę dla filmów o tematyce dziecięcej. (W)

Morze, nasze morze...

Brać harcerską z Lubonia (zuchy, harcerze i młodzież niezorganizowana) wyjechała na okres od 14-28 lipca nad morze na letni obóz do Ostrowa k. Jastrzębiej Góry. Zorganizowała go komendantka Ośrodka ZHP w Luboniu p.m Aleksandra Lorenc wraz z zespołem instruktorskim: dh p.wd Barbarą Wawrzyniak, dh p.wd Waldemarem Wawrzyniakiem, dh p.wd Stefanem Lorencem.

Przejazd autokarem trwał osiem godzin i z niecierpliwością wszyscy oczekiwali na chwilę zakwaterowania w harcerskiej bazie pod namiotami. Uczestnicy z Lubonia tworzyli podobóz obozu Hufca Czerwonak. Wakacyjna zabawa rozpoczęła się od wyboru nazw poszczególnych namiotów, związanych z magią (Gryffindor, Slytherin, Ravenclaw i Hufflepuff). Tak zainicjowana rywalizacja dała początek pracy twórczej związanej z powstaniem totemów (gryf, wąż, kruk i pufek). Obok czasu na zabawę w czarowanie zaplanowano poznanie przygód Harrego Pottera w piątej części „Harry Potter i zakon Feniksa”. Wie-

obozowej, konkurs mody, a także wspólne dyskoteki (bal u miss i mistera, bal u Neptuna, bal sportowców). Były harcerskie świeczniska rozwijające spostrzegawczość, sztukę komunikacji i koordynacji ruchowej. Wszystkiemu towarzyszył śpiew, w którym ochoczo uczestniczyło kilka pokoleń.

Obóz z harcerzami okazał się szkołą życia, kiedy pewnego dnia trzeba było zjednoczyć siły, by okopać zalewane deszczem namioty. Starsza młodzież mogła wtedy pomóc młodszemu kolegom, uczyła się odpowiedzialności, metod pionierki obozowej i współdziałania. Nazajutrz wyrzało słońce, ale przygodę z



Uczestnicy obozu w Ostrowie nad Bałtykiem

czorami uczestnicy obozu z zapartym tchem słuchali czytanej przez drużynę historii. Pomimo kapryśnej pogody znalazło się kilka dni na kąpiele słoneczne i morskie pod okiem ratownika i instruktorów. Na plaży królowała piłka siatkowa i piękne rzeźby przedstawiające jaszczurki, żółwie, kompleksy wypoczynkowe, telewizory, telefony komórkowe, warowne zamki, twarz wuja Vernona z opowieści o Harrym Potterze a także fotel dla druha. W dni spacerowe zbierano ciekawe okazy kamieni i bursztynu, które w połączeniu z leśnymi skarbami pozwoliły utworzyć zbiór pięknych pamiątek znad morza. Ciekawym zajęciem było poznanie tajników szczyfowych i znaków patrolowych, by później zastosować je w podchodach i wieczornych grach terenowych. Dzieci uczyły się bezszelestnie przekradać w lesie i maskować. Wielkie emocje budziła stara harcerska gra „światliki”, w której, posługując się słuchem i wzrokiem, należało wytropić uciekającego druha, dającego co jakiś czas sygnały świetlne latarką. Były także zabawy integracyjne z uczestnikami obozu z Czerwonaka: wybory miss i mistera obozu, śluby obozowe, olimpiada sportowa, festiwal piosenki

deszczem wszyscy będą długo pamiętać. Były także piesze wycieczki do Jastrzębiej Góry i na latarnię w Rozewiu. W trakcie tej ostatniej dzieci dowiedziały się, iż światło latarni rozewskiej sięga aż 30 mil w morze. Obserwowały zasadę działania latarni polegającej na układzie soczewek. Dalsze wycieczki autokarowe do Łeby połączone były ze wspinaczką po ruchomych wydmach i rejsem statkiem po trzech co do wielkości jeziorze w Polsce – Łebskim. Obozowicze gościli także na Helu, zwiedzając fokarium i latarnię morską. We Władysławowie wypłynęli malowniczym statkiem „Normandia” na pełne morze, obserwując jak okręt w jedną stronę płynie na silniku, by w drodze powrotnej mknąć na żaglu.

Każdy dzień pełen wrażeń kończył się harcerską iskierką, poprzez którą wszyscy przekazywali sobie sympatię i przyjaźń. Ta sama iskierka towarzyszyła uczestnikom po dwóch tygodniach, gdy szczęśliwi i wypoczęci żegnali się przy Gimnazjum nr 2 w Luboniu z zapewnieniem spotkania za rok, by razem podziwiać magię zachodu słońca nad brzegiem naszego Bałtyku.

(K.K.)

K R O T K O

Więcej miejsca

Prawdopodobnie już od stycznia będzie przeprowadzony dodatkowy nabór do nowego oddziału Przedszkola nr 5 „Weseli sportowcy” przy ul. Osiedlowej. Trwa właśnie budowa nowej sali. (I)

Tylko niezbędne

400 tys. zł wydano na wakacyjne remonty w placówkach oświaty. Pieniądze te przeznaczone są jedynie na niezbędne remonty bieżące bez zadań o charakterze inwestycyjnym. (I)

Jednak

Ekspertyza przeprowadzona w budynku starej szkoły przy ul. Sobieskiego, wykazuje, że stan stropów, które wg projektu miały zostać wymienione jest co najmniej dobry, co oznacza że opłaci się go jednak remontować. Przypomnijmy, że dom starej „Czwórki” już kilka lat czeka na przystosowanie go na mieszkania komunalne. Niedawna analiza ekonomiczna projektu wykazała, że koszt remontu byłby wyższy niż budowa nowego domu (ok. 3 tys. zł za 1m² mieszkania), dlatego teraz szuka się oszczędności. (N)

Otwarta szkoła

Przez trzy tygodnie wakacji SP 4 wciąż tętniła życiem. Na półkolonie przychodziło mnóstwo dzieci. Ale też oferta bezpiecznego i aktywnego wypoczynku była bardzo bogata.

Spora grupa młodzieży korzystała z „pływających półkolonii” i codziennie wyjeżdżała na basen, by pod kierunkiem instruktora oswajać się z wodą lub dosko-



Na pływalni w Szamotułach

nać umiejętności pływackie. Wielu nauczyło się pływać.

Część uczniów przychodziła na zajęcia informatyczne, przerywane zabawami sportowymi na boisku lub w salach gimnastycznych. Stoły pingpongowe wciąż były oblegane.

Była też grupa turystyczna, która codziennie wyjeżdżała na wycieczki. Dzieci zwiedziły Stary Rynek i wiele innych zabytków Poznania. Kilkakrotnie były na pływalni, w Wielkopolskim Parku Narodowym, w Kinepolis i Multikinie.

Choć aura bywała kapryśna, wszyscy tryskali dobrym humorem. Dzieci były szczęśliwe, pogodne i zrelaksowane.

Halina Strzesak SP 4

Pieniądze na wypoczynek

Blisko 78 tys. zł wydano w tym roku z budżetu miasta letni wypoczynek dzieci i młodzieży

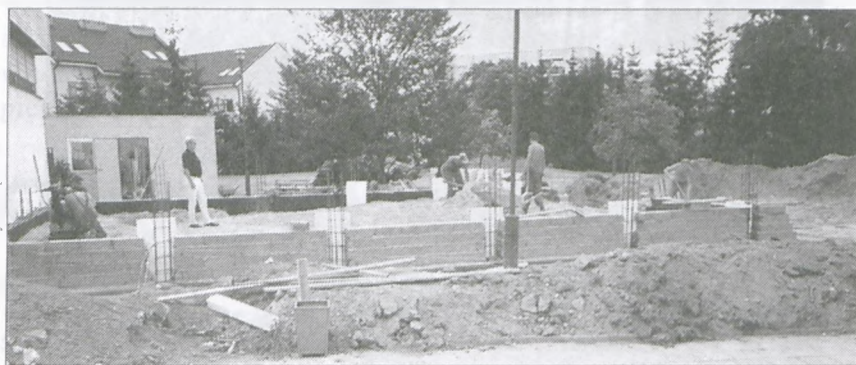
W czasie półkolonii dziennie na dziecko przypadło 2,50 zł z kasy Lubonia a wynagrodzenie nauczyciela za 2 tygodnie prowadzenia zajęć wynosiło 689 zł brutto. Z pieniędzy publicznych skorzystało w tym roku osiem placówek. Na półkolonie prowadzone w szkołach podstawowych otrzymały: SP 1 – 17 tys. zł, SP 2 – 23,5 tys. zł, SP 3 – 12 tys. zł, SP 4 – 16 tys. zł. Kolejne gimnazja uzyskały: Gimnazjum nr 1 – 3,6 tys. zł, Gimnazjum nr 2 – 2,6 tys. zł. Poza tym organizacją wypoczynku dzieci i młodzieży zajęły się siostry służebniczki oraz Caritas przy parafii w Lasku, dlatego im również udzielono niewielkiego wsparcia finansowego (po 1,5 tys. zł)

(PPR)

Remonty w oświacie

W roku 2004 Rada Miasta Luboń przeznaczyła 760 000 zł na remonty i modernizację obiektów oświatowych, w tym 400 000 zł dla szkół i 360 000 zł dla przedszkoli. Wykonawcy zostali wyłonieni w

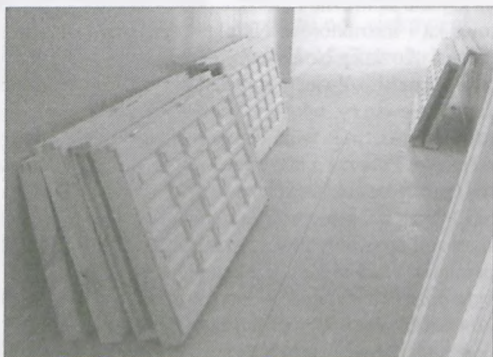
wierzchni około 120 m², przed projektem były prowadzone wiercenia geologiczne ze względu na trudne podłoże), Przedszkole nr 1 przy ul. Sobieskiego – 30 000 zł (remont łazienek, ubikacji, c.o. oraz sali przed-



Budowa dodatkowego oddziału Przedszkola „Weseli Sportowcy”

drodze przetargów, podczas których podstawą wyboru była cena za wykonanie. Przydział funduszy na wykonanie prac w poszczególnych szkołach i przedszkolach przedstawia się następująco: SP 1 – 80 000 zł (malowanie sal, sali gimnastycznej i korytarzy), SP 2 – 113 000 zł (malowanie i remont klas, wykonanie i montaż szaf przyściennych i wnękowych z przeznaczeniem na szatnie dla uczniów oraz awaryjne remonty dachu), SP 3 – 43 000 zł (malowanie klas i korytarzy, adaptacja pomieszczenia na potrzeby biblioteki szkolnej), SP 4 – 76 000 zł (natryski przy sali gimnastycznej, odprowadzenie kanalizacyjne do szamba, malowanie korytarzy), Gimnazjum nr 1 – 90 000 zł (modernizacja sanitariatów i malowanie sal lekcyjnych), G 2 – 10 000 zł (malowanie korytarzy i holu oraz modernizacja sali informatycznej), Przedszkole nr 5 przy ul. Osiedlowej – 300 000 zł (rozbudowa o pomieszczenie na nowy oddział o po-

szkole), Przedszkole przy ul. Konarzewskiego – 30 000 zł (adaptacja pomieszczenia opuszczonego przez lokatora – wyko-



SP 3 – sosnowe kasetonowe drzwi zastąpią dotychczasowe

nanie prac do końca roku kalendarzowego, powierzchnia przedszkola powiększy się o około 50 m²).

Informacji udzielił zastępca burmistrza do spraw oświaty Ryszard Olszewski.

(K.K.)

Jaś zostaje uczniem

Czyli jak siedmiolotka przygotowuje do szkoły

Nowy rok szkolny zbliża się wielkimi krokami. Już niedługo do grona uczniów dołączą również siedmiolotki.

Rozpoczęcie nauki wiąże się zawsze z większymi lub z mniejszymi zmianami w życiu dziecka i nawet jeśli ma za sobą staż przedszkolny, to przekroczenie progu pierwszej klasy budzi u malca wiele emocji. Rodzice siedmiolotków z pewnością zadają sobie już od dawna pytania: Czy moje dziecko poradzi sobie w szkole? Czy sprosta wszystkim szkolnym obowiązkom? Jak przygotować pociechę do nowej dla niego roli – ucznia? Co zrobić, aby te pierwsze dni roku szkolnego pozostały w jego pamięci jak najmiłsze wspomnienia?

Przede wszystkim pamiętajcie, Drody Rodzice, o pozytywnym nastawieniu dziecka do szkoły, które spędzi w niej parę lat. Warto więc, by czuło się w niej dobrze, pewnie i bezpiecznie. Wielu rodziców w chwilach zdenerwowania mówi: „W szkole to dopiero nauczą cię porządku!” Ale tego typu sformułowania nie dodadzą malcowi otuchy i ochoty do zmagania ze szkolnymi obowiązkami. Przedstawcie zatem szkołę od najlepszej strony. Opowiedzcie dzieciom, co sami przeżywaliście w pierwszych dniach roku szkolnego, wspólnie obejrzyjcie szkolne zdjęcia. Dzięki waszym wspomnieniom będą miały mniej obaw i wątpliwości. Jak podkreślają psy-

„Tego się trzeba nade wszystko strzec, aby nauki nie zniechęcił ten, kto jej jeszcze nie może pokochać”.

(Kwintylian)

cholodzy, dzieci, które pozytywnie nastawione są do szkoły, znacznie lepiej się uczą, osiągają lepsze wyniki.

Szanowni Rodzice! Jeszcze przed pierwszym dzwonkiem wybijcie się wraz ze swoją pociechą na zakupy. Niech kandydat na ucznia sam wybierze tornister, piórniki, kredki. To przecież wielka frajda dla malca, kiedy może przebierać wśród tylu nowych, niezbędnych do szkoły „drobiazgów”. Pamiętajcie jednak należy, że **pierwszak nie musi mieć najdroższego wyposażenia!** Nauczcie go także pakować tornister. W szkole nie ma czasu na długie szukanie przyborów. Warto więc przewidzieć w domu jak włożyć książki, by nie porobiły się „ośle uszy”, zastanowić się, w której przegródce będzie miejsce na piórniki, a w której śniadanie. Postarajcie się też, aby w domu maluch miał odpowiedni kącik do nauki, półkę na książki i szafkę na szkolne „narzędzia pracy”.

Fakt, iż siedmiolotek idzie do szkoły i ma pewne obowiązki nie oznacza, że musi zrezygnować z zabawy. Dziecko potrzebuje po szkole chwili oddechu, musi się wyszaleć, pobawić, odprężyć i dopiero później jest w stanie skoncentrować się nad podręcznikami.

Na początku jego kariery szkolnej postarajcie się Państwo towarzyszyć mu w odrabianiu prac domowych. Pomagajcie, ale nie wyręczajcie! Pomoc rodziców nie powinna polegać na podaniu gotowej odpo-

Szkoła była miejscem szczególnym

Na 100-lecie Szkoły Podstawowej nr 4 – uczniowski wywiad z dawnym dyrektorem

Czy w szkole zawsze było tak samo? Czy coś się zmieniło? Tego dowiedziałem się przeprowadzając wywiad z panem Edwardem Rutkowskim.

Panie Dyrektorze, ile lat pracował Pan w naszej szkole?

W Szkole Podstawowej nr 4 w Luboniu pracowałem od listopada 1962 r. do 1 września 1971 r.

Czy uczył Pan również jakiegoś przedmiotu?

Dwie godziny tygodniowo, w klasach starszych VII i VIII uczyłem geografii.

Czy w szkole, którą Pan prowadził, stosowano jakiś system kar i nagród? Jakie one były?

Uczniów owszem karano, np.: wpisywano uwagi do dzienniczka, udzielano nagan na forum całej szkoły w czasie apelii, obniżano też oceny z zachowania, a niekiedy przenoszono uczniów do innej klasy lub nawet szkoły. Najskuteczniejszą formą kary była jednak rozmowa z rodzicami. Po niej uczeń zmieniał zachowanie.

Wyróżnienia i nagrody były natomiast przeciwieństwem kar, tzn.: udzielano pochwał przed całą klasą, wpisywano je także do dzienniczka ucznia, pochwałą było też wyróżnienie na apelach szkolnych. Uczniowie mogli otrzymać nagrody za całokształt, na koniec roku szkolnego, w postaci książki. Nagrodą była też częściowa odpłatność za pobyt wyróżnionego ucznia na półkoloniach, a nawet koloniach.

Czy oceniano wówczas, podobnie jak dziś, według sześciostopniowej skali?

W latach, kiedy pracowałem w szkole była czterostopniowa skala ocen, rozpoczynała się od 2 następna była 3, 4 i 5. Takie też były oceny z zachowania.

Czy są nauczyciele, którzy szczególnie zapadli Panu w pamięci?

Pamiętam wszystkich nauczycieli, którzy w mojej szkole uczyli. Szczególnie jednak utkwiała w mojej pamięci pani Janina Baumann. Dlatego, że każda jej lekcja była popisem w zastosowaniu pomocy dydaktycznych.

gazety, albumy, fotografie, odznaczenia mieszkańców naszego regionu.

Jaki strój obowiązywał w szkole?

Strój był jednolity dla wszystkich uczniów – granatowe bluzki lub fartuchy z białymi kołnierzykami i tarczą szkolną na rękawie z napisem: Szkoła Podstawowa nr 4 w Luboniu.

Jaki był stosunek uczniów i rodziców do nauczycieli?

Bardzo pozytywny. Rodzice nie wnosili skarg na nauczycieli do dyrektora szkoły, nie było takiej potrzeby. Ewentualne nieporozumienia między uczniem a nauczycielem za-

Czy organizowano wycieczki?

Przed wszystkim organizowano wycieczki przedmiotowe po najbliższej okolicy dla klas młodszych, np.: do Puszczykowa, Poznania, Stęszewa itp.; Klasy starsze natomiast wyjeżdżały w dalsze trasy – do wybranych regionów kraju, np.: Krakowa, Częstochowy, Warszawy, w góry i nad morze. Wszystkie wycieczki związane były z programem nauczania. Podróże finansowali uczniowie przy częściowej odpłatności Komitetu Rodzicielskiego.

Jak wyglądały kiedyś sale lekcyjne?

Izby lekcyjne klas młodszych były dostosowane do potrzeb dydaktycznych i często przypominały krajobraz bajkowy.

Co skłoniło Pana do wyboru zawodu nauczyciela?

Urodziłem się ze skłonnościami do tego zawodu. Ukończyłem wszystkie etapy kształcenia nauczycieli, czyli: liceum pedagogiczne, studium nauczycielskie i Wyższą Szkołę Pedagogiczną.

Czy uważa Pan, że porzekadło „obyś cudze dzieci uczył” jest przekleństwem, czy też zachętą do wykonywania zawodu nauczyciela?

Dla nauczyciela, który lubi dzieci, nauczanie ich jest przyjemnością. Mnie sprawiało zawsze wielką satysfakcję. W czasie wakacji byłem zawsze zajęty przygotowaniem szkoły do nowego roku szkolnego. Z utęsknieniem wręcz czekałem na przyjsię dzieci do szkoły. Obserwowałem ich radość i zadowolenie z wymalowanych klas, czystej i schludnej szkoły.

Nauczyciel to bardziej zawód czy powołanie?

Moim zdaniem to zawód, ale niezwykły. Nauczyciel powinien posiadać powołanie do nauczania. Cechy dobrego nauczania i wychowania w szkole to jednak odrębny temat.

Dziękuję Panu za wiele cennych informacji i poświęcony czas. Życzę dużo zdrowia, spokoju i zawsze takiej pogody ducha.

Wywiad przeprowadził Dawid Kita VI a



Jedna z lekcji geografii w latach 60.

Pomocę wykonywała osobiście, cechowała je wysoka technika, przybliżyły uczniom dany temat. Dla tej nauczycielki i jej dzieci przerwy między lekcjami prawie nie istniały. Do grona pedagogów, których szczególnie zapamiętałem, należy także pani Halina Czyska, nauczycielka j. polskiego, oraz pani Janina Kerber ucząca plastyki.

A może byli też tacy uczniowie?

Zapamiętałem uczniów, którzy wyróżniali się szczególną pilnością i znaczącymi efektami w nauce. Byli to: Izabela Szczepaniak (obecnie redaktorka „Echa Lubonia”), Grażyna Kaźmierczak (obecnie Stojcka –nauczycielka matematyki), Ania Głucha (dziś Anna Kaźmierczak, kierownik świetlicy w SP 4). Następnie wszystkie uczennice, które pracują dzisiaj w tej szkole. Jako dobrego ucznia i najlepszego sportowca szkoły zapamiętałem chłopca o nazwisku Tritt. Najbardziej przykrym wspomnieniem mojej pracy w tej szkole był moment pożegnania, przy przejściu do Kuratorium Oświaty i Wychowania.

Czy obecnie szkoła różni się od tej, którą Pan „dyrektorował”?

W pewien sposób. Wówczas szkoła była miejscem szczególnym. Nauczyciel był szanowanym przez uczniów. Rzadko dochodziło do konfliktów między uczniem a nauczycielem. Jak obecnie wygląda szkoła, tego nie wiem. Słyszę jednak o niektórych złych występach uczniów. Za moich czasów istniały np.: ogródki szkolne, w których uprawiano „nowości” dla upowszechnienia w domu. Było też oświetlone lodowisko, nowoczesnie (jak na owe czasy) urządzone niektóre obiekty lekkoatletyczne, np.: bieżnie oraz skocznie. W czasie przerw młodzież chodziła w miękkim obuwiu, a klasy i korytarze były pastowane i froterowane. Szkoła zawsze pachniała świeżością, wszystkich podstawowych przedmiotów uczono w gabinetach i pracowniach, np.: była pracownia zajęć technicznych, gabinet geograficzny, biologiczny, fizyko-chemiczny, istniała również Izba Pamięci Narodowej, w której mieściły się

twiane były między nimi. Dużą rolę we współpracy między uczniem a nauczycielem odgrywała współpraca między „trójkami” klasowymi, Komitetem Rodzicielskim i dyrektorem.



Obecna wielka pasja dyrektora – myślistwo

Czy wraca Pan wspomnieniami do dawnych lat pracy w SP 4?

Zdarza się i teraz, że wspominam lata mojej pierwszej pracy zawodowej na stanowisku kierownika – dyrektora szkoły. Sztuką w owym czasie było kierowanie szkołą, która liczyła pięciuset uczniów i siedem izb lekcyjnych. Nauka trwała pełne dwanaście godzin. Szczególną pomocą, wręcz niezastąpioną, była postawa sekretarki szkolnej pani Stefanii Piechoty – rozumnej i bardzo pracowitej osoby.

Jakich przedmiotów nauczano wówczas w szkole?

Wszystkich poza religią. Nie było bloków, tak jak w tej chwili, tylko każdy przedmiot nauczany był z osobna przez nauczycieli z wysokimi kwalifikacjami (po studiach).

Uwaga absolwenci Szkoły Podstawowej nr 4!

W związku z obchodami stulecia szkoły odbędą się zjazdy absolwentów.

Terminy zjazdów:

08.10.04 – absolwenci do 1965 r.

09.10.04 – od 1966 do 1972

22.10.04 – od 1973 do 1979

23.10.04 – od 1980 do 1986

05.11.04 – od 1987 do 1993

06.11.04 – od 1994 do 2000

(chodzi o rok ukończenia szkoły)

Chętnych prosimy o zgłoszenia z podaniem nazwiska, telefonu i roku ukończenia szkoły oraz o wpłatę 25 zł (do 25.09.2004 r.) na konto: Rada Rodziców SP 4 – SBL w Poznaniu O/Lubon; 65 9043 1038 2038 0018 5390 0001

Dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły osobiście lub pod numerem telefonu: 813-03-81. Serdecznie zapraszamy na spotkania.

Dyrekcja SP 4

wiedzi. Spróbujcie raczej skłonić go do samodzielnego myślenia poprzez naprowadzenie na właściwy trop. Przy okazji zwróćcie uwagę na prawidłowy sposób siedzenia, trzymania ołówka. **Chwalcie swoją pociechę jak najczęściej!** Pochwalcie za piękny szlaczek, równe literki, samodzielnie rozwiązane zadanie. Nie obawiajcie się, że często chwalone stanie się zarozumiałe – wręcz przeciwnie. Jeśli będzie tylko pouczane i strofowane zacznie myśleć, że jest gorsze, nic nie warto. Zachęcajcie malca do uczenia się codziennie po trochu. Nie znaczy to jednak, że każdego dnia musi przyswoić sobie taką samą porcję materiału, ale powinien trochę popracować, aby robić postępy.

Poziom wiedzy dzieci w klasie pierwszej jest bardzo różny. Zdarza się, że uczeń, który mniej umie, czuje się gorszy od swoich rówieśników. („Ola ładnie czyta, a ja nie”). Zmartwionemu malcowi wytłumaczcie, że zdąży się jeszcze wszystkiego nauczyć, bo po to właśnie jest szkoła. Zaoferujcie mu swoją pomoc, porozmawiajcie z wychowawcą, który z pewnością poradzi Wam, w jaki sposób poćwiczyć z dzieckiem, pomoże rozwiązać wiele problemów. **Pamiętajcie, że dobra współpraca z wychowawcą jest gwarancją sukcesu waszego dziecka w szkole.** Wspierajcie zatem dziecko, okażcie mu dużo serca i wyrozumiałości. Cierpliwie wysłuchajcie jego relacji ze szkolnych przeżyć, uśmiechajcie się nawet wtedy, kiedy wasz mały „mądrala” wróci ze szkoły zmartwiony, bo coś mu się nie udało.

Magdalena Budziszewska – od września wychowawca klasy I

„Taki duży, taki mały, może świętym być...”

Tak brzmiało hasło tegorocznego obozu ministranckiego zorganizowanego przez parafię pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lasku już po raz siódmy, dla chłopców w wieku od sześciu do dwudziestu lat.

Rozpiętość wiekowa nie ma w tym przypadku żadnego znaczenia, chłopcy corocznie wyjeżdżają, by wspólnie spędzić wakacyjny czas, wypoczywać i być bliżej Boga, w nieco inny sposób niż przy ołtarzu. Tym razem miejscem wypoczynku był pięknie położony ośrodek w Rudnie koło Wolsztyna. Malownicze okolice, jeziora, lasy i świeże powietrze sprzyjały relaksowi i ułatwiały dostrzeżenie Bożej obecności w przyrodzie i drugim człowieku. Tegoroczne hasło letniego wypoczynku skłaniało do zastanowienia się, jakimi sposobami można kroczyć ku świętości, a chłopcy starali się poznawać te drogi, wpatrując się w postaci

patronów ministrantów – świętych Dominika Savio, Tarsycjusza, Stanisława Kostkę i Jana Berchmansa. Jak na obozy ministranckie przystało, przeważały bardzo aktywne wypoczynki. Piękne okolice sprzyjały wyjazdom rowerowym, wyprawom kajakowym i przejażdżkom po jeziorze, kąpielom, a także różnym turniejom sportowym. Nie zabrakło jednak czasu na przeżycia duchowe, choćby podczas codziennej mszy św., na spotkaniach formacyjnych, gdy przygotowywano różne inscenizacje teatralne i plakaty związane z realizacją tematu dnia. Chłopcy przekonali się, jak piękne mogą być modlitwy w bli-



Mali i duzi ministranci z parafii św. M. Kolbe z opiekunami



Podczas mszy św. na powietrzu

scie z naturą, przy ognisku, w blasku zachodzącego słońca. Mimo że obóz trwał tylko siedem dni, to owoce pracy pozostają, gdyż czas poświęcony trudowi wychowania i opieki nad tymi, którzy przez cały rok służą przy ołtarzu Pana, nigdy nie jest bezowocny. Napelnieni nowymi wrażeniami, chłopcy powrócili do swoich domów, by poprzez dalszą służbę oraz przez małe i duże postanowienia kroczyć swoją drogą ku świętości, jak święci, których poznawali.

Pieczę nad blisko 50 ministrantami sprawowali ks. Jarosław Grelka oraz 8 wychowawców, którzy bezinteresownie zaangażowali się w organizację obozu i jego realizację. W tym roku opiekę nad chłopcami sprawowali: D. Franek, A. Kaźmierczak, M. i P. Tłok, J. i M. Wojciechowski, M. Karczmarek i pielęgniarka D. Hirsch Anna Kaźmierczak

Tłokowi za transport rowerów na miejsce naszego wypoczynku. Na koniec składam gorące podziękowanie władzom miasta Lubonia za pomoc i finansowe wsparcie organizo-

Parafialne kolonie

„Dotknął mnie dziś Pan i radość ogromną w sercu mam...” Tak śpiewały i takim duchu wyczyły w czasie tegorocznych wakacji dzieci z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Lasku.

Zespół Caritas przy parafii pw. św. Maksymiliana zorganizował w tym roku po raz pierwszy kolonie letnie. Odbywały się one od 6 do 13 lipca w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Rościnnie. W tej formie wypoczynku wzięło udział 67 dzieci, które spędziły „wakacje z Bogiem” pod opieką proboszcza ks. Józefa Majchrzaka, 6 wykwalifikowanych opiekunów i pielęgniarki.

Program kolonii nawiązywał do problematyki związanej ze środowiskiem, w którym dzieci żyją, relacji dziecka do Boga i drugiego człowieka. Podczas realizacji ta-

no specjalny program sportowo-artystyczny. Przez cały pobyt dzieci uczyły się, jak przebywać we wspólnocie, bawić się i wypoczywać radośnie i bezpiecznie. Liczne przygotowane atrakcje sprawiły, że pobyt dzieci na koloniach był bardzo udany, pełen wrażeń i dla wielu niezapomniany.

Malowniczo położony pałac w Rościnnie sprzyjał wypoczynkowi i stanowił wymarzone miejsce do realizacji tej formy wypoczynku, jaką są kolonie. Mimo że pogoda była zmienna, udało się zrealizować wszystkie zamierzenia. Miło jest organizować i pracować, mając świadomość, że każde kolejne wykonane zadanie niesie za sobą dobro i radość drugiego człowieka.

W tym miejscu pragnę gorąco podziękować księdzu Józefowi Majchrzakowi za duchową opiekę, codzienne msze św., wspólne modlitwy, zarówno te z dziećmi jak i te, które kadra przeżywała na początku i u schyłku dnia. Każda taka modlitwa napędzała nas duchową energią, sprawiała, że odnosiliśmy się do siebie z miłością, radością i życzliwością. Nie byłoby efektu pracy z dziećmi, gdyby nie zaangażowanie i oddanie osób, które poświęciły swój czas dla dobra dzieci i ich rozwoju. Cała kadra pracowała na zasadzie wolontariatu. Serdecznie dziękuję w imieniu własnym i ks. proboszcza paniom: Dorocie Franek, Marzenie Tłok, Justynie Wojciechowskiej, Izabeli Cykowiak, Marii Tomczyk, pielęgniarkę Dorocie Hirsch i panu Leszkowi Hirschowi za niestrudzone wysiłki na rzecz drugiego człowieka. Osobne podziękowania składam panu Pawłowi

wanego przedsięwzięcia i zapewniam, że wydane pieniądze zostały dobrze spożytkowane.

Już po raz kolejny dzięki ludziom dobrej woli udało się w parafii św. Maksymiliana zorganizować coś, co niesie za sobą niewymierne dobro, wspiera wysiłki wychowawcze rodziny i kształtuje młode pokolenie.

Kierownik kolonii – Anna Kaźmierczak



Podczas zajęć

kich tematów jak: *Poznajmy się, Ja i moja rodzina, Jak być szczęśliwym, Przyjaźń, Moje marzenia, Zło dobrem zwyciężaj, Dotknął mnie dziś Pan*, dzieci w sposób zaangażowany włączały swój intelekt, wolę i uczucia w omawiane zagadnienia. Wszystkie zaplanowane treści realizowano w różnych formach w taki sposób, by każdego dnia był czas na czynny wypoczynek, formację duchową, zajęcia artystyczne oraz regenerację sił. Nie zabrakło więc gimnastyki, wycieczek rowerowych, spacerów, podchodów, kąpiele słonecznych i wodnych, rozgrywek i turniejów, zabaw integracyjnych, spotkań formacyjnych w grupach. Wieczorami dzieci prezentowały to, co przygotowały w ciągu dnia, podsumowując tym samym wybrany temat. W niedzielę zorganizowano dzień radości, na który zaproszono rodziców. Dla nich przygotowawa-

Przed domem w Rościnnie



W stołówce



Przed domem w Rościnnie

Wakacje z Bogiem

Już po raz kolejny dzieci z parafii pw. św. Barbary miały okazję spędzić letni czas z Bogiem. Półkolonie zorganizowano w dniach od 26 lipca do 6 sierpnia z myślą o tych maluchach, które wakacje spędzają w domu.

Z roku na rok liczba uczestników tej formy wypoczynku powiększa się. Zapisano 72 dzieci, z czego ok. 60 regularnie uczęszczało na codzienne zajęcia. A były one urozmaicone. Aby każdy dzień szczęśliwie przeżyć, spotkania rozpoczynały się wspólną modlitwą o Bożą opiekę. Po niej wypełnialiśmy zaplanowany wcześniej program. Codziennie dzieci miały zapewniony posiłek.

Dzieci odwiedziły Szkołę Aspirantów Pożarnictwa na Dębcu, gdzie miały okazję wziąć udział w ćwiczeniach, poznały sprzęt strażacki, a nawet mogły przymierzyć strój i pobawić się w strażaka gaszącego pożar.



Przed zamkiem w Kórniku

dzwały zamek w Kórniku i Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy w Dziekanowicach.

Również na miejscu dzieci mogły wesoło się bawić podczas różnorodnych zajęć sportowych, baliku przebierańców i podchodów.

Mamy nadzieję, że ten czas zostanie w pamięci dzieci i ubogaci ich wakacyjne przeżycia, o których będą mogły opowiedzieć w szkole i przedszkolu.

Wakacje z Bogiem zorganizowali siostra służebniczka Luiza Tylicka oraz grupa młodzieży: Anna Cieśliczak, Anna Szamotulska, Przemysław Czapracki i Sebastian Górecki. Półkolonie otrzymały dofinansowanie z Urzędu Miasta w Luboniu i Caritas Poznań.

s. Luiza Tylicka



Podczas balu przebierańców

Poznając okolice Lubonia odwiedziły parafię Matki Kościoła na Świerczewie, którą prowadzą księża Filipini. Ponadto zwie-

Statkiem w piękny rejs

„Statek do Młocin” – śpiewał niegdyś warszawski piosenkarz Jarema Stępowski, zachęcając mieszkańców Warszawy do wypoczynku, plażowania i spędzania wolnego czasu w znanej miejscowości. Tym razem jednak nie o nią chodzi. Chodzi raczej o piękny rejs statkiem bocznokłowym „Jagienka”, obsługującym na Warcie trasę z Poznania do Rogalina. W niedzielę 20 czerwca grono śpiewaków Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia z rodzinami zorganizowało przejażdżkę tym statkiem z Poznania do Puszczykówka, aby podziwiać piękno krajobrazu wzdłuż Warty. Dla niektórych uczestników wycieczka wodnym traktem była niesamowitym przeżyciem.

Punktualnie o godz. 11.30 z przystani przed

katedrą poznańską „Jagienka” ruszyła w znaczną trasę. Rejs trwał około 4 godzin w jedną stronę. Choć pogoda nie była najlepsza, wszystkim dopisywał humor. Wielkie zainteresowanie na trasie wzbudziły wiadukty, a szczególnie ten na autostradzie,



Wejście na pokład

Poznajemy Wielkopolskę

Koło nr 2 „Lubonianka” Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu w niedzielę 11 lipca br. urządziło kolejną już wycieczkę z cyklu „Poznajemy Wielkopolskę”. Tym razem trasa prowadziła z Lubonia poprzez Koszutę, Giecz i Czerniejewo do Iwna.

W Koszutach, wsi położonej niedaleko Środy Wlkp. znajduje się dwór wzniesiony ok. 1760 r. dla ówczesnego właściciela tych ziem – Józefa Zabłockiego. Obecnie w budynku mieści się Muzeum Ziemi Średzkiej. Na parterze prezentowana jest stała wystawa pt. „Mała siedziba ziemiańska w Wielkopolsce”, gdzie pokazano wyposażenie dawnych dworów szlacheckich z przełomu XIX i XX w. Można zobaczyć tutaj sien, jadalnię, pokój gościnny, salon, pokoje pani i pana oraz pokój dziecięcy. Na piętrze urządzono wystawę regionalną pt. „Droga do niepodległości”, na której zaprezentowano wybitne postacie związane z ziemią średzką (m.in. J.H. Dąbrowskiego, R. Berwińskiego, E. Raczyńskiego, A. Kosińskiego, ks. A. Samarzewskiego, ks. M. Meissnera i A. Milewskiego) oraz dzieje regionu od utraty do uzyskania niepodległości po powstaniu wielkopolskim. Dworek jest położony w parku krajobrazowym o powierzchni 4,7 ha założonym na początku XIX w.

W Koszutach jest także neobarokowy kościół św. Katarzyny i Serca Jezusowego z lat 1926-30, przy którym znajduje się nagrobek powstańca z 1831 r. w kształcie kolumny.

Przy szosie Poznań – Środa obok gościńca „Toštoki” stoją 3 wiatraki koźlaki z XVIII w., przeniesione z Jarosławca, Pałczyna i Pieczkowa.

Kolejny etap wycieczki stanowiła wieś Giecz, położona nad rzeką Moskawą. Za czasów Bolesława Chrobrego był to jeden z najważniejszych w Wielkopolsce ośrodków administracyjnych, militarnych i gospodarczych. Po grodzie wzniesionym między 880 a 950 n.e. o powierzchni 4 ha zachował się okazały wał obronny o konstrukcji drewniano-ziemnej. Od XVIII w. teren grodu zwany jest *grodziszczkiem*. Prowadzone prace wykopaliskowe odsłoniły *palatium* i

łączący oba brzegi Warty, wyróżniający się wielką precyzją i rzetelnym wykonaniem. W czasie rejsu uczestnikom wycieczki towarzyszyły piosenki i uśmiech. Bogaty repertuar i śpiewniki przygotowała na tę okazję pani Irena Podzerek a na akordeonie przygrywał kierujący zespołem Roman Kaczmarek. W Puszczykówku na turystów czekały rozpalone grille i dopiekające się kielbaski. Po posiłku i krótkim wypoczynku wszyscy wrócili szczęśliwie do domów.

Kapitan statku z podziwem patrzył na rozśpiewanych uczestników rejsu. Nie przewoził dotąd tak wesołej i muzykalnej grupy. Przygodkowi bywalcy niedzielnego wypoczynku nad Wartą okrzykami i oklaskami wyrażali swoją aprobatę dla pomysłu rejsu. Nic dziwnego, bowiem muzykę i piosenki słuchać było z dużej odległości.

**Antoni Przybylski
TMML**

rotundy z czasów Mieszka II. Odkryto także fundamenty kościoła z X/XI w. W 1963 r. po odkryciach archeologów na terenie Grodziszczka otwarto rezerwat archeologiczny Gród Piastowski w Gieczu i oddział Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

Następnie dotarliśmy do Czerniejewa, miasta położonego nad Wrześnicą. Znajduje się tutaj zespół pałacowy, którego fundatorem był generał Jan Lipski. Pierwotny pałac zbudowano w latach 1771-1775 jako budowlę późno-



Pałac w Koszutach – Muzeum Ziemi Średzkiej

barokową. W latach 1789-1790 pałac przekształcono zgodnie z panującymi wówczas prądami klasycystycznymi. Kolejni właściciele upiększali wnętrza pałacowe oraz dobudowywali skrzydła pałacowe i oficyny dworskie. Budowlę otacza okazały park dworski powstały w II połowie XVIII w. Obecnie zespołem pałacowym zarządza Czerniejewskie Przedsiębiorstwo Rolno-Usługowe sp. z o.o. Prowadzi usługi hotelowe w pałacu i przyległych oficynach oraz budynkach dawnej stajni i wozowni. Większość pomieszczeń ma charakter użytkowy i ekspozycyjny. Wydarzeniem dużej rangi było zorganizowanie w pałacu na początku czerwca 1997 r. spotkania prezydentów Węgier, Czech, Litwy, Słowacji, Niemiec, Ukrainy i Polski w związku z pielgrzymką papieża Jana Pawła II do Polski i jego pobyt w Gnieźnie.

Ostatni etap wycieczki stanowiła wieś Iwno. Znajduje się tutaj stadnina koni, założona w 1916 r. i specjalizująca się dziś w hodowli koni pełnej krwi angielskiej. Mogliśmy podziwiać klacze z młodymi źrebakami.

W Iwnie mieści się też neorenesansowy pałac Mielżyńskich z około 1851-55 r. Nieopodal rozciąga się park krajobrazowy z XIX w. o powierzchni 21,5 ha z okazałymi drzewami, m. in. dębami odmiany stożkowej.

Na niewielkim wzgórzu stoi późnobarokowy kościół NMP Szkaplerznej z 1778-80 r. na planie krzyża greckiego, z wieżą od zachodu. W sąsiedztwie kościoła w kaplicy grobowej Mielżyńskich pochowano m. in. podpułkownika Ignacego Mielżyńskiego (1871-1938) założyciela stadniny, uczestnika powstania wielkopolskiego i wojny polsko-sowieckiej.

Maria i Jan Blaszcakowie

Luboński żuźlowiec

16-letni mieszkaniec Lubonia Rafał Krygier jest żuźlowcem II-ligowego zespołu PKŻ Polonia Piła.

Zamiłowanie do uprawiania sportu żuźlowego, którym zajmuje się od ponad 2 lat, wszczepili mu ojciec Roman oraz kuzyn, który niegdyś reprezentował barwy drużyny z Gniezna. Z pilskim zespo-

tlive dla sąsiadów, gdyż powoduje dużo hałasu. Stąd apel pana Romana o sąsiedzką wyrozumiałość.

Ciekawostką jest fakt, że obicia motocykla Rafała „odziedziczył” po znanym polskim żuźlowcu Jarosławie Hampelu, który niegdyś jeździł w tym klubie.

Patrząc na zaangażowanie Rafała i dużą pomoc ojca, należy wyrazić nadzieję, że zawodnik będzie się dalej rozwijać i sukcesywnie czynić postępy. Tego Mu życzymy!

Przemysław Kwiatkowski i Władysław Szczepaniak
PS Wszystkich zainteresowanych sponsorowaniem Rafała Krygiera prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 0608-158-818.



Rafał Krygier

lem wiąże chłopca jeszcze 2,5-letni kontrakt, ale nie wie, czy się z niego wywiąże. Klub przeżywa bardzo duże kłopoty finansowe i obecnie w zasadzie jedynym sponsorem Rafała jest jego tata. Pan Roman Krygier mówi, że średni koszt jednego sezonu w II lidze to około 50 tys. złotych, a klub w niewielkim stopniu pomaga synowi. Tak więc zawodnik jest w tej chwili na etapie poszukiwania sponsora, bo żuźel do tanich sportów nie należy.

Niewątpliwym krokiem naprzód w karierze Rafała było uzyskanie 18 maja br. licencji, uprawniającej go do startów ligowych. Jego obecnym trenerem jest Janusz Michaelis.

Maszyna, na której startuje Rafał, to jawa z silnikiem o pojemności 500 cm sześciennych i mocy 50 KM. Silnik to bardzo ważny element w tym sporcie, często decydujący o powodzeniu startowym. Dlatego Rafał wraz z ojcem tak bardzo zabiegają o to, by go maksymalnie „podrasować”, a na to, niestety, potrzebne są znaczne środki. W dodatku sprawdzanie maszyny jest często kłopo-

Powstańczy rajd

Ostatnia wycieczka z cyklu „Szlakiem Powstania Wielkopolskiego” Wyprawa przygotowana przez Klub Edukacji Krajoznawczo-Turystycznej im. Arkadego Fiedlera z Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu odbyła się 17 lipca i prowadziła przez teren I Okręgu Wojskowego obejmujący Poznań oraz teren dzisiejszego powiatu poznańskiego. Raid rozpoczęto od zwiedzenia kościoła pw. św. Jakuba z końca XIII w. w Głuszynie, jednego z najstarszych gotyckich obiektów sakralnych w Wielkopolsce. Na tutejszym cmentarzu znajduje się grób powstańca Franciszka Styzińskiego, który poległ za chwałę ojczyzny w walkach pod Nakłem 11 kwietnia 1919 r., oraz drewniany krzyż z tabliczką z 1863 r., postawiony w tysiąclecie chrześcijaństwa na Słowiańszczyźnie. Kolejnym etapem był Kórnik, gdzie na ścianie gotyckiego kościoła pw. Wszystkich Świętych z 1437 r. znajduje się tablica pamiątkowa z nazwiskami poległych powstańców wielkopolskich. W Czerlejni obejrzelśmy pomnik z płaskorzeźbą MB Częstochowskiej i tablicą ku czci po-

Lasek górą

Uczniowie SP4 mistrzami Lubonia w piłce nożnej

Udowodniono to podczas Dni Lubonia, kiedy na boisku Stelli rozegrane zostały mistrzostwa w tej dyscyplinie sportu pomiędzy lubońskimi szkołami podstawowymi. Bezkonkurencyjni okazali się sportowcy z SP4 którzy, nie przegrali żadnego meczu, zdobywając 1 miejsce i puchar dla swojej szkoły. Na wyróżnienie zasłużyli wszyscy piłkarze, a szczególnie bramkarz – Tomek Nowacki - i zawodnik – Marcin Włodarski. (BP)



Puchar mistrzowski wręcza prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka” – Mirosław Klecz. Od lewej stoją: Tomek Nowacki, Marcin Włodarski, Marcin Przybylski, Paweł Stucki, Przemek Markowicz, Michał Duszyński, Mateusz Piotrowski, Bartek Kaźmierczak i Patryk Olejniczak. Wśród zawodników jest opiekun drużyny - Piotr Baraniak

Letnie kąpiele

Na początku sezonu turystycznego Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu zbadała 108 kąpielisk na terenie województwa wielkopolskiego. Zajmowano się jedynie zgłoszonymi przez zainteresowanych kąpieliskami zorganizowanymi. Szkoda, że przedmiotem badań nie był akwen Kocich Dołów, z którego korzystają latem wielu lubonian. (H)



Pobiedziska – pomnik Powstańców Wlkp. na rynku

wstańców. Po zabytkowym drewnianym kościele NMP Wniebowziętej z 1743 r. oprowadził nas tutejszy proboszcz. W Siedlcu znajduje się eklektyczny kościół św. Michała z lat 1911-13, a przed Urzędem gminy gład poświęcony powstańcom. W Kostrzynie Wlkp. przy Rynku na domu nr 2 umieszczona jest tablica z 1984 r. upamiętniająca biuro werbunkowe i komendę powstańców wlkp. W mieście znajduje się również gład – pomnik ku czci powstańców z 1978 r., a na cmentarzu pomnik z kwaterą grobów powstańczych.

W centrum Pobiedziska na Rynku stoi pomnik powstańców z 1986 r. projektu Juliana Boss-Gosławskiego. Po terenie Parku Krajoobrazowego Promno odbyliśmy krótki spacer, po czym przeszliśmy pod Bramą III Tysiąclecia w kształcie stalowej ryby niedaleko wioski Imiolki na terenie Lednickiego Parku Krajoobrazowego. Zakończenie rajdu odbyło się w Lusowie. Na ścianie neogotyckiego kościoła św. Ja-

dwigi i Jakuba z 1913-16 r., do którego przylega jako kaplica fragment kościoła sprzed 1499, znajduje się tablica ku czci



Na schodach Zamku w Kórniku

gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego (1867-1937), dowódcy powstania wielkopolskiego i organizatora Armii Wlkp. mieszkającego w Lusowie w latach 1920-1937. Na cmentarzu jest okazały grób generała, a na nim umieszczono tablice poświęcone jego córkom Agnieszce zamordowanej w Palmirach, oraz Janinie – zamordowanej w Katyniu. W centrum wsi w szkole im. Generała, otwartej w 1996 r. znajduje się muzeum poświęcone Powstańcom Wielkopolskim i Ich Dowódcom, powstałe z inicjatywy Towarzystwa Pamięci Generała Dowbora -Muśnickiego. Na zakończenie wycieczki w sali muzeum przez Oddział Eugeniusz Kowalski podziękował Grażynie Przybył za pomysł i przygotowanie cyklu rajdów „Szlakiem Pamięci Powstania Wielkopolskiego, a Joannie i Rafałowi Strzelczykom za opracowanie tras i ich prowadzenie wręczył dyplom honorowe Zarządu Głównego PTTK w Warszawie.

A może awans!

Po losowaniu w Wielkopolskim Związku Piłki Nożnej drużyna seniorów Stelli trafiła do III grupy rozgrywkowej A klasy, w której zmierzy się z następującymi zespołami:

- Tornado Trzebaw – Stella – 22 sierpnia godz. 14.00
- Spójnia Strykowo - Stella – 29 sierpnia godz. 14.00
- Huragan Michorzewo – Stella – 5 września godz. 14.00
- Błędno Nadnia – Stella – 12 września godz. 13.00
- Stella Luboń – Ogrol Wojnowice – 19 września godz. 12.00
- Las Puszczykowo – Stella – 25 września godz. 16.00
- Stella – Orzeł Granowo – 3 października godz. 12.00

Nie ukrywamy, że ambicją zarządu i zawodników jest zajęcie miejsca gwarantującego awans do wyższej klasy rozgrywkowej.

W składzie zespołu zaszły zmiany. Przybył czołowy zawodnik LKS Luboń – Marek Wiórek, wrócił Łukasz Krzyżaniak. Jesteśmy w trakcie rozmów z innymi zawodnikami z wielkopolskich klubów. Jednocześnie w związku z niełatwą sytuacją finansową I drużyny prosimy o wsparcie finansowe, a także rzeczowe. Z góry za wszelkiego rodzaju pomoc dziękujemy.

A.Sznajder

PS Dalszy ciąg terminarza rozgrywek podamy we wrześniowym numerze „Więści”

Nabór

TMS STELLA ogłasza nabór do drużyn młodzieżowych w następujących rocznikach 1988, 1989, 1990 i młodszych. Zapisy na treningach u trenerów Napierały i Perza w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16.30.

A. Sznajder

Wykorzystany czas

Przerwa w rozgrywkach sprzyja remontom obiektów sportowych. Na boisku Stelli przy ul. Szkolnej trwa rozbudowa pomieszczeń i renowacja murawy.

Po oddaniu harcerzom z SP I budynku gospodarczego przy ul. Kołłątaja, prezes klubu rozpoczął rozbudowę istniejącego obiektu od strony ul. Szkolnej. Na ponad 20-metrowej powierzchni znajdują się: pokój dla sędziów, WC i magazynek na stroje piłkarskie.

Budowa finansowana jest ze środków Urzędu Miasta przeznaczonych na utrzymanie obiektów,

przy wsparciu sponsorów, m.in. MAXBUD-u, który podarował pustaki. Zakończenie inwestycji planowane jest w przyszłym sezonie.

Drugim poważnym przedsięwzięciem



fot. Piotr Paweł Ruszkowski



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

była częściowa renowacja murawy boiska. Nawieziono kilka wywrotek ziemi i wysiano ok. 90 kg trawy, w tym 40 kg od Mirosława Klecza – prezesa Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka”, który korzysta z boiska.

W związku z renowacją murawy pierwsze mecze rundy wiosennej odbędą się na wyjeździe. Na lubońską płytę piłkarze wejdą w drugiej dekadzie września.

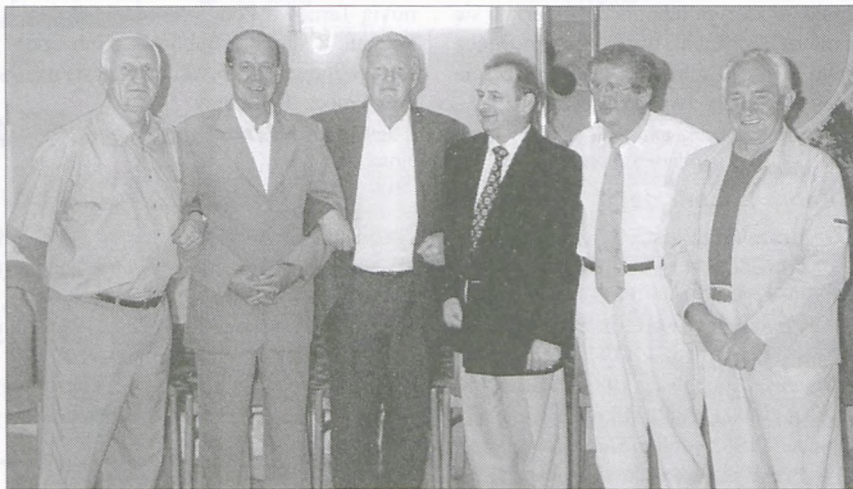
Przed rozpoczęciem rozgrywek odnowiona zostanie też elewacja budynku i pomalowane betonowe ogrodzenie. (PPR)

Z wizytą u sponsora

Przedstawiciele Stelli Luboń odbyli 27 lipca wizytę u swego sponsora Bogdana Rembalskiego w Motelu „A&B” w Stęszewie. Obecni na spotkaniu prezes klubu Jerzy Kolodziej, członek zarządu Wacław Sikora, trener Teodor Napierała oraz działacz klubowy Jerzy Owczarzak poruszali szereg tematów związanych z nowym sezonem w rozmowie ze sponsorem oraz

jego pełnomocnikiem Władysławem Szczepaniakiem. Na spotkaniu wyjaśniono wiele spraw, które nurtowały obie strony. Prezes Kolodziej z okazji imienin przekazał sponsorowi bukiet kwiatów i upominek oraz życzył mu sukcesów i dalszej owocnej współpracy. Szerzej o planach oraz efektach spotkania w wywiadzie ze sponsorem na następnej stronie.

Władysław Szczepaniak



Od lewej: Teodor Napierała, Jerzy Owczarzak, Jerzy Kolodziej, Bogdan Rembalski, Władysław Szczepaniak, Wacław Sikora

Podziękowanie

Zarząd i zawodnicy TMS STELLA serdecznie dziękują Panu Bogdanowi Rembalskiemu – właścicielowi Motelu „A&B” - za przekazanie kolejnych piłek dla zespołu seniorów za pośrednictwem Władysława Szczepaniaka. Spodziewamy się, że piłki przyniosą nam szczęście w nadchodzącym sezonie, który miejmy nadzieję, będzie bardziej udany niż poprzedni.

A. Sznajder



fot. Przemysław Kwiatkowski

Nowa formuła memoriału

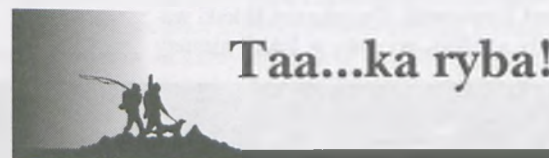
4 bądź 18 września na stadionie Lubońskiego Klubu Sportowego rozegrana zostanie kolejna edycja Memoriału im. śp. Janusza Kowalkiewicza. Tym razem impreza zostanie nieco rozbudowana, gdyż w piłkarskie szranki staną cztery, a nie jak dotychczas dwie, drużyny. Tak więc prócz stałych uczestników memoriału, oldbojów LKS-u i Lasu Puszczykowo, wystąpią także dwie ekipy z dalekiego Strzegomia, które zadebiutują w tej imprezie. P.K.

W ślady ojca

Wędkarze koła PZW przy WPPZ Luboń SA rozegrali 24 lipca swe kolejne zawody. Na zalewie Radzyny odbyły się Zawody Splawikowe o Puchar śp. Stefana Stachowiaka.

Pan Stefan był bardzo zasłużonym wędkarzem oraz działaczem koła. Posiadał m.in. Złotą Odznakę PZW za Zasługi dla Wędkarstwa Polskiego, był także prezesem koła.

W ślady ojca podąża **Roman Stachowiak**, który okazał się bezkonkurencyjny we wspomnianej imprezie. Złowił blisko 2 kg ryb, odnosząc zasłużone zwycięstwo.



Oto wyniki zawodów:

- Juniorzy:
1. Mateusz Palacz – 880 pkt.
 2. Bartłomiej Komischke – 680 pkt.
 3. Sebastian Stachowski – 536 pkt.

- Seniorzy:
1. Roman Stachowiak – 1960 pkt.
 2. Lechosław Gogłuska – 1450 pkt.
 3. Edward Frankowski – 1140 pkt.

W sumie wystartowało 28 zawodników, w tym 7 juniorów.

Przemysław Kwiatkowski

fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Rusza liga

Zespół Lubońskiego Klubu Sportowego 8 lipca rozpoczął przygotowania do nowego sezonu Podopieczni szkoleniowca drużyny Zbigniewa Franiaka trenowali na własnych obiektach, rozgrywając ponadto mecze towarzyskie.

17 lipca LKS uczestniczył w Memoriale Adamskiego we Lwówku. W meczach grupowych uporał się z rezerwami Lecha Poznań 2:0 (bramki Urbaniaka i Głowińskiego) oraz zremisował bezbramkowo z TPS Winogrady. Te wyniki zapewniły awans do finału, w którym lubonianie zmierzli się z młodzieżowcami Warty Poznań. Mecz trwał tylko 20 minut, a więcej szczęścia mieli warciarze, zwyciężając 1:0.

A oto rezultaty kolejnych spotkań sparingowych:

Unia Swarzędz – LKS 1:0
LKS – Warta Poznań 0:0

Po zamknięciu numeru gazety drużyna miała zaplanowane jeszcze mecze z Tarnovią Tarnowo Podgórne oraz z Polonią Poznań. 8 sierpnia Luboński Klub Sportowy wznowił rozgrywki, udając się na ligowy mecz do Mosiny.

Przemysław Kwiatkowski

Kadra Lubońskiego

Bramkarze: Patryk Rzepka (1981), Jerzy Chwaliszewski (1985)

Obrońcy: Tomasz Wawrzonkowski (1981), Daniel Magdziński (1978), Łukasz Frankowski (1981), Łukasz Bubacz (1977), Sebastian Pleśnierowicz (1985).

Pomocnicy i napastnicy: Łukasz Jujeczka (1981), Sebastian Walkowiak (1981), Sławomir Urbaniak (1979), Michał Taborski (1980), Michał Marciniak (1983), Mateusz Michalski (1986), Bartosz Król (1986), Wojciech Król (1986), Łukasz Wiśniewski (1984), Mikołaj Świdorski (1983), Rafał Sołdecki (1979), Wojciech Głowiński (1982), Jakub Bednarek (1985), Maciej Królik (1987).

Przybyli: Jerzy Chwałkowski (Lech II Poznań), Sebastian Pleśnierowicz (Warta Poznań), Bartosz Król, Wojciech Król (wychowankowie) oraz Jakub Bednarek (Lech II Poznań) i Łukasz Bubacz (1920 Mosina) – w trakcie załatwiania.

Odeszli: Alain Ngamayama (powrót do Warty Poznań), Dawid Kosma (szuka klubu), Marek Wiórek (Stella Luboń), Michał Brall (zrezygnował z gry). P.K.

Zdolna młodzież LKS-u

Spośród młodzieżowych drużyn Lubońskiego Klubu Sportowego najlepsze wyniki w minionym sezonie uzyskały ekipy trampkarzy starszych oraz juniorów młodszych, prowadzone odpowiednio przez Aleksandra Bilewicza i Roberta Tomkowiaka.

Szczególnie dotyczy to trampkarzy, którzy dzięki świetnej postawie, zdołali awansować o klasę wyżej. W rundzie wiosennej wygrali 7 spotkań, 3 zremisowali, przegrali tylko raz. Bilans bramkowy to 57:6. Trener Bilewicz wyróżnił szczególnie Szymona Owsianego i Pawła Bilińskiego, którzy zdobyli ponad połowę bramek dla zespołu. Ponadto dobre recenzje zbierali także: Bartosz Nowak, Marcin Gierak oraz Tomek Śmiglak.

Oto pozostali zawodnicy, którzy zdobyli awans: Radosław Pakuła, Dariusz Biały, Jacek Szprejda, Marcin Styperek, Damian Dominiak, Łukasz Królik, Piotr Ratajczak, Tobiasz Słownikowski, Bartosz Szymczak, Krzysztof Wiśniowski, Łukasz Michałek, Michał Przywecki, Maciej Łuczak, Damian Ratajczak, Karol Primke.

Bardzo bliska awansu była także ekipa juniorów młodszych, którą prowadzi Robert Tomkowiak. Do ostatniej kolejki ważyły się losy prymatu w lidze, niestety

wysoka porażka w Kiszkwie spowodowała, że zaszczyt ten przypadł zespołowi TPS Winogrady Poznań. Nasi chłopcy musieli zadowolić się drugą lokatą. Znakomitą formą strzelecką błysnął Maciej Królik, który aż 35-krotnie trafił do siatki rywali! Wydaje się, że Maciej ma wielkie szanse być kolejnym po Mateuszu Michałskim wychowankiem klubu z ulicy Rzecznej, który na stałe zagości w kadrze pierwszej drużyny LKS-u. Ponadto trener Tomkowiak wyróżnił też Radka Białego, Kubę Pawłowskiego, Krzysztofa Tomczaka oraz Łukasza Młynka. Inni członkowie drużyny to: Bartosz Adamski, Hubert Kłodziński, Bartek Konieczny, Łukasz Kowalkiewicz, Adrian Olejniczak, Dawid Plenzner, Marcin Rasz, Michał Rumin, Adam Rybak, Adam Styperek, Marcin Wiśniowski, Michał Fryske oraz Michał Bartoszak.

Przemysław Kwiatkowski



Juniorzy młodszy LKS-u

Terminarz meczów LKS-u w rundzie jesiennej sezonu 2004/05

8 sierpnia, niedziela	1920 Mosina – LKS	godz. 17.00
14 sierpnia, sobota	LKS – Patria Buk	godz. 11.00
21 sierpnia, sobota	1999 Piła – LKS	godz. 17.00
28 sierpnia, sobota	LKS – Sparta Oborniki	godz. 11.00
4 września, sobota	TPS Winogrady P-ń – LKS	godz. 15.00
11 września, sobota	LKS – Sokół Rakoniewice	godz. 11.00
19 września, niedziela	Sokół Damasławek – LKS	godz. 16.00
25 września, sobota	LKS – Polonia Środa	godz. 11.00
2 października, sobota	Warta Śrem – LKS	godz. 16.00
9 października, sobota	LKS – Nielba Wągrowiec	godz. 11.00
17 października, niedziela	Huragan Pobiedziska – LKS	godz. 15.00
23 października, sobota	LKS – Wełna Rogoźno	godz. 11.00
30 października, sobota	Polonia Chodzież – LKS	godz. 15.00
6 listopada, sobota	Sokół Pniewy – LKS	godz. 14.00
11 listopada, czwartek	LKS – Polonia Nowy Tomyśl	godz. 11.00
14 listopada, niedziela	LKS – 1920 Mosina	godz. 11.00

Przemysław Kwiatkowski

Bliżej mi do Lubonia

Już ponad półtora roku trwa przygoda Zbigniewa Franiaka związana z pełnieniem funkcji szkoleniowca Lubońskiego Klubu Sportowego. Pod jego wodzą drużyna w minionym sezonie spisywała się znakomicie, zajmując drugie miejsce w rozgrywkach IV ligi. I właśnie pytaniem o poprzedni sezon rozpocząłem rozmowę z trenerem, którą przeprowadziłem blisko tydzień przed rozpoczęciem kolejnego.

P.K.: Sezon 2003/2004 był najlepszym w historii LKS-u, od kiedy drużyna ta gra w IV lidze. Jak Pan go wspomina?

Z.F.: Bardzo pozytywnie. Szczególnie dotyczy to rundy wiosennej, w której nie mieliśmy praktycznie sobie równych. Gdyby nie głupio stracone punkty z Huraganem Pobiedziska oraz z Wełną Rogoźno, bilans byłby jeszcze okazalszy. To były mecze, które powinniśmy wygrać.

P.K.: Przygotowania do nowego sezonu przebiegały sprawnie?

Z.F.: Tak. Zajęcia wznowiliśmy 8 lipca. Oczywiście nie obyło się bez pewnych problemów, gdyż część zawodników wznowiła treningi nieco później, co spowodowało pewne zawirowania w cyklu przygotowań. Dlatego podzieliłem zawodników na grupy. W jednej uczestniczyli piłkarze, którzy trenowali od początku, w drugiej ci, którzy wznowili treningi później.

P.K.: Na co stać obecną drużynę Lubońskiego Klubu Sportowego?

Z.F.: Uważam, że lokata w pierwszej piątce jest w naszym zasięgu. Może to być o tyle ważne, że prawdopodobnie od przyszłego sezonu dojdzie do reorganizacji rozgrywek IV ligi. Ma powstać jedna grupa, a nie dwie, jak obecnie. Dlatego duża ilość drużyn będzie musiała opuścić szereg IV ligi. W tym gronie nie powinien znaleźć się LKS.

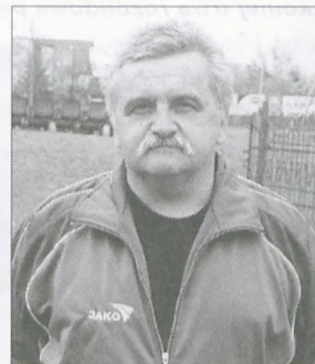
P.K.: Czyli Pana przygoda z LKS-em trwać będzie nadal...?

Z.F.: Kiedy przyszłem do tego klubu, nie określiliśmy z ówczesnym zarządem konkretnego terminu zakończenia mojej pracy w nim. W Luboniu

pracuje mi się dobrze, na stadion przy ulicy Rzecznej mam nawet 500 metrów bliżej, aniżeli na obiekty Kolejorza, gdzie pracowałem poprzednio, więc to też jest jakiś pozytyw (śmiech).

P.K.: Wobec tego życzę samych sukcesów w dalszej pracy z zespołem.

Rozmawiał: Przemysław Kwiatkowski



Zbigniew Franiak

foto arch. W.L.

Cel główny – awans!

Wywiad ze sponsorem Stelli Luboń – Bogdanem Rembalskim

P.K.: Mijają właśnie 3 lata współpracy Pańskiej firmy ze Stellą Luboń. Jak Pan ocenia ten okres?

B.R.: Współpraca z zarządem klubu układa się bardzo pomyślnie. Mam nadzieję, że tak będzie nadal, ponieważ nie zamierzam zrezygnować na razie ze sponsorowania Stelli.

P.K.: Co planuje Pan przekazać klubowi przed nowym sezonem?

B.R.: Przede wszystkim nowy komplet strojów. Te, które ufundowałem klubowi na 80-lecie istnienia, mają już sporo za sobą, więc przyszła pora podarować kolejny komplet. Myślę także o ufundowaniu zestawu dresów. Ponadto przymierzam się do organizacji kolejnego zimowego obozu piłkarskiego dla drużyny w moim motelu.

P.K.: No właśnie. Czy nie uważa Pan, że wyniki uzyskiwane przez zespół Stelli Luboń po odbytych u Pana obozach są mało zadowalające i niemiarodajne do stworzonych warunków?

B.R.: Troszkę na pewno. Niemniej nie zamierzam zrezygnować z goszczenia zespołu w swojej siedzibie, gdyż liczę na to, że drużyna wreszcie obudzi się na wiosnę i nie będzie tracić głupio punktów.

P.K.: Przedjdźmy do spotkań, które nie tak dawno odbyło się w Pana motelu. O czym dyskutowaliście z działaczami Stelli?

B.R.: Przede wszystkim zarząd Stelli oraz trener poinformowali mnie, że za główny cel przed nadchodzącym sezonem postawili sobie awans do klasy okręgowej. Cieszy mnie to niezmiernie, gdyż do tej pory o awansie nie było mowy. Ponadto poruszyliśmy wiele spraw, które narastowały się w ostatnim okresie i które mnie oraz mojego pełnomocnika nurtowały. Przyznaję, że tego typu spotkania są bardzo potrzebne i powinny odbywać się jak najczęściej.

P.K.: Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów!

Rozmawiał: Przemysław Kwiatkowski

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Student ogrodnictwa kształtuje tereny zielone, trawniki, żywopłoty i inne, tel. 0696-273-827
- ◆ Potrzebna pomoc w domu 3 razy w tygodniu po 5 godzin (od września). Luboń-Lasek, tel. 66-59-160
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem. Doświadczenie, dyspozycyjność, tel. 0694-645-731
- ◆ Poszukuje dyspozycyjnej pani do opieki nad dzieckiem, tel. 0600-266-672
- ◆ Chcesz zarobić! zostań konsultantką(tem) Oriflame, tel. 0697-191-463
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą, a także pomogę w drobnych pracach, tel. 893-36-48
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 813-19-32
- ◆ Studentka zaoczna sum – rachunkowość, doświadczenie podejmie pracę. Tel. 813-06-72, tel. kom. 696-476-738.
- ◆ Przyjmę fryzjerkę do zakładu w Puszczykowie, tel. 0501-141-408.
- ◆ Podjęmę pracę biurową, znajomość podstaw rachunkowości i komputera, dyspozycyjność, tel. 810-30-13, tel. kom. 0501-056-543.
- ◆ Przyjmę ekspedientkę do sklepu spożywczego, tel. 0603-254-354
- ◆ Niemiecki - korepetycje, tel. 0607-548-194 (002)
- ◆ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis - 0602 299 146; 813-14-22 (003)
- ◆ Zespół muzyczny „Repertuar” - country, zabawy, biesiady, wesela, tel. 810-50-86 (008)
- ◆ Zarządzanie nieruchomościami, tel. 0607 112 454 (048)
- ◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0607-091-681 (054)
- ◆ Keyboard, pianino – nauka, tel. 810-52-54 (063)
- ◆ Pokój do wynajęcia, tel. 0602-342-701 (068)
- ◆ Zamienię mieszkanie własnościowe 3-pokojowe 48m² na parterze na domek Luboń lub Wiry, tel. 810-34-81 (069)
- ◆ Przyjmę uczniów w celu praktycznej nauki zawodu – sprzedawca, lub do przyuczenia w tym zawodzie, tel. 0-501 498 319.
- ◆ Do wynajęcia na jakąkolwiek działalność domek 40 m² z działką, tel. 813 06 02.
- ◆ Sprzedam moderm zewnętrzny ASMAX, cena do uzgodnienia, tel. 813 16 24.
- ◆ Matematyka i Fizyka – korepetycji udziela student Politechniki Poznańskiej, tel. 813 07 15, kom. 606 44 33 79.
- ◆ Chemia, tel. 813 07 15, kom. 606 44 33 79.
- ◆ Chemia – korepetycji udziela studentka Politechniki Poznańskiej, tel. 810 51 59, kom. 602 595 710.
- ◆ Oddam w najem mieszkanie, tel. 899 21 34.
- ◆ Kupię mieszkanie około 50 m² – tylko ładne, zadbane, z balkonem, tel. 0-692 170 024.
- ◆ Oddam w najem mieszkanie ok. 150 m², tel. 0-501 498 319.
- ◆ Język angielski – szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. 600 301 620.
- ◆ Komputeropisanie 0608 037 267 (k)
- ◆ Projekty automatyki oraz instalacji elektrycznych. Tanio i fachowo, tel. 0600 03 86 89 (k)
- ◆ Język angielski – tłumaczenie tekstów technicznych, prac dyplomowych, umów i pism urzędowych, tel. 821-95-97 (18.00-22.00), 0600 03 86 89 (k)

szkoła językowa
GERMANul. Dworcowa 2, LUBOŃ
tel. 810-23-99, 0601 16 99 08**Intensywny wakacyjny kurs j. niemieckiego**

na poziomie Mittel- /Oberstufe

prowadzący: 2 lektorów z Niemiec

ilość miejsc ograniczona (k3146a)

Dnia 28 lipca 2004 r.

odeszła od nas

śp. Irena Wojtasiak

emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu, długoletni pedagog, ceniony wychowawca kilku pokoleń.

Szczere wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie Zmarłej
składają

dyrekcja, nauczyciele, uczniowie, pracownicy i Rada Rodziców SP 4



Po tragicznym zdarzeniu 24 maja i prawie dwumiesięcznym pobycie w szpitalu zmarł

śp. Jan Nastaga

lat 57

Pracownik Komlubu od 1999 r. gdzie trafił po likwidacji Perkomu (innej spółki miejskiej), wcześniej pracownik KPRI (Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich) w Luboniu.

Był cenionym i lubianym pracownikiem bardzo sumiennym i zrównoważonym, nigdy nie chorował.

Serdeczne wyrazy współczucia dla bliskich.

ŚLUBY

- ♥ 03.07.2004r. – Dariusz Krzysztof Górny i Agnieszka Nowicka
- ♥ – Krzysztof Rafał Kaczmarek i Ewelina Maria Spychała
- ♥ 07.07.2004r. – Przemysław Waclaw Ciesielski i Edyta Pierczyk
- ♥ 10.07.2004r. – Jacek Bogucki i Agata Kaczmarek
- ♥ 16.07.2004r. – Marek Wojciech Teuschner i Magdalena Bazyli
- ♥ 17.07.2004r. – Łukasz Andrzej Wojtkowiak i Barbara Maria Paryż
- ♥ 30.07.2004r. – Marek Bielawski i Sylwia Stachowiak
- ♥ 31.07.2004r. – Michał Jan Jakub i Iwona Magdalena Woźniak
- ♥ – Leszek Krzysztof Teclaw i Beata Kędziora



ZGONY

- + 30.06.2004r. – Irena Polcyn – lat 63
- + 03.07.2004r. – Małgorzata Teuschner – lat 46
- + 09.07.2004r. – Stanisław Cieślak – lat 66
- + 18.07.2004r. – Ryszard Marczak – lat 68
- + 23.07.2004r. – Cecylia Sowa – lat 92
- + 24.07.2004r. – Julia Galant – lat 69
- + 28.07.2004r. – Irena Wanda Wojtasiak – lat 83
- + 29.07.2004r. – Ryszard Tadeusz Goracznik – lat 63

Kierownik USC Wiesława Voelkel

niicznych, prac dyplomowych, umów i pism urzędowych, tel. 821-95-97 (18.00-22.00), 0600 03 86 89 (k)

◆ Poszukuję pracy: w sklepie, biurze lub jako opiekunka do dzieci; wyższe wykształcenie, tel. 813-10-04 (p)

◆ Pani posprząta mieszkanie, świadczy także usługi kulinarne, tel. 810-57-85 (p)

◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31 (p)

◆ Sprzedam nowy gramofon niemiecki ze wzmacniaczem, radiem i głośnikami (trzy szybkości obrotów), tel. 813-03-01 (p)

◆ Sprzedam gietarkę budowlaną do blachy o długości 1 metra, tel. 813-10-15 (po 20.00) (p)

◆ Nauczę języka niemieckiego tanio i fachowo. Doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą, tel. 0 600 676 348.

Koleżance **Barbarze Hyżk**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Brata

składają: dyrekcja oraz koleżanki i koleżdy ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu.

Hubertowi Pralotowi z

powodu śmierci

Ojca

wyrazy serdecznego współczucia składają znajomi

śp. Irena Wojtasiak

Wspomnienie

W sobotę 31 lipca br., po mszy św. żałobnej w kościele pw. św. M. Kolbe w Lasku, na cmentarzu w Wirach odbył się uroczysty pogrzeb mojej starszej, serdecznej i życzliwej koleżanki oraz najdłużej (ponad 40 lat) pracującej emerytowanej nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu – Ireny Wojtasiak. Miała 83 lata. Pożegnała Ją z należytym szacunkiem delegacja uczniowska ze sztandarem szkoły oraz część grona pedagogicznego i dyrekcji. Oprócz zacnej rodziny, uczestniczyło wielu dawnych, a już dorosłych uczniów zmarłej, licznych i szczerych znajomych, osób składających piękne kwiaty i zamawiających msze św. za spokój Jej duszy. Przybyły nawet przedwojenne koleżanki z gimnazjum.

Zmarła Irena Wojtasiak z domu Gutowska – córka kierownika szkoły – mieszkała w Lasku od 1934 r. Skończyła przed wojną 4-letnie Gimnazjum im. Klaudyny Potockiej w Poznaniu. Po wyzwoleniu studiowała w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Udzielała się społecznie. Skończyła też Studium Nauczycielskie, gdyż chciała być nauczycielką. Na uczelni poznała męża Bronisława i założyła szczęśliwą rodzinę. Urodziła 2 córki i 2 synów. Przeżyła boleśnie śmierć 8-letniego synka oraz męża.

W szkole uczyła matematyki, a na emeryturze 11 lat prowadziła bibliotekę. Przez prawie 10 lat była też społecznym kurato-

rem sądowym dla młodzieży. Zajmowała się biednymi. W czasie wakacji prowadziła półkolonie. Umiała grać na pianinie. Znała dobrze język angielski. Bezinteresownie pomagała uczniom, dziś będącym za granicą. W czasie okupacji uczyła potajmie.

Śp. Irena była osobą pogodną, wyrozumiałą, skrupulatną i mądrą. Nigdy nie umiała zapomnieć się o swoje prawa, nawet gdy działała Jej się krzywda. O wszystkich wyrażała się dobrze. Umiała być wdzięczną za drobniaki. Była świadoma swego odejścia. Całej rodzinie wiele dni przed zgonem udzieliła imiennie swego błogosławieństwa. Zasnęła cicho, spokojnie, siedząc z wnuczką w ogrodzie. W chorobie otoczona była szczególną, troskliwą opieką swych dzieci i wnuków. Obecnie dołączyła do grona wcześniej zmarłych koleżanek i kolegów – nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu: Dymkowskiej, Branickiej, Kerberowej, Ciosmak, Zinko, Pasternakowej, Pietrzaka i bardzo Jej życzliwego kierownika Mieczysława Śliwińskiego. Niech odpoczywają w pokoju.



Janina Baumann

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne **VIII' 2004**

SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIĘŚCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNIĘŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE



technika okienna
ELBLĄSKA FABRYKA OKIEN

DREWEXIM

OKNA i DRZWI PCV - DREWNO

NOWOŚĆ: ROLPLASTO 7001

OKNA 5 KOMOROWE

Oryginalny profil niemiecki

aluplast

Parapety, rolety, żaluzje.
Rolety w kasetkach bez uszkodzenia okna. Moskitiery.

CZYSZCZENIE ODZIEŻY
PUNKT PRZYJĘĆ FOTO

P.H.U. **Klaudia** (K6018a)
Autoryzowany przedstawiciel handlowy
Luboń
ul. Poniatowskiego 2a
8139 490, 0501-577-097

WYROBY HUTNICZE - WĘGIEL

PROMOCYJNE CENY!

PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI, PRĘTY, BLACHY

SKLEP NARZĘDZIOWY

- piły diamentowe
- tarcze korundowe
- wiertła
- brzeszczoły
- młotki
- klucze
- pilniki
- papiery ściernie
- łomy

(P1027a)

OLEJ OPAŁOWY

EKOTERM plus - PKN ORLEN
DETAL - kanistry 10, 20, 30 litrów
WŁASNY TRANSPORT + RATY



Luboń, ul. Dworcowa 15
czynne codziennie od 7.30 do 17.00
tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS (k6086)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0601-709-935

LUBOŃ (p6085)
UL. PONIATOWSKIEGO 39

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH I LODÓWEK

TEL. 0602-276-034

Luboń, ul. Matejki 9A

NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

(b3021)

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 810-25-43, kom. 0505-584-276

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn.: 9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

BURMISTRZ LUBONIA
dr Włodzimierz Kaczmarek, tel. 813-01-41

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Włkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

POGOTOWIE WOD. - KAN.
Mosina, tel. 813-21-71

STRAŻ MIEJSKA
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86,
813-90-91, tel. 24 h: 0 602 618 428

STRAŻ POŻARNA
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

PTTK
ul. Zabikowska 60 - pon. 17.15-19.00

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

STACJA PKP
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

LUBONSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-18, pt. 8-15

MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

KOŚCIOŁY
św. Jana Bosko
ul. Jagiełły 11, tel. 813-04-51
św. Mksa Kolbe
ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary
Pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

BIBLIOTEKA MIEJSKA - <http://www.bibliub.com>
ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn. śr, pt. 12 - 20, wt. czw, 9 - 15, sob. 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 19,
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19,
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt., czw. 12 - 19, pt. 9 - 15

PRZYCHODNIE
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
po 18.00 - pomoc doraźna -
Pogotowie tel. 813-09-99

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
pomoc doraźna - Pogotowie Ratunkowe tel. 813-09-99

Gabinet Lekarza Rodzinnego
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232, 233
po 18.00, w niedziele i święta pomoc doraźna
NZOZ HCP - tel. 831-25-38

Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-
Rodzinnej "PANACEUM"
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

APTEKI
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
ul. Ks. Streicha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE
KONTRAKT Z NFZ
NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Poloznicza
GIN-POL
ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-09-17
Gabinet Okulistyczny,
ul. Poniatowskiego 20, pok. 204, tel. 0602-571-848
Gabinet Stomatologiczny PERFECT-DENT,
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-01
Przychodnia Stomatologiczna MIL-MED,
ul. Lesmiana 10, tel. 893-12-50

POCZTY
Luboń 1, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

GIMNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kółtająca 1, tel. 893-23-16

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zaocne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

PUNKT KONSULT.-TERAPEUTYCZNY
Szkoła Podstawowa nr 3, tel. 810-21-92
pn 14 - 19, wt. 14 - 19, czw. 16 - 19

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO PEDAGOGICZNA
tel. 813-01-73

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ
Pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA
PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
pn. 9 - 17, wt. 8 - 15,
Punkt konsultacyjny - ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

GRUPA AA Avant
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA,
Kom. 0604-869-102, e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

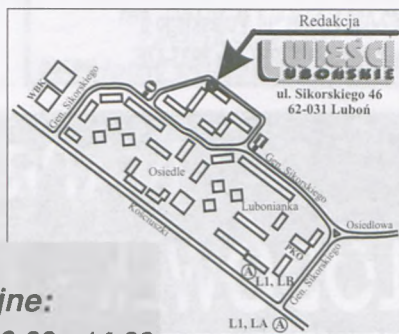
LUBONSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE
ul. Armii Poznań 51 a

BANKOMATY CZYNNIE 24 GODZINY
WBK, ul. Kościuszki, PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Zabikowska 66 (Centrum Pajo)

SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO
pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

PRZEDSZKOLA
Przedszkole Sióstr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61
Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród”, ul. Konopnica 14, tel. 810-20-32
Niepubliczne Przedszkole „Calineczka”, ul. Poniatowskiego 42 a, tel. 813-95-55
Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, ul. Osiedlowa 19, tel. 813-09-40
Przedszkole nr 1, ul. Sobieskiego 19, tel. 813-09-02
Przedszkole, ul. Konarzewskiego 10, tel. 810-23-06

POGOTOWIE OŚWIETLENIA DROGOWEGO
tel. 856-17-22



Dyżury redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00

wt. 11.00 - 12.00

śr. 17.00 - 18.00

cz. 13.00 - 14.00

pt. 17.00 - 18.00

Reklamy przyjmują:

Akwizytorzy:
Przemysław Kwiatkowski - tel. 813-09-96, 0600-214-135
Kazimiera Kubiak - tel. 813-14-45, 0608-037-267
Władysław Szczepaniak - tel. 813-09-46
Redakcja „WL” - tel. 810-43-35, kom. 0609-616-290, 0609-616-277

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
ul. Zabikowska 42 (piętro) - tel. 813-09-72

WIEŚCI LUBONSKIE ISSN 1232 356 X
Niezależny miesięcznik mieszkańców
Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu „WL”)

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBONSKIE”
ADRES: 62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 46
E-MAIL: wiesci.redakcja@mail.lubon.net
DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

TEL./FAX 810-43-35
TEL. KOM. 0609-616-290
TEL. KOM. 0609-616-277

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego), Wojciech Dutka, Stanisław Malepszak, red. techniczni: Paweł Krajewski i Michał Schmidt, A. Błaszczak, J. Błaszczak, P. Flieger, K. Frąckowiak, B. Jankowiak, K. Kubiak, P. Kwiatkowski, P. Mackowiak, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Woźniak, R. Wrzesiński
projekt okładki: Piotr Paweł Ruszkowski
Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

- * faktury VAT
- * umowy stałe
- * pojedyncze zlecenia

(p6053a)

tel. 830-73-83
kom. 0502-243-512

BIURO RACHUNKOWE „PODATNIK”

Luboń, ul. Kołtątaja 4
tel. 810-32-85, kom. 0501-612-375

- księgi handlowe
- księgi przychodów i rozchodów
- ryczałty
- deklaracje ZUS - przekaz elektr.
- rozliczenia roczne

(B6051a)

MOSKITIERY

SIATKI OKIENNE PRZECIW OWADOM

produkcja
montaż



(P6045a)

Luboń, ul. Nowiny 2, tel. 813 03 28

VIDEO FILM

śluby, wesela, uroczystości rodzinne ...

CYFROWA OBRÓBKA OBRAZU
NAGRYWANIE PŁYT DVD

NISKIE CENY

Mosina

tel. 0 602 51 33 52

ul. Krzywoustego 47

8 132 821

(B6052a)

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667



USŁUGI STOLARSKIE SCHODY

MONTAŻ DRZWI
PANELI, PODŁÓG
PODBITKI I INNE

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

Firma Remontowo-Budowlana

Poleca usługi:

- malowanie,
- układanie płytek,
- montaż płyt gipsowych,
- instalacje wod.-kan. i C.O.,
- boazeria i panele podłogowe.

tel. 893-23-32

kom. 0502-468-572

Sprzedaż i montaż okien PCV-VEKA

(B6021)

KOMIS GSM ZAPRASZA

TELEFONY KOMÓRKOWE

~ SKUP-SPRZEDAŻ-ZAMIANA

~ SIMLOCK

~ NAPRAWA

~ KARTY STARTOWE

~ AKCESORIA

pn-pt 11-18, sob 11-14

CZYNNE

Tel. 813-98-93

LUBOŃ

ul. Powst. Włkp. 79 paw nr 3

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, leginsy

ŻALUZJE POZIOME

134 kolorów

ROLETKI MATERIAŁOWE

230 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2

tel. 893-26-49, 0601-712-606

Czynne: 11.00 do 18.00

sobota 9.00 do 14.00

(k6013)



KONSTRUKCJE STALOWE

SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 8102-938, fax 8933-476

(B3024)

!! INTERNET !!

Stały dostęp w Luboniu!

Abonament już od 50zł miesięcznie!

Nie blokowana linia telefoniczna!

Kontakt ze światem 24h!

Revolucja w telekomunikacji!

Pełny serwis!

Zadzwoń sprawdź możliwość instalacji!

Świadczymy również kompleksowe usługi informatyczne

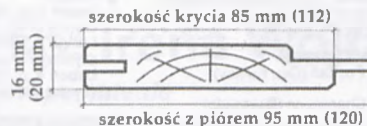
Firma SoftDesk

kom. 0605-670-433

www.softdesk.com.pl

(P3010a)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)

ANDRZEJ RATAJCZAK

ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ

TEL./FAX 810-53-33

(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakt, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY

BEZ

PORĘCZYCIELI

CZYNNE:

PON-PT: 8-18

SOB: 10-14

(p3011)

NAPRAWA LÓDÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Niskie ceny!

(p3021a)

tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

= NAPRAWA =
= LÓDÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

(p3050)

TEL. 0602-672-815

LODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!

(p3051)

TEL. 810-74-54

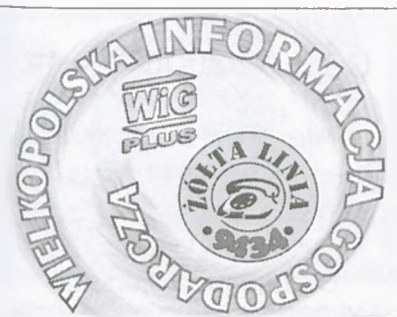
NOWE ATRAKCYJNE CENY SKUPU!!! SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- rozbiórki obiektów na złom
- skup złomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNE: 8.00-16.00, SOBOTA: 8.00-13.00

(B6004)

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 662-31-76, 0604-787-368



calodobowa informacja o:
handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(b6012)

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005b)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY "DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
NIP 781-108-50-63
Regon 639815888

(P3004)

Sklep Instalacyjno-Metalowy

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95

POLECA:

artykuły instalacyjne:
miedziane, kanalizacyjne,
sanitarne, itp.

artykuły metalowe:
wkrety, śruby,
nity, gwoździe,
wierćta, itp.

usługi:
instalacje wod-kan-co
ślusarstwo-remonty
tel. 0502-582-311

piece węglowe i mialowe

Zapraszamy!!! (K6031)
pon-pt.: 8.00 - 18.00
sobota: 8.00 - 14.00

Profesjonalne układanie
nawierzchni z kostki
kamiennej i betonowej

ANBUD

Andrzej Lar

62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
tel. (0 61) 893-26-73,
kom. 0601-822-031

(B6046a)

TOYOTA

HONDA

CZĘŚCI

NISSAN

HYUNDAI



JAPONSKIE I KOREAŃSKIE



DAEWOO

"BERAF", Luboń, ul. Sienkiewicza 43/2, tel. 899-22-69
www.beraf.poznan.pl

LAKIERY SAMOCHODOWE
MAXMEYER HURT - DETAL



(k3151a)

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.poznan.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

Możliwość
dojazdu
do kontrahenta!

(R6009a)

KREDYTY GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(k3014)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

NAPRAWA
PRALEK
WSZYSTKIE
kom. 0504-274-213
tel. 833-12-96

(b60011)

DREWNO

OPALOWE-KOMINKOWE

Dowóz gratis!

Zapraszamy do letnich zakupów
po promocyjnych cenach!

tel. 819-35-08 (p3019)
kom. 0605-981-958

UBEZPIECZ!

SWÓJ DOM I SAMOCHÓD



tel. 0505-419-072 (K3089a)
ZAPRASZAMY

bezpłatny dojazd do Klienta!

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2

Paradyż
Opoczno
Classen
Hornitex
Soudal
Atlas
Barlinek

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-18.00
sob 9.00-13.00

SKLEP **Cieszmar** LUBOŃ
ul. Fabryczna 21

(p3020)

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

USŁUGI TRANSPORTOWE

**PEUGEOT
BOXER MAXI**

(B6003)

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

Płytki ceramiczne

- ♦ pł. klinkier ♦ kleje ♦ fugi ♦
- ♦ listwy ♦ gipsy ♦ zaprawy ♦

ZAPRASZAMY!

pn-pt 8³⁰-17⁰⁰, sob 9⁰⁰-13⁰⁰

GESA (naprzeciw PAJO centrum)
ul. Paderewskiego 18
62-031 Luboń
telefon: 813-91-43

(B6205)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. *Galanterex*

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, ŚERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCZENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZCZECIE FIRAN NA WYMIAR

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a

62-032 Luboń

tel./fax 813-18-00 w.33

kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość
usług wykonywanych
nowoczesnymi technologiami
oraz konkurencyjne ceny.
Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

ADMA

firma wielobranżowa

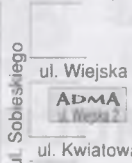
Luboń-Lasek
ul. Wiejska 2
tel. (061) 810-52-39
lub 0691-376-332

**CENY
HURTOWE**

Zapraszamy

pn.-pt. 8.00-19.00
sob. 8.00-14.00

ul. Kręta → WIRY



lokal
Jan III Sobieski

OFERUJEMY:

- * Farby emulsyjne, akrylowe, ftalowe, olejne, nitromale, chlorokauczukowe, lakiery bezbarwne, rozcieńczalniki
- * Pigmenty, bejce, lakieru bejce
- * Kleje, pianki, silikon
- * Drewnochrony i stalochrony
- * Środki do zwalczania pleśni i grzybów, glonów i mchów
- * Kleje, zaprawy, ATLAS i ANSERGLOB
- * Betondur - polimerowa powłoka
- * Artykuły elektryczne (przewody, gniazdka, wyłączniki, puszk, przedłużacze, itp.)
- * Śruby do drewna, metalu
- * Wiertła, tarcze do cięcia metalu, betonu itp.
- * Narożniki aluminiowe itp.
- * Uszczelki do okien i drzwi

(b3014)

KANTOR

WYMIANY WALUT

☎ 8 139 212

RACHUNKI DLA FIRM

NIE POBIERAMY PROWIZJI

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

LUBOŃ vis a vis PAJO centrum



CZYNNY 8³⁰ - 18³⁰ SOBOTY 9 - 15

Wywóz śmieci, gruzu itp.

tel. 0602 17 89 89

Usługi transportowe

- wykopy ziemne
- koparko-ładowarka Caterpillar

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93
0501-93-54-74

KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO



KLIMAX

(K3150)

POLECA:
- projekt
- dostawa
- montaż
- konserwacja

tel./fax 061 867-75-16
kom. 0606-427-995
kom. 0504-211-865
e-mail: klimax2@op.pl
os. Armii Krajowej 105/119
POZNAŃ

NAGROBKI z GRANITU I LASTRIKO

RENOWACJA STARYCH

**HURTOWNIA GRYSÓW
MARMUROWYCH**

dla budownictwa
i architektury ogrodowej

62-031 Luboń, Poniatowskiego 51
tel. 813-08-04

(K3138b)

Żwir, piasek, ziemia itp.

(z transportem)
Usługi transportowe
(samochód
samowyładowczy)

tel. 0602 17 89 89

Sklep KAMA poleca

WYKŁADZINY PCV

szer. 1,5, 2, 3 i 4m

Luboń,

ul. Walki Młodych 17

czynny: pn-pt 10-17
sob 10-13

telefon 813-07-78

Na terenie Lubonia dowóz gratis!

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO ŁAZIENEK

- szpachlowanie, malowanie
- układanie podłóg
- montaż stolarki otworowej
- montaż płytek GK (ściany, sufity)

tel. 813-17-59

(b3059a)

TENIS ZIEMNY

ROMUALD PALMOWSKI



- * NAUKA
- * WYNAJEM KORTÓW
- * SERWIS

PUSZCZYKOWO, UL. NADWARCIAŃSKA 31
tel. 813-31-58, kom. 0600-801-567



wyrób:
schody .. drzwi .. okna

ZAKŁAD STOLARSKI

ANDRZEJ STACHOWIAK

ul. Juranda 24
62-032 Luboń
tel. 810-53-33

www.stolarstwo-stachowiak.poznan.pl

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(p6003)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

USŁUGI GEODEZYJNO KARTOGRAFICZNE

HENRYK CISZAK

Poznań, ul. Opolska 75A
tel. domowy 830-33-53
tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze budynków, przyłączy gazowych, wodnych i energetycznych
- wytyczenia budynków

(b3035)

PIECE KAFLOWE KOMINKI PRACE REMONTOWO- BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

(b3035)

OKNA PCV

BOMI ul. Szkolna 62
CENTRUM 62-031 Luboń

8932-009

aluplast

PROMOCJA
na profil
zaokrąglony



(p6049)

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3036)

SAT-CLUB-TV



CYFRA +

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

ANTENY SATELITARNE I TELEWIZYJNE. OSPRZĘT ANTENOWY TV-SAT.
AKCESORIA AUDIO-VIDEO

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY. PRZEWODY I KABLE POŁĄCZENIOWE.
MASZTY I UCHWYTY

PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN TV/SAT.
SZYBKO. FACHOWO. W DOBREJ CENIE.

Wartość towaru 1000zł
Wpłata 120zł
10 rat po 100zł

(b3017a)

RATY bez odsetek * Sprzedaż towarów i usług * Minimum formalności * 12% wpłaty

PLAC
HANDLOWY
"RYNECZEK"

(skrzyżowanie ul. Żabikowskiej
z ul. Powst. Wlkp.)

tel. sklep 662-30-50

dom 810-57-53

kom. 0602-30-66-77

satclub@onet.pl

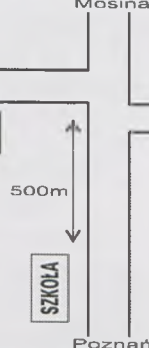
TANIO-ZADZWOŃ! DOMEX MATERIAŁY BUDOWLANE

DOCIEPLENIA
PŁYTY GIPSOWE
PAPA + RYNNY itd.

PUSZCZYKOWO, ul. Ogrodowa 4, tel. 819-43-50

(200m od szosy mosińskiej)

DOMEX



(h6013a)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(s6014)

Docieplenie budynków

(styropian, wełna mineralna)

Firma z

10-letnim stażem

(możliwość obejrzenia
dotychczasowych prac)

tel. 0602 17 89 89

(K6140u)

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW
TELEFONY GSM

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34, czynne: 10-18

tel. 893-44-20

(p1054a)

tel. 0501-245-542

tel. 0605-629-618

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3

ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48

893-13-66

0603-367-828

(b6017)

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29

tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00 (p6018)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

tel. (061) 863-65-25

(b3031)

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

➤ SPRZEDAŻ

➤ NAPRAWA

➤ MODERNIZACJA

R
A
T
Y

(K6041)

E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl

Luboń
ul. Wojska Polskiego 3 a
tel./fax 893-26-33

ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38

tel./fax 813-16-95

(b6023)



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECZKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- **KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI**
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE
- OZNACZANIE HORMONÓW

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej
CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

dr Joanna KURMANÓW

specjalista chirurgii plastycznej

CHIRURGIA PLASTYCZNA

- operacje plastyczne i estetyczne

dr n. med. Przemysław NOWAK

specjalista chirurg

CHIRURGIA NACZYNIOWA

- operacyjne leczenie żylaków

Rejestracja: wt., czw., pt., od 15, tel. 839-19-50
pozostałe dni: 8-20, tel. 832-17-08
Poznań, ul. Leszczyńska 5A

(b6029a)



**PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA**

ul. KOŚCIUSZKI 64A (vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)
telefony: 893-16-97, 0608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) t. 0602-17-89-89
- ◆ ORTODONCJA - APARATY STAŁE I RUCHOME
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: 0608 03 07 60

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00
sobota 10.00-12.00

(K6102c)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6016)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(b6034)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MĄJA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, tel. 899-48-61

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

(p3023)

PROMOCJA

AU PAIR USA
za 199,00 Zł!

OPIEKA NAD DZIECKIEM, NAUKA JĘZYKA,
KIESZONKOWE CO TYDZIEŃ,
PRZELOT, UBEZPIECZENIE

(h1014)



ZADZWOŃ BĄDŹ NAPISZ
PO BEZPŁATNY
INFORMATOR!

GULIWER EXCHANGES
ul. Kościuszki 71
tel. (61) 856-02-89
poznan@guliwer.edu.pl

z tym kuponem:
rabat 100 PLN

**ZACHODNIE
MEBLE
UŻYWANE**

komody,
ławy,
sypialnie itp.

Luboń,
ul. Traugutta 23

(h3015a)

ALIANS

BIURO WYNAJMU MIESZKAŃ

Przyjmujemy bezpłatnie zgłoszenia
mieszkań i domów do wynajmu

Luboń, ul. Armii Poznań 10
tel. 662-33-40

(h1017)

Alina Kasprovicz
lekarz chorób
wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00
(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49
(na terenie Zakładu „Lubanta”)

(b6037)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38

P.W. KAWON

oferujemy usługi

w zakresie:

- instalacji wod-kan
- co i gaz

Luboń, ul. Łączna 2

tel. 810-56-31

603-572-812

(b3065)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00

W SOBOTY 7.00 - 13.00

TEL./FAX 810-22-47

(K6103)

OPAŁ

- * węgiel
- * koks
- * miał
- * węgiel workowany

RATY

Luboń

(p6058)

ul. Podgórna 19B
tel. 810-52-13

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

WAKACYJNA PROMOCJA

masaż 22zł

akupunktura 30zł

- * zajęcia rehabilitacyjno-ruchowe
- 40zł miesięcznie (grupy po 5-6 osób)
- * masaż - 25zł
- * irydodiagnostyka
- * akupunktura
- * apiterapia
- * homeopatia
- * bodyformer - 25zł (zabiegi w zakresie poprawy sylwetki ciała)

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

(K6069a)

www.odessos.merix.com.pl

e-mail: odessos@merix.com.pl

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja
telefoniczna !!!
899-41-32

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od 65zł!

10% ZNIŻKI

DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

(p3024)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18

(B3032a)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anestezjologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia
- * Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe
- * Fototerapia
- * Akupresura
- * Inhalacje

(b3030)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTRON

REJESTRACJA TELEFONIZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbyt
- wszycie esperalu

KWALIFIKACJA
DO ZABIEGÓW
LAPAROSKOPOWYCH

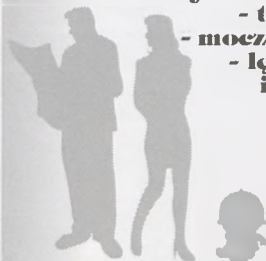
WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego) (p6057a)

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- mocezenie noce
- lęki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej Poradnia Ginekologiczno-Położnicza „Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

(k6132)

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 15.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-13.00

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. Woj. Polskiego 67
czynny: wtorek, czwartek
17.00 - 19.30

(k6021)

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

(k6033)

UBEZPIECZENIA

**Biuro Agenta
GENERALI T.U.S.A.
i GENERALI życie**



**KOMUNIKACYJNE • MAJĄTKOWE
OSOBOWE**

Zapraszamy do nowo
otwartego biura
w Luboniu
ul. Paderewskiego 18
(Gesa - vis a vis
centrum pajo)

TEL. 8104 679 GSM 602 139 517

e
SALON FRYZJERSKI
ELEGANZA

FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE SOLARIUM



- nowe trendy strzyżenia, koloryzacji i stylizacji
- odbudowa i rekonstrukcja witaminowa włosów
- trwały styling KADUS IMOTION
- kosmetyki renomowanych firm
- gabinet dłoni: tipsy, malowanie, zdobienie paznokci
- **SOLARIUM ERGOLINE TURBO POWER**
nowe lampy - intensywna opalenizna!

Lubon, ul. Leśmiana 10/2
tel. 8139-139

Zapraszamy
poniedziałek-piątek 11.00-20.00
soboty 10.00-15.00

(n6016)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00
w ŚRODY od 17.00 (konieczna rejestracja telefoniczna)
PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(k3007)

SKLEP ART. INSTALACYJNO -SANITARNE

Lubon, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

**ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!**

tel. 893-14-22

(P3012)

- * **SYSTEMY
ALARMOWE**
- * **TELEWIZJA
PRZEMYSŁOWA**
- * **VIDEODOMOFONY**

TEL. 0604-467-825

(p3022)

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

GABINET
Lubon, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

(06127)

godziny przyjęć:
poniedziałek, piątek
18.00 - 19.30

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ
*gabinet
okulistyczny
„oko”*

62-031 LUBOŃ
ul. Poniatowskiego 20
(budynek Przychodni)

Leczenie w ramach umowy z NFZ

Dr. Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu

Przyjęcia:
poniedziałki i piątki od 14

Rejestracja telefoniczna
od 8 do 18 w przychodni
tel. 810-48-31

Tel. kontaktowy: 0602-571-848

(k3004)

PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:
pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z NFZ

Lubon-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(k601)

Jak do nas trafić ?

Tom

DRUKARNIA

Lubon, Rivoliego 8
tel./fax 813 19 45



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI



Foldery, katalogi, czasopisma, ...
listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82

**Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe**

Zapraszamy

pn-pt 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

(h6003)



**“Wszystko dla ogrodu”
ul. Parkowa 18, tel. 813-08-85**



Z NAMI OGRÓD
TO PRZYJEMNOŚĆ

car WEST

HYUNDAI

62-032 Luboń
ul. Spokojna 8



tel. 061 813 16 70
fax. 061 899 49 29

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE**

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

UŻYWANYCH * KOMISOWYCH**

ZAPRASZAMY UŻYTKOWNIKÓW INNYCH MAREK
NA PROFESJONALNĄ I FACHOWĄ
OBSŁUGĘ POGWARANCYJNĄ

DAEWOO: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ...

KIA: K2700, PREGIO, CLARUS, ...

MITSUBISHI: COLT, CARISMA, LANCER, ...

*** SPECJALNE RABATY ***

KOREAŃSKIE SAMOCHODY DOSTAWCZE

(r6138)

**SIATKI
OGRODZENIOWE**

SŁUPKI *** BRAMY *** PŁOTY
produkcja - montaż

P.P.H.U. SIATKOLAND Jolanta Krupińska
LUBOŃ, ul. Armii Poznań 71, tel. (061) 810-28-04

www.siatkoland.com.pl e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

(r6013a)



Luboń, ul. Sobieskiego 24

CZYNNE 24H

**Serdecznie zapraszamy
na zakupy!**

(r3015a)

PANELE

PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV

**SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI**

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742
(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż podłóg
od 14zł/m²

PROMOCJA!!!
Montaż 50%
rabatu

(r6056a)

APTEKA NOKI

Luboń, ul. 11. Listopada 28, tel. 810-10-06

- * Honorujemy karty płatnicze
- * Leki gotowe

Zaprasza
pn-pt 8.30-20.00
sob 8.30-14.00



(r6154a)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich

kormoran



PROMOCJA
do 50%

na wybrane rozmiary

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(w6003a)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA
GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



PROMOCJA
do 50%
na wybrane rozmiary

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(w6004a)



LECZNICA WETERYNARYJNA

* profilaktyka i leczenie
* rtg
* ekg
* badanie krwi

tel. 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00



Honorujemy karty kredytowe
Leki gotowe i recepturowe

APTEKA ZŁOTY LEK



Apteki oznaczone logo Centrum Diabetyka oferują:

- niskie ceny
- specjalne serwisy
- doradztwo dla pacjentów w zakresie:
- * cukrzycy-objawów, zapobiegania, leczenia
- * diety
- * obsługi sprzętu

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
pon. - pt. 9.00 - 22.00
sob. 9.00 - 18.00

tel. 813-08-11, 810-18-44

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

poleca:
organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:
LUBOŃ
ul. Sobieskiego 126A
tel./fax 813-19-63 - praca
tel. 813-07-50 - dom

KUPIĘ DZIAŁKĘ W LUBONIU

- na działalność
- 1000-1500 m2
- chętnie przy A-2

TELEFON 810-43-30

CHATA POLSKA KASANDRA



Luboń
ul. 11 Listopada 51

Poniedziałek - Sobota
6.00-22.00
Niedziela 10.00-18.00

Serdecznie zapraszamy na zakupy!

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

ZUWO

ul. Sobieskiego 19, 62-031 Luboń
tel./fax 813-01-09
www.zuwo.com.pl
e-mail: firma@zuwo.com.pl

Możliwość doboru krzeseł, siedzisk, blatów i postumentów w wybranym stylu i kolorze.

STOŁY I KRZESŁA DO:

- kawiarni
- pubów
- bistr
- restauracji
- mieszkań

KRZESŁA:

- chromowane
- mosiądźowane
- lakierowane
- postumenty do stołów

Sklep firmowy:
Centrum meblowe TOP SHOPPING, Komorniki k. Poznania, SALON nr 19




M & M HERMANN

Luboń, ul. Chemików 2
(przy Zakładach Chemicznych)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
www.hermann.pl

RABAT 5%

**PLYTKI CERAMICZNE
CHEMIA BUDOWLANA
DACHÓWKI**

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00



KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI
Tadeusz Podbylski
62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

**WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty,
ogrodzenia ozdobne
ogrodzenia z siatki**

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013

Ośrodek Szkolenia Kierowców
KOMBI

Rozpoczęcie kursu nauki jazdy kat. B
30.08.2004 r. w Szkole Podstawowej nr 1
Luboń, ul. Poniatowskiego 16 - godz. 19.00

Luboń, ul. Jodłowa 3
tel. 813-03-96
tel. 0602-251-005

Encyklopedia ruchu drogowego na CD +testy gratis!!!

KREDYT ŻAGIEL

Prawo Jazdy według nowych zasad:
- 30 godz. zajęć teoretycznych
- 30 godz. zajęć praktycznych




SENATOR

Paig Centrum
ul. Żabikowska 66
tel. prefiks-61-899-41-51
pn. - sob. 10.00 - 21.00
niedz. 10.00 - 19.00

**Raty bez straty
oprocentowane**

0%

6 x promocja

**SZAFY, GARDEROBY,
ZABUDOWY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi**

AUTO SZYBY

KRGLASS

KOBERSKA MARIA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

SZYBY DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW

Komorniki
Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06
PN-PT 8-18, SB 8-14, ND 9-15 godz. otwarcia

Poznań
Kotowo 11
tel. 839-03-12
PN-PT 8-17, SB 8-14

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00

Plewiska, ul. Żytnia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41

Auto-Piech-Service sp. z o.o.

WILLA MONTANA

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO

MONTANA CAFFE

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 14

ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA,
STYPY.

TEL. 810-34-21, 810-33-43



(W6014a)

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83, 0 602 186 167

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- projekty indywidualne i typowe
- adaptacja proj. - zmiany sposobu użytk.
- nadzór nad bud. - odbiory - kier., insp.
- dec. pozwoleń na (różne obiekty)
- mapki zasad. inwentaryzacje, bud., prąd, woda, gaz
- podziały działek - zapisy notarialne
- nieruchomości kupno - sprzedaż
- wyceny nieruchomości (operaty)



BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ

(b3027a)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

SALON DEKORACJI OKIEN VENUS

www.venus.welin.pl

www.venus.poznan.pl

Firany, Zastony, Woale, Gipiury

Kompleksowa aranżacja okien

Karnisze

Zaluzje

Rolety

Narządy na tóżka

Szyby na wymiar

Meble kute

Obrusy

Pościele

Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142

box 10 (przy markecie Albert), tel. (061) 864-1643

Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. (061) 810-30-75

Poznań, Centrum Meblowe Panorama, ul. Górecka 30, tel. (061) 650-47-02

Pomiary, doradztwo - tel. 0606-279-653

(b6111a)

GABINET STOMATOLOGICZNY - RENTGEN AM DENT

A. & M. MARCINKOWSCY

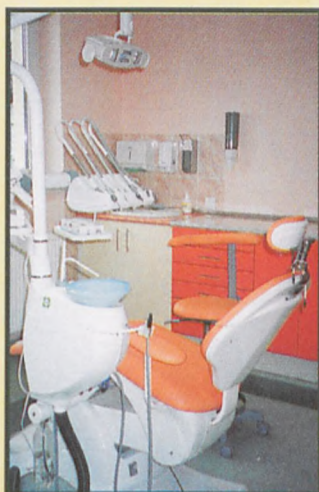
UL. KS. STREICHA 29C (NAPRZECIW KOŚCIOŁA)

KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE:

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- DZIECIĘCA
- CHIRURGIA
- PROTETYKA



PON., WT., ŚR. - 10.00-14.00, 16.30-19.30
CZW. I INNE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
TEL. KOM. 0601-82-93-52 TEL. 810-21-56



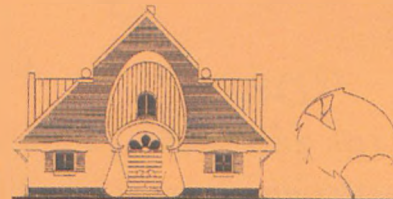
(K3120)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE

OFERUJE:

- PROJEKTY TECHNICZNE
WSZELKICH BUDYNKÓW,
 - INWENTARYZACJE BUDOWLANE
- TEL. 0602-220-560



OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO

(B3039)

GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. 893-27-55
tel. kom. 0501-221-442

pon., wt., czw., pt.
9.00-12.00, 15.00-20.00
sobota 9.00-13.00
środa nieczynne

(K1040)



SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:
*rybki, gady i gryzonie
* wysokiej jakości
środki pielęgnacyjne
dla psów i kotów

* pokarm dla zwierząt domowych,
ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
* realizujemy zamówienia indywidualne

**sobota, niedziela
RABAT!!!!**

(K6074a)

100.000 DACHÓWEK
w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty

I-B-F
BOLESŁAWIEC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

CREATON
DACHY DLA POLSKI

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



ISOVER
izolacja

VELUX
OKNA DO PODDAŠZY



Dach-Bud Poznań ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734
www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

110 lat
1894 - 2004

ZAPEWNIAMY
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ "MAŁYCH FIRM"

- SZYBKIE I PROSTE OTWARCIE RACHUNKU,
- ELEKTRONICZNE ROZLICZENIA TRANSAKCJI,
- USŁUGI BANKOWE POPRZECZ WWW (INTERNET),
- MIĘDZYNARODOWE KARTY PŁATNICZE,
- SZEROKĄ GAMĘ KREDYTÓW Z UPROSZCZONYMI PROCEDURAMI,
- KREDYTY POD PROJEKTY REALIZOWANE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ,
- MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z PORĘCZENIA FUNDUSZU GWARANCYJNEGO,
- RÓŻNORODNE LOKATY,
- 24 GODZ. INFORMACJĘ TELEFONICZNĄ O STANIE ŚRODKÓW NA RACHUNKU.

ŚWIADCZYMY TAKŻE BEZPŁATNE DORADZTWO W ZAKRESIE WSZELKICH USŁUG BANKOWYCH ORAZ UMOŻLIWIAMY NEGOCJOWANIE CEN.

Oddział w Luboniu

Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31

www.sbl.poznan.pl

(K6024)

PUSZCZYKOWO
EKO
RONDO
rok zał. 1991

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykovo

Zapraszamy!
Zasady współpracy
do uzgodnienia

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe

Zadzwoń

813-30-15

ekorondo@go2.pl

Zlecenia opłaty bez prowizji
Sklep Tytoniowy
centrum "GESA" g. 8.30-17.00



Certyfikat

Nr 7/EIV/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakiem Jakości

Polecamy **nieodpłatnie** nasze pojemniki



(k6028)

Vita Dent
STOMATOLOGIA
lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

UL. 11 LISTOPADA 51/4
(PAWILON HANDLOWY)
TEL. 813-90-73
LUBON

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci
bezbólne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów

protetyka stomatologiczna
korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezklamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)
usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia
leczenie paradontozji
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja
aparaty ruchome

profilaktyka
lakowanie zębów
lakierowanie zębów, fluoryzacja

chirurgia
usuwanie zębów
podcięcie wargi

9-20
Sobota 9-14

atrakcyjne ceny!!!

RTG zębów

Proponujemy: **bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy**